

Opozycja na 4 ręce

Opozycja liczy, liczy i wyszło jej, że lepiej iść do dwoma radnych z listami na STR. 8



Panorama Oleśnicka

Czytelnia Główna w Oleśnicy

Nr 18 (1750) Rok XXIX | 30 kwietnia - 7 maja 2018 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

Stokrotka wróci?

Wojciech Zborowski dopiął swego - dostanie koncesję. Czy już litewska, nie polska, Stokrotka wróci do Rynku? STR. 5



ILE ZAROBILIŁY WŁADZE W NASZYCH GMINACH

Dzisiaj mija termin składania oświadczeń majątkowych w samorządzie. Ile zarobili burmistrzowie i wójtowie? | STR. 3

Bum! Odkrywamy drugie dno tej pseudoafery... str. 5

Ścieżka i chodnik na Krzywoustego - droższe, ale będą! str. 3

Burmistrz wygrał proces - został pomówiony. str. 4



Gmina Oleśnica

Cztery działki budowlane o pow. 1300 m² i 10.000 m². Dojazd asfalt! Media w drodze! - 35zł / m²



Gmina Oleśnica

Parterowy dom o pow. 96 m², 4 pokoje, działka 850 m². Stan deweloperski! - 285 000 zł



Sokolowice

OKAZJA! Połowa bliźniaka o pow. ok. 45,5 m² na działce o pow. ok. 15 arów. - 119 000 zł



Bierutów

Dom jednorodzinny 137,84 m² z garażem 2-stanowiskowym w bryle budynku! - 620 000 zł

Kosikowski Nieruchomości. Oleśnica, ul. 3 Maja 4. Tel. 71 397 08 27.
www.kosikowski.com.pl

Przed nimi świat...



strony 2 i 16

Z ruiny perełka

Pokazujemy kolejną metamorfozę. Ręce same składają się do oklasków!

strona 13

Ratowali(śmy) boćka

Tam są dwa boćki. Jeden nie daje znaków życia! - zaalarmowała nas czytelniczka.

strona 12

Było 100 kontroli palenia w piecach. A ile było mandatów? | strona 9



9 771232 552605

18

MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

Zapraszamy na wspólne obchody Majówki 2018! 1 maja będzie miał miejsce tradycyjny przejazd rolników ulicami miasta. 2 maja Dzień Flagi RP: oficjalne uroczystości od godz. 15.00 w Rynku, w tym przemarsz pododdziałów służb mundurowych operujących w Oleśnicy i orkiestry policyjnej. godz. 18.00 w sali widowiskowej koncert „Chopin na 100”. 3 maja: „Biało-Czerwony XIX Oleśnicki Rajd Rowerowy” z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości, wyjazd z Rynku godz. 10.00 (obowiązywały zapisy i wpisowe), godz. 12.00 msza w intencji Ojczyzny w kościele NMP Matki Miłosierdzia w Oleśnicy, ok. godz. 13.10 oficjalne uroczystości na Skwerze Kombatantów RP.

W ramach obchodów w Oleśnicy stulecia odzyskania niepodległości zapraszamy na koncert jubileuszowy „Chopin na 100”. Wystąpi Adam Kośmiejka – pianista młodego pokolenia, absolwent nowojorskiej Manhattan School of Music. Wydarzenie odbędzie się w Dzień Flagi RP, tj. 2 maja w sali widowiskowej BiFK przy ul. Kochanowskiego 4 o godzinie 18.00. Bilety (15 zł) są jeszcze w sprzedaży.

BiFK zaprasza na spotkanie z cyklu „Z BiFK przez Świat”, którego gościem będzie Artur Zygmuntowicz, laureat wielu konkursów reporterskich. Tematem spotkania będzie Białoruś. 10 maja, godz. 18.00, sala konferencyjna BiFK, ul. Reja 10. Wstęp wolny. Do zaproszenia dołącza się także oleśnicka grupa miłośników Oleśnica Bajk Stajl: gość Biblioteki jest też autorem reportażu, którego tematem podróż wzdłuż granic Polski.

BiFK zaprasza do obejrzenia Wystawy Fotografii Mobilnej @igersolesnica w Galerii Brama Wrocławska przy ul. Wrocławskiej. 23 zdjęcia autorstwa Kornelii Choroszy wykonane telefonem komórkowym - to tylko znikoma część tego, co pojawiło się na instagramowym profilu Igersolesnica. Godziny otwarcia galerii na stronie www.bifk.info. Wstęp wolny.

Wystartowała akcja „Bądź FIT na wiosnę!”. W ofercie trening zdrowotny, jazda na rolkach, FIT cycling, zumba, ścianka wspinaczkowa, bo-ule, nordic walking. Wszystkie zajęcia są dla uczestników bezpłatne! Harmonogram: www.olesnica.pl i www.atol.olesnica.pl. Zapraszamy!

Serwis redagują służby miejskie

Na sto procent

Opuścili szkolne mury. Czego się nauczyli?



Były dyplomy, były nagrody, były wyróżnienia

„Każdy człowiek powinien być zdolny – dzięki otrzymywanej w młodości edukacji – kształtować samodzielne i krytyczne myślenie, a także wypracowywać niezależność sądów, żeby samemu decydować o słuszności podejmowanych działań w różnych okolicznościach życia” (z raportu UNESCO „Edukacja – jest w niej ukryty skarb”).

Ze swoimi szkołami, do których chodzili przez trzy lata, pożegnali się w piątek na uroczystych apelach szkolnych absolwenci dwóch oleśnickich ogólniaków.

– Nauczyliście nas, że w życiu ważne jest jasne rozróżnianie między „opłaca się” a „warto” – podkreślili przedstawiciele absolwentów I LO, dziękując wychowawcom i nauczycielom za trud wychowywania i kształcenia.

– Sukces jest niebywały, skoro wszyscy kończą tę szkołę – powiedział gronu pedagogicznemu wicestarosta oleśnicki Piotr Karasek. Dodał, że nauczanie młodzieży jest „trudną, oporną i wdzięczną materią”.

Zaskoczył on nie tylko młodzież, życząc jej... „jak najwyższych procentów”. Co miał na myśli? – Jeśli cokolwiek robicie, to róbcie na sto procent – szybko wyjaśnił, co przyniosło ulgę zwłaszcza wychowawcom i nauczycielom.

– Pamiętajcie: uczyliście się „nie dla szkoły, lecz dla życia” – przypomniał sentencję rzymskiego poety Seneki burmistrz Michał Kołaciński. I życzył młodzieży, by po maturze „nie tylko rozumem, ale i sercem” podejmowała decyzje o wyborze studiów.

– Dziękujemy za emocje i przyjaźnie – usłyszeli absolwenci od przedstawicieli samorządu uczniowskiego.

„Za dwadzieścia lat bardziej będziesz żałował tego, czego nie zrobiłeś, niż tego, co zrobiłeś. Więc odwiąż liny, opuść bezpieczną przystań. Złap w żagle pomyślne wiatry. Podróżuj, śnij, odkrywaj”...

Z kolei m.in. tym cytatem Marka Twaina zebrała absolwentów dyrektor II LO Jolanta Kwaśniew-

Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Wiecej zdjęć na olesnica24.com



Kwiaty dla nauczycieli to nieodłączny element takich uroczystości

Tożsamość ustalona

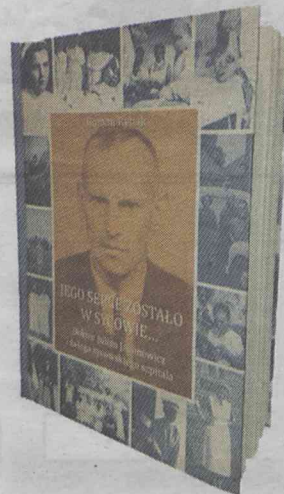
Policja ustaliła, kim był mężczyzna, który zginął pod kołami śmieciarki na Wileńskiej.

Jak dowiedziała się nieoficjalnie olesnica24.com, policji udało się ustalić tożsamość mężczyzny, który 19 kwietnia zginął pod kołami wożącego

odpady samochodu MGK. Denat to 70-letni mężczyzna, zamieszkały na ulicy Słonecznej w Oleśnicy. Mieszkał sam. Długo go nie było w mieście, bo przebywał w rodzinny na drugim krańcu Polski. (ror)

Jakimowicz wznowiony

Pierwszy nakład został wyczerpany w trzy tygodnie. Ale mamy dobrą wiadomość dla tych, dla których książki zabrakło...



Książka „Jego serce zostało w Sycowie. Doktor Julian Jakimowicz i załoga sycowskiego szpitala” powstała z inspiracji i przy współudziale Jakuba Seftela, wnuka przyjaciela Jakimowicza - też Jakuba Seftela, pierwszego księgowego sycowskiego szpitala. Jej autorem jest Roman Rybak, redaktor *Panoramy*. To opowieść o niezapomnianym w Sycowie i okolicach znakomitym chirurgu, twórcy powojennego szpitala w Sycowie, jego wieloletnim dyrektorze, postaci dziś dla sycowian niemal legendarnej. Ale to także historie ludzi, którzy w pionierskich latach odbudowywali z gruzów i budowali jednocześnie nowe oblicze sycowskiego szpitala, tworząc jego znakomitą przez lata renomę. Tym najważniejszym poświęcono osobne rozdziały książki. To także historia zmagania z różnymi PRL-owskimi absurdami, czasami groźnymi, czasami śmiesznymi, jak pełne humoru przygody z... osiołkiem, ulubieńcem całego ówczesnego szpitala.

Nakład wydanej w grudniu 2017 roku książki sprzedany został w ciągu trzech tygodni. A ponieważ wciąż kolejne osoby i w Sycowie, i w Oleśnicy, i innych gminach naszego powiatu dopytywały o nią, wydawcy (J. Seftel i R. Rybak) zdecydowali się na jej wznowienie. Ponownie w niezwykle starannej formie edytorskiej (twarda oprawa, na kredowym papierze) wydrukowała ją sycowska firma Góvero Mariusza Zygmunta.

Do nabycia książka jest już w Muzeum Regionalnym w Sycowie. Ponownie część wznowionego nakładu do celów promocyjnych zakupiły władze samorządowe Sycowa.

W Oleśnicy książkę o znanym również tutaj, pochodzącym spod Lwowa, lekarzu możemy wypożyczyć w Bibliotece Centralnej na Reja.

A o najnowszym pomysłcie upamiętnienia tego znakomitego chirurga czytaj też na str. 19 - „Colombo miał „Psa”, Jakimowicz „Doga”. (OAI)

KREDYTY

- bankowe
i pozabankowe
- chwilówki
- oferta wielu firm

tel. 793 688 083
Oleśnica, Kilińskiego 2 (biuro nr 7)

ILE ZAROBILIŁY WŁADZE W NASZYCH GMINACH

Kto ma najwyższą pensję? A kto najniższą? Jak to wygląda na tle innych samorządów?

Dzisiaj, tj. w poniedziałek 30 kwietnia, mija termin złożenia oświadczeń majątkowych przez samorządowców. M.in. radny, wójt, zastępcę wójta, sekretarz, skarbnik, kierownik jednostki organizacyjnej muszą złożyć oświadczenia o swoim stanie majątkowym. Oświadczenie radny składa przewodniczącemu rady; wójt i przewodniczący rady - wojewodzie; a zastępcę wójta, sekretarz, skarbnik, kierownik jednostki organizacyjnej gminy - wójtowi.

W piątek 27 kwietnia większość wójtów i burmistrzów z gmin naszego powiatu już oświadczenia złożyło.

Starosta Wojciech Kociński w roku 2017 zarobił z tytułu pełnionej funkcji 143.004 zł, czyli 11.917 zł miesięcznie. Sycowianin miał też 63 tysiące dochodu z tytułu najmu nieruchomości. Starosta jest osobą oszczędną. W roku 2016 miał 1.060.000 zł oszczędności. Rok miniony zakończył z 1.140.000 zł na koncie.

Wicestarosta Piotr Karasek zarobił w Starostwie 117.487 zł. To oznacza miesięczną pensję w wysokości 9.790 zł.

Michał Kołaciński, burmistrz Oleśnicy, miał w 2017 roku umowę o pracę w Urzędzie Miasta Oleśnicy opiewającą na kwotę 159.170 zł. To oznacza 13.264 zł miesięcznie. Pobiera też emeryturę wojskową (18.987 zł rocznie), a z tytułu umowy-zlecenia w SPZOZ Dobroszyce zarobił 15.040 zł.

Wiceburmistrz Jarosław Sadowski w ratuszu zarobił 151.136 zł, czyli 12.594 zł co miesiąc. Z tytułu wynagrodzenia członka Rady Nadzorczej MGK w Oleśnicy otrzymał 23.497 zł, a z najmu lokalu 9.000 zł.

Burmistrz Twardogóry Zbigniew Potyrała miał dochód z tytułu wynagrodzenia wysokości 160.302 zł. Zarabia 13.358 zł miesięcznie.

Zastępca burmistrza Ryszard Gąsior z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miasta i Gminy zarobił 156.518 - to daje 13.043 zł pensji. Z tytułu członkostwa w Radzie Nadzorczej Zakładu Gospodarki Komunalnej w Twardogórze wiceburmistrz otrzymał 10.065 zł.

Ile rządzący zarobili w Bierutowie? Burmistrz Władysław Kobiąłka - 157.652 zł; wiceburmistrz - Andrzej Czechowski - 128.565

TAKIE MAJĄ PENSJE

Zbigniew Potyrała	13.358
Michał Kołaciński	13.264
Władysław Kobiąłka	13.137
Marcin Kasina	11.996
Wojciech Kociński	11.917
Jarosław Głowacki	10.994
Robert Fryt	10.870

zł. Oznacza to miesięczne zarobki w wysokości: 13.137 - Kobiąłka; 10.713 - Czechowski.

W Międzyborzu burmistrz Jarosław Głowacki ze stosunku pracy w Urzędzie Miasta i Gminy miał dochód 131.932 zł. To oznacza wynagrodzenie miesięczne w kwocie 10.994 zł. Jego zastępcą Krzysztof Kraska, wykazał dochód w wysokości tylko 30.401 zł, ale swoją funkcję pełni on dopiero od jesieni 2017 roku.

143.963 zł - tyle wyniósł roczny dochód Marcina Kasiny, wójta gminy Oleśnica z tytułu zatrudnienia. 11.996 - tyle wynosi pensja wójta.

Jak wyglądały zarobki władz Dziadowej Kłody? Wójt Robert Fryt miał na swoim stanowisku dochód 130.442 zł - to oznacza 10.870 zł miesięcznie. Z innej działalności wójt zarobił 1.650 zł. Jego zastępczyni Irena Małecka z tytułu zatrudnienia otrzymała 91.444 zł. Zarabia 7.620 zł miesięcznie.

Jak te kwoty wyglądają na tle innych dolnośląskich polityków?

W roku 2016 radny Janusz Marszałek otrzymał z tytułu diet w Sejmiku Wojewódzkim 40.760, czyli 3.371 zł miesięcznie. Marszałek województwa Cezary Przybylski zarobił 198.612 zł - miał pensję na poziomie 16.661

zł. Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz miał z tytułu zatrudnienia w 2016 r. ponad 171 tysięcy zł, co daje ponad 14 tysięcy zł brutto miesięcznie. A z kolei wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak w 2016 roku zarobił „zaledwie” ponad 132 tysiące zł, czyli miesięcznie niewiele powyżej 11 tysięcy zł.

„Krezusami” w tym gronie są wiceprezydenci Wrocławia - Adam Grehl w 2016 roku zarobił w Urzędzie Miejskim 237 tysięcy, Maciej Bluj - 248 tysięcy, a Wojciech Adamski - 252 tysiące złotych.

A zarobki w gminach podobnych do tych z powiatu oleśnickiego? Burmistrz Oławy Tomasz Frischmann miał w 2016 roku 170.728 zł wynagrodzenia, czyli 14.227 zł pensji. Marek Długozi- ma, burmistrz Trzebnicy, zarabia 13.299 zł miesięcznie (159.592 zł rocznie). A Jan Kownacki, wójt gminy Oława, już w roku 2015 wykazał dochód z pracy w miejscowym Urzędzie Gminy 196.114 zł - to miesięcznie 16.342 zł. Wszystkie kwoty podajemy brutto.

Roman Rybak

Dwór otwarty oficjalnie



Dawniej były tam biura Państwowego Ośrodka Maszynowego i mieszkania. Dzisiaj obiekt na Kopernika w Oleśnicy to siedziba Dworu Spalice - hotelu, a od niedawna również restauracji, która w minionym tygodniu świętowała oficjalne otwarcie. I zaprasza na majowy Piknik Rodzinny. 4 i 5 maja zagra zespół Orfea. Restauracja proponuje też pizzę wypiekaną na świeżym powietrzu. (OAI)

MIASTO W SKRÓCIE

Identyczna cena

Na rozbudowę instalacji gazowej i budowę wewnętrznej instalacji co w lokalu mieszkalnym przy Kochanowskiego 1/2 ZBK przygotowało 27.214 zł. Na realizację zadania wpłynęły 2 oferty: ZUH Henryk Stężański z Perzowa zaproponował cenę 24.900 zł, a EuroInstal-Bud Jakub Kasiuba z Trębaczowa dokładnie tyle samo - 24.900 zł. Wybrano tę ostatnią ofertę. Prace mają potrwać do 4 maja.

Wyremontuje mieszkania

Trzy oferty złożono w przetargu na remont mieszkań przy Reja 12/1 i Daszyńskiego 2/1. ZBK przeznaczyło na to 65.908 zł. Prace potrwać do 13 lipca. Złożono trzy oferty: Gobud Środa Śląska - 62.887 zł, ZHU Roman Chowański Syców - 59.517 zł, ZRB Bogdan Jaroszewski Bierutów - 100.000 zł (oferta odrzucona ze względów formalnych). Wybrano ofertę firmy z Sycowa.

Droższa, ale będzie!

„Rynek wykonawców” zaczyna dyktować ceny. Ale mimo to uda się zbudować ścieżkę rowerową i chodnik na Krzywoustego.

Ten projekt zakłada budowę ciągu pieszo-rowerowego od istniejącej ścieżki rowerowej biegnącej w ciągu ulicy ks. Sudoła do ronda oraz w ciągu Krzywoustego na odcinku od ronda do granic miasta, z wyłączeniem terenów kolejowych.

Na pierwszym odcinku, w ulicy ks. Sudoła, z uwagi na wąski chodnik, planuje się wspólny ciąg pieszo-rowerowy szerokości do 3,38 m o nawierzchni takiej jak na pozostałym odcinku ciągów pieszych i rowerowych tej ulicy, czyli z kostki betonowej.

Na Krzywoustego, na odcinku od ronda do granic Oleśnicy, zaplanowano drogę rowerową z frag-

mentami chodników. Od ronda do Otwartej po stronie południowej powstaną: dwukierunkowa ścieżka rowerowa szerokości 2,5 m oraz chodnik szerokości 1,5 m. W obrębie skrzyżowania z ulicą Otwartą piesi będą kierowani na chodnik znajdujący się po drugiej stronie ulicy, natomiast rowerzyści będą mogli korzystać z drogi rowerowej szerokości 3,0 m, biegnącej wzdłuż ogródków działkowych do Limanowskiego. Od Limanowskiego do Lotniczej droga rowerowa będzie miała szerokość 2,5 m, a w obrębie skrzyżowania z Lotniczą rowerzyści zostaną skierowani przejazdem rowerowym na drugą stronę Krzywoustego. Do granic miasta droga rowerowa będzie biegła po stronie północnej. I wreszcie od Lotniczej do Żwirki i Wigury obok drogi rowerowej szerokości 3,0 m powsta-

nie chodnik o szerokości 1,5 m, natomiast na pozostałym odcinku (od Żwirki i Wigury do granicy miasta) planuje się 3-metrowy wspólny ciąg pieszo-rowerowy.

Sekcja Dróg Miejskich ogłosiła przetarg na wykonawstwo. Jedyne oferty - Zakład Budownictwa Ogólnego i Inżynieryjnego Edward Kucułyma z Oleśnicy - zaproponował cenę 3.715.000 zł. Tymczasem SDM przygotowała na inwestycję 2.600.000 zł. Przetarg zostanie unieważniony?

Nie, bo miasto zdecydowało się - poparli to radni w swojej uchwale - zwiększyć pulę środków na inwestycję właśnie do kwoty 3,715 mln zł. Samorząd może liczyć na dofinansowanie ze środków unijnych 85 proc. poniesionych wydatków.

Prace niedługo się więc rozpoczną. (orr)

Nowy żłobek

Powstanie w Oleśnicy, ale w obiekcie gminy Oleśnica.

Marcin Kasina, wójt gmina Oleśnica, podpisał umowę partnerską na realizację projektu „Dolnośląskie żłobki w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020”. Jest on

współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. Liderem partnerstwa jest Dolnośląski Ośrodek Polityki Społecznej we Wrocławiu, a stronami siedem gmin leżące na terenie województwa dolnośląskiego.

Na terenie gminy Oleśnica - w obiekcie przy ulicy Wileńskiej - powstanie żłobek publiczny, któ-

ry zapewni 25 miejsc dla dzieci do 3 lat. Na realizację zadania gmina otrzyma dofinansowanie w kwocie 371.650 zł.

Dodajmy, że samorząd gminy dostał też, w ramach rządowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi do lat 3 „Maluch+”, środki w wysokości 305.980 zł. Przeznaczone będą na dostosowanie pomieszczeń, w których mieścić się będzie żłobek gminy.

(OAI)

Pomówiła burmistrza

„Działała w złej wierze i z góry powziętym bezpośrednim zamiarem, formułując pod adresem Michała Kołacińskiego fałszywe zarzuty”.

W czerwcu 2017 roku na konferencji prasowej burmistrz Oleśnicy poinformował, że złożył w Sądzie Rejonowym w Oleśnicy prywatny akt oskarżenia przeciwko Katarzynie K., autorce artykułu w lokalnej gazecie O., wydawanej przez niemiecki koncern P.

Artykuł pod jednoznacznym tytułem „Korupcja w ratuszu” powstał z inspiracji i na podstawie informacji od radnego Damiana Siedleckiego (obecnie nieurzędujący, wcześniej był szefem Klubu Radnych Razem dla Oleśnicy). To on rzekomo miał być „korumpowany” przez burmistrza.

Prywatny akt oskarżenia przygotowała na (prywatne) zlecenie burmistrza wrocławska kancelaria adwokacka Iustus Macieja Ponikowskiego. Obrońcą Katarzyny K. był adwokat Michał Bąba z Oleśnicy.

Zarzuty dotyczyły artykułu 212 Kodeksu karnego - to zniesławienie. Sąd Rejonowy w Strzelinie w procesie karnym ocenił, czy została podana nieprawda i nastąpiło pomówienie, co jest przekroczeniem granic dozwolonej krytyki, a tym samym mogło narazić Kołacińskiego na utratę zaufania niezbędnego do sprawowania mandatu burmi-



Burmistrz jest usatysfakcjonowany

strza. Grozi za to grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Po roku proces zapadł wyrok. Kołaciński ujawnił jego sentencję na portalu społecznościowym.

„To oczywiste, że media mają patrzeć na ręce każdej władzy, co nie powinno budzić kontrowersji. Powinny przedstawiać informacje w sposób rzetelny, co też jest absolutnie słuszne. Nie mnie też oceniać mój własny wizerunek, często niekorzystny, jaki niektóre media próbują wykreować - jako osoba publiczna niejako akceptuję taki stan rzeczy” - napisał. Doskonale rozumiem, że ludzie mediów także mają swoje sympatie i antypa-

tie, szanuję to. Jednak zdarzyła się sytuacja, w obliczu której zdecydowałem się podjąć kroki prawne w stosunku do dziennikarza. Pierwszy raz w życiu i mam nadzieję ostatni. Wyrok sądu pierwszej instancji komentuje się sam” - dodał.

Sąd Rejonowy w Strzelinie w procesie karnym - na podstawie dokumentów i przesłuchania świadków - ocenił, czy została podana nieprawda i nastąpiło pomówienie, co jest przekroczeniem granic dozwolonej krytyki, a tym samym mogło narazić Kołacińskiego na utratę zaufania niezbędnego do sprawowania mandatu burmistrza. I uznał, że podane zostały nieprawdziwe informacje i nastąpiło oczywiste pomówienie.

Katarzyna K. „działała w złej wierze i z góry powziętym bezpośrednim zamiarem” - ocenił sąd - „formułując pod adresem Michała Kołacińskiego fałszywe zarzuty”. Sąd uznał ją za winną pomówienia burmistrza na stronie 1. tygodnika O.. Postępowanie karne wobec niej umorzył na 2 lata tytułem próby. Oskarżona musi zapłacić Kołacińskiemu niewysokie koszty procesu - 1.452 zł. I zamieścić niezwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku dwukrotnie przeprosiny Michała Kołacińskiego na stronie 1. gazety.

Wyrok jest nieprawomocny. Ciekawe, czy utrzyma się w II instancji, jeśli strona oskarżona złoży apelację?

(OAI)

Nagrody w samorządach

Tak nagradzano w Twardogórze...

Kontynuujemy temat nagród w samorządach - tym razem podajemy dane z Twardogóry.

„Temat uważam za ważny do nagłośnienia, żeby samorządy nie okradały mieszkańców, jak rząd ten, czy poprzedni, czy jeszcze następny” - napisał do nas przed tygodniem przedstawiciel grupy wolontariuszy, którzy w kilku województwach w Polsce (m.in. na Dolnym Śląsku i Pomorzu) składają wnioski o udostępnienie informacji publicznej odnośnie przyznanych nagród.

Panoramie przekazał już informację odnośnie nagród wypłaconych urzędnikom Urzędu Miasta Oleśnicy oraz dyrektorom jednostek organizacyjnych i prezesom spółek miejskich oraz - analogicznie - tym samym samorządowcom w Bierutowie.

Wolontariusze kontynuują swoje działania. „Twardogóra odpowiada na temat nagród” - napisali tym razem do nas.

Łączna kwota nagród wypłaconych urzędnikom Urzędu Miasta i Gminy w Twardogórze w okresie

od 1 stycznia 2010 do 31 grudnia 2014 wyniosła - 412.664 zł, natomiast kierownikom jednostek prowadzonych przez gminę - 128.544 zł.

Z kolei od 1 stycznia 2015 do 31 marca 2018 urzędnikom wypłacono - 280.924 zł, a kierownikom jednostek - 115.000 zł.

Reasumując: w poprzedniej kadencji samorząd na nagrody wydał 541.208 zł, w tej - jak na razie (kadencja kończy się w listopadzie) - 395.924 zł. Twardogóra podkreśla, że to dane bez nagród jubileuszowych.

cdn...
(ror)

NAGRODY

2010 - 2014

Oleśnica:	650.763
Twardogóra:	541.208
Bierutów:	427.006

2015 - 2018

Twardogóra:	395.924
Oleśnica:	273.029
Bierutów:	233.696

Czemu nie w wakacje?

- Dzieci się uczą, a tu trwa malowanie sal. Potem są bóle głowy i alergiczne reakcje - mówią nam czytelnicy.

- Dlaczego malowanie sal odbywa się w trakcie roku szkolnego, a nie w wakacje? - pyta nasza czytelniczka, która zgłosiła problem prac malarskich trwających właśnie w Szkole Podstawowej nr 2.

Czytelniczka jest mamą uczennicy z Dwójki. Mówi, że część dzieci skarży się na bóle głowy. Informuje nas, że sprawę zgłoszono do Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. Od innego rodzica usłyszeliśmy, że są dzieci, które mają alergiczne reakcje na farby, zwłaszcza olejne.

- Jeden z rodziców zgłosił do nas tę sprawę. Mężczyzna stwierdził, że wcześniej rano najbardziej czuć farby - potwierdza Panoramie

inspektor Grażyna Konieczna z Sanepidu. - Byłam w szkole około południa. Rozmawiałam z panią dyrektorem. Obiecała, że nie będzie malowania farbami olejnymi na korytarzach. Ale zgłaszający sprawę pan zadzwonił do mnie, że w dalszym ciągu się to dzieje. Pójdę tam na kontrolę i zobaczę, czy pani dyrektor rzeczywiście wywiązała się z obietnicy - dodaje.

Co na to dyrekcja placówki? „W Szkole Podstawowej nr 2 prowadzone są roboty budowlane polegające na termomodernizacji budynków szkoły. Ze względu na swą charakterystykę i terminowość ich wykonania, przebieg remontu przewidziano od sierpnia 2017 do końca maja 2018 roku. Termomodernizacja objęła wszystkie budynki i pomieszczenia szkolne, które systematycznie były wyłączane w celu przeprowadzenia w nich

prac. Obecnie trwają prace wykończeniowe. Farby używane w czasie prac posiadają atesty, które zostały przedstawione do wglądu Sanepidu. Sanepid nie stwierdził nieprawidłowości (brak zaleceń ze strony Sanepidu). Ponadto nikt z rodziców nie wnosził skarg do dyrekcji szkoły odnośnie złego samopoczucia ich dzieci spowodowanego pracami remontowymi. Pielęgniarka szkolna również nie potwierdza skarg dzieci na złe samopoczucie”.

Tej treści oświadczenie przesłała nam dyrektor Janina Zdanowicz. Osobiście, mimo wielokrotnych prób, nie udało nam się z nią porozmawiać.

- Sprawę zgłaszaliśmy nauczycielom. Z dyrektor nie udało nam się skontaktować. Najważniejsze jednak, że malowanie zostało przerwane - mówi czytelniczka. (ror)

Kto spuszcza tu ścieki?

Czy mamy do czynienia z celowym i świadomym działaniem?

Podczas ostatniego posiedzenia Komisji Ładu Przestrzennego i Urządzeń Komunalnych, a także na sesji Rady Miasta, radny Robert Sarna (PO) poruszył sygnalizowany przez mieszkańców osiedla Lucień oraz części Bystrego problem z cuchnącym rowem położonym wzdłuż ulicy Ludwiskowskiej na wysokości hurtowni budowlanej.

- Z tą sytuacją mamy do czynienia od kilku lat - mówi Panoramie. - Z pewnością do mocno zarosniętego przydrożnego rowu spuszczone są nieczystości z posesji położonych powyżej. Prawdopodobnie z części osiedla Bystre. Najlepiej

widać to od skrzyżowania z ulicą Tulipanową. Cały rów wypełniony jest zabarwioną na kolor szaroniebieski śmierdzącą cieczą, której odór, zwłaszcza w ciepłe dni, odczuwalny jest w całej okolicy. Sytuacja ma miejsce na styku granic miasta i gminy. Zarządcą drogi, przy której znajduje się rów, jest Zarząd Dróg Powiatowych. Będę wnioskował do właściwych organów i służb, łącznie z Powiatową Stacją Sanitarnej-Epidemiologicznej, o gruntowne zbadanie sprawy, bo stan obecny jest niedopuszczalny - dodaje zbulwersowany radny.

Interpelację w tej sprawie zgłosił podczas sesji Rady Miasta w piątek. Będziemy śledzić rozwiązanie tej śmierdzącej zagadki...

Grzegorz Huk



Radny Robert Sarna postanowił śmierdzący problem rozwiązać



Adam Horbacz wraz z Forum zaprasza

WOLNA TRYBUNA

Chwyć flagę!

Serdecznie zapraszam wszystkich mieszkańców Oleśnicy do wspólnego, radosnego świętowania Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. 2 maja o godzinie 13 spotkajmy się wszyscy na oleśnickim Rynku w ramach wydarzenia pn. „Akcja: Chwyć flagę!”. Na miejscu będą czekać członkowie Forum Rozwoju, którzy wręczą Państwu narodowe flagi.

Zapraszam do uczestnictwa!

Adam Horbacz
przewodniczący Forum Rozwoju

DOM POGRZEBOWY

"CHABER"

Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166

CAŁODOBOWY

PRZEWÓZ ZMARŁYCH

Kompleksowo, godnie...

Zamieszek nie będzie

Właściciel domu handlowego w Rynku dopiął swego. Samorząd podjął uchwałę, która daje mu prawo do uzyskania zezwolenia na sprzedaż alkoholu w tym obiekcie.



Bożena Stachurska

Paweł Bielański

Małgorzata Lipska

Wejście ogólnodostępne, drzwi wejściowe...

Przebieg głosowania uchwały w sprawie usytuowania miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych na terenie Oleśnicy był dla obserwatorów, a także samych radnych, zaskoczeniem. 9 członków lokalnego samorządu opowiedziało się za uchwałą. Czwórka radnych Oleśnicy Razem (P. Bielański, M. Karczewicz, W. Piechówka, A. Wójcik), wsparta tradycyjnie przez niezrzeszonych W. Bartnika i Z. Nagórnego, zagłosowała wraz z trzema przedstawicielami Forum Rozwoju (W. Brym, M. Ilski, P. Pawłowski). Przeciw byli: B. Stachurska i J. Szczuraszek z Oleśnicy Razem oraz Aleksander Chrzanowski i Józefa Stefani z Porozumienia Samorządowego 2018. Pozostali wstrzymali się od głosu. Przewodniczący Rady ogłosił błędny wynik głosowania: 9 za, 4 przeciw, 9 wstrzymujących. Daje to sumę 22, przy liczbie radnych 21. Nikt tego błędu nie zauważył i trudno przewidzieć, jakie mogą być tego konsekwencje.

Ogromną niespodzianką był wstrzymujący się głos radnej Beaty Krzesińskiej (Oleśnica Razem), pełnomocnik burmistrza ds. przeciwdziałania alkoholizmowi, która wcześniej na posiedzeniach komisji deklarowała się jako przeciwniczka uchwały w takim kształcie i zapowiadała twardą postawę w trakcie jej przyjmowania. W emocjonalnym wystąpieniu żądała, by kryterium decydującym o przyznaniu koncesji była odległość pomiędzy budynkami w linii prostej („od krawędzi do krawędzi”), a nie - jak to zapisano w projekcie - droga dojścia do drzwi do drzwi. Argumentowała, że przy takim zapisie koncesje dostaną wszyscy chętni, a intencją autorów nowej ustawy sejmowej jest ograniczenie dostępności alkoholu. O tym, jak iluzoryczna będzie odległość mierzona drogami dojścia, pokazaliśmy w poprzedniej *Panoramie* na przykładzie sklepu naprzeciwko cerkwi. Choć te dwa obiekty dzieli ulica, Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych będzie mierzyła odległość między nimi, idąc z miarką do ronda przy Perle i z powrotem.

Na sesji, jeszcze przed przyjęciem uchwały, burmistrz Michał Kołaciński wniósł autopoprawkę, precyzującą lokalizację wejść do obiektów, bo wątpliwości w tej kwestii były zgłaszane na posiedzeniach komisji stałych Rady, np. przez radnego Aleksandra Chrzanowskiego. Burmistrz zaproponował teraz, by mierzyć odległość pomiędzy „ogólnodostępnym wejściem do obiektu chronionego do drzwi wejściowych punktu sprzedaży”. Kwestia ta została zapisana w uzasadnieniu do uchwały, nie zaś w samej uchwale. Budzi to zastrzeżenia radnych niezrzeszonych - Małgorzaty Lipskiej i Damiana Siedleckiego. Ich zdaniem tak ważne kwestie powinny znaleźć się w uchwale. Wskazywali, że to uchwały są publikowane w *Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego* i w *Biuletynie Informacji Publicznej*, nie zaś uzasadnienia do nich. - Mamy opinie, że uzasadnienie jest równie ważne jak uchwała - mówił na posiedzeniu Komisji Oświaty burmistrz. - Uzasadnienie nie jest częścią uchwały - wyraziła stanowczo swój pogląd w trakcie sesji Lipska. - Uzasadnienie jest elementem wymagalnym i obowiązkowym - tak tłumaczył to wiceburmistrz Jarosław Sadowski członkiem Komisji Ładu Przestrzennego. Z kolei na sesji radca prawna Magdalena Nikonow, poproszona o wykładnię prawną, powiedziała coś całkiem przeciwnego: „Nie ma obowiązku uzasadnień”. Odnosząc się do za-

pytań w kwestii niepublikowania uzasadnień, stwierdziła, że każdy może zwrócić się do Urzędu o udostępnienie uchwały wraz z uzasadnieniem.

Burmistrz wskazał dość istotny aspekt, który zdecydował, że nie zaproponował poprawki w samej uchwale, tylko w uzasadnieniu. Otóż projekt został - zgodnie z wymogami ustawowymi - zaaprobowany przez komendanta garnizonu. Zmiana treści uchwały wymagałaby ponownych z nim konsultacji. Czy jego aprobaty nie wymaga zmiana uzasadnienia, to już nie jest pewne. Radna Lipska uważa, że tak. Gdyby okazało się, że ma rację, organ nadzoru wojewody mógłby przyjąć uchwałę zakwestionować.

W żłobku dzieci są zamknięte...

Rada Miasta wskazała 3 kategorie obiektów chronionych: kościoły, szkoły i przedszkola. To znacznie mniej niż we wcześniej obowiązującej uchwale, gdzie uwzględniano np. ośrodki kultury czy obiekty związane z wymiarem sprawiedliwości. Ta krótka lista obiektów chronionych wywoływała dyskusję w łonie komisji i na sesji. Małgorzata Lipska wyraziła pogląd, że chronione powinny być dzieci, a nie uczestnicy nabożeństw. Proponowała wykreślenie kościołów jako miejsc, od których muszą być oddalone punkty sprzedaży alkoholu. Wskazywała, że handel w niedziele jest stopniowo ograniczany, a właśnie w niedziele odbywają się nabożeństwa.

Paweł Bielański polemizował z takim stanowiskiem. Oświadczył, że przeszkadzałyby mu budka z piwem na wprost wejścia do kościoła.

Sam natomiast dopytywał, dlaczego wśród obiektów chronionych nie ma żłobków. - Żłobek jest instytucją taką, że dziecko jest zamknięte... - wyjaśnił wiceburmistrz Jarosław Sadowski. - Dziecko [w wieku żłobkowym] nie ma takiej percepcji - dodała M. Lipska. Ten drugi argument przekonał Bielańskiego.

Dlaczego tak liberalna uchwała przeszła mimo kontrowersji? Wyjaśnił to burmistrz na posiedzeniu Komisji Oświaty. - Odległość 50 metrów jest neutralna dla istniejących podmiotów. Ta uchwała ma ustalić porządek prawny, który nie narusza interesów dotychczas działających przedsiębiorców - powiedział. Na posiedzeniu Komisji Ładu Przestrzennego wiceburmistrz Jarosław Sadowski stwierdził podobnie: „Zapisy powinny uchronić przedsiębiorców przed utratą punktów”. Paweł Bielański podczas posiedzenia Komisji Ekonomiczno-Prawnej zauważył, że gdyby mierzyć odległości pomiędzy budynkami, po upływie ważności koncesji nie otrzymałyby nowego zezwolenia na sprzedaż alkoholu na przykład Biedronka przy ul. Kilińskiego, Polo-Market na Kochanowskiego, czy wspomniany sklep na Matejki. W trakcie kuluarowej rozmowy radnych w przerwie sesji żartował, że „w mieście byłyby zamieszki”.

Dla mieszkańców czy dla jednego obywatela?

Nie można wykluczać, że wielu klientów wyraziłoby swoje niezadowolenie, gdyby nie znaleźli alkoholu w „swoim” sklepie. Protesty sprzedających alkohol byłyby nieuniknione. A przecież w perspektywie są wybory i rządzące ugrupowanie nie chce tworzyć punktów zapalnych.

Czy będą protestowały wobec liberalizacji lokalnego prawa środowiska związane z Kościołem? Nie zapominajmy o petycji przeciwko sprzedaży alkoholu w pobliżu bazyliki. Używała jej jako argumentu w dyskusji na posiedzeniu Komisji Zdrowia Beata Krzesińska.

Protest Bożeny Stachurskiej, przewodniczącej Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ograniczył się do posiedzeń samorządowych komisji. - Moja cierpliwość kończy się - mówiła poirytowana. - Nowelizacja ustawy zobowiązuje gminy do ograniczania dostępności alkoholu. Działamy dla mieszkańców, nie dla jednego obywatela [chodzi o W. Zborowskiego - red.]. Nie wiem, czy jest mieszkańcem Oleśnicy, czy jest przedsiębiorcą, czy płaci podatki tutaj... Pomijam. My tej uchwały nie robimy pod jednego konkretnego człowieka, tylko dla ogółu mieszkańców. Jest w Oleśnicy 199 punktów, gdzie można nabyć alkohol. Inicjacja alkoholowa odbywa się właśnie w tych punktach - alarmowała. Jej wystąpienie nie odniosło skutku. Na sesji głosu już nie zabrała. *Krzysztof Dziedzic*

Raz, dwa, trzy, przegrasz ty

- Naciągaczy nie brakuje - tak ocenił to działanie wójt Marcin Kasina. Ale wnioskodawca tłumaczy, że chodzi o transparentność życia publicznego....

O tej sprawie napisaliśmy przed tygodniem. Przypomnijmy...

13 lutego 2017 roku Łukasz S. złożył do burmistrza Oleśnicy wniosek o udzielenie informacji publicznej w przedmiocie rejestru umów cywilnoprawnych nawiązanych pomiędzy Urzędem Miasta a osobami fizycznymi i firmami za okres 2016 r. wraz z przedmiotem wykonywanego dzieła/zlecenia oraz z kwotą wynagrodzenia. 27 lutego burmistrz w odpowiedzi wezwał wnioskodawcę o wskazanie szczególnej istotności dla interesu publicznego wnioskowanej informacji, którą ocenił jako przetworzoną. A 5 marca ostatecznie odmówił udostępnienia informa-

cji. Już 28 lutego Łukasz S. złożył skargę na bezczynność burmistrza. Wojewódzki Sąd Administracyjny ocenił, że bezczynność miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa, bo od 13 lutego do 5 marca, czyli ostatecznej odmowy, minęło 20 dni, a Urząd miał na to maksymalnie dni 14. I zasądził od burmistrza Michała Kołacińskiego na rzecz Łukasza Sz. 357 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowego.

W czwartek na sesji Rady Gminy Oleśnica niespodziewanie pojawiła się sprawa identycznego wyroku w stosunku do dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury Oleśnica. Dorota Bartczak też „dopuszczała się bezczynności z rażącym naruszeniem

prawa” i ma zapłacić 580 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania sądowo-administracyjnego.

Komu? No właśnie... Łukaszowi Sz.

Panorama dowiedziała się, że Łukasz S. wystąpił też z wnioskiem o udzielenie informacji publicznej w przedmiocie rejestru umów cywilnoprawnych do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Twardogórze. - Potwierdzam, tak wniosek Łukasz S. złożył - mówi nam Alojzy Kulig, dyrektor ZGKiM.

ZGKiM zrobił to samo, co Urząd Miasta Oleśnicy. Poprosił o uszczegółowienie wniosku i wskazanie szczególnej istotności dla interesu

publicznego. Można być pewnym, że skarga Łukasza Sz. już do WSA wpłynęła. Wnioskodawca wygra niedługo kolejne kilkadziesiąt złotych.

Czy te trzy przykłady to wierzchołek góry lodowej? Skąd jest Łukasz S.? Z Radomia. Podaje, że mieszka w Warszawie. Dlaczego interesują go rejestry umów w instytucjach w powiecie oleśnickim?

- Naciągaczy nie brakuje. Takie akcje powtarzają się w całej Polsce. To oszuści, którzy chcą w ten sposób zarobić. Wysyłają kilka tysięcy pism do wszystkich instytucji. Myśmymy też padli ofiarą takiej akcji... - tak ocenił to działanie wójt Marcin Kasina na sesji gminnego samorządu.

Sam Łukasz S. przedstawia to z kolei tak: „Chciałbym podkreślić, że moje działania służyły transparentności życia publicznego, a interesowanie Oleśnicą zaczęło się, gdy związałem się „swego” czasu z dziewczyną, tutaj mieszkającą. Ważne podkreślenia jest fakt, że decyzja administracyjna w świetle reguł KPA, jest nieważna, bo podjęta została z rażącym naruszeniem prawa wynikająca z wniosku nie został podpisany” [pisownia oryginalna].

- To generalnie ciekawy temat... Wysyłamy pisma jak leci. A kto nie odpowie w terminie, no to do sądu. I mamy zasądzone pięć złotych. Koszty postępowania? Tyle co znaczek pocztowy. Gmin jest 2,5 tysiąca. Przyległych instytucji - dwa razy tyle. 1,5 mln złotych do wyciągnięcia bez wychodzenia z domu - ocenia jeden z radnych.

Roman Rybak, (hag)

Kierownik kolekcjonerem

Obejrzenie wystawy zbioru Waldemara Grzędziaka było elementem sesji Rady Powiatu Oleśnickiego.

Informacja o działalności Powiatowego Urzędu Pracy była jednym z punktów obrad Rady Powiatu w poniedziałek 23 kwietnia. Kiedy dyrektor Irena Lisikiewicz zakończyła swoje sprawozdanie, zaanonsowała wystąpienie kierownika sycowskiej filii. Waldemar Grzędziak nawiązał do historycznych rocznic związanych z II Rzeczpospolitą i zaprosił radnych do obejrzenia przygotowanej w salce sąsiadującej z salą obrad wystawy swojego zbioru artefaktów związanych z rynkiem pracy, zatrudnieniem i bezrobociem. Tytuł wystawy: „Publiczne służby zatrudnienia w II RP”. Radni obejrzeni ekspozycję z zainteresowaniem, po czym wrócili na obrady. My poświęciliśmy jej znacznie więcej czasu.

Waldemar Grzędziak, pracujący od 1994 roku w służbach zatrudnienia, kierownik Filii Urzędu Pracy w Sycowie, jest absolwentem Politechniki Wrocławskiej. Ukończył ponadto w 2009 roku studia magisterskie z zakresu zarządzania w administracji publicznej w Społecznej Akademii Nauk w Łodzi. Jego praca dyplomowa zdobyła I miejsce na międzyuczelnianym konkursie. A poświęcił ją historii urzędów pracy w Polsce - od ich powstania w 1919 roku do czasów współczesnych. Zgłębiając naukowo temat, sięgał do archiwalnych źródeł. To poszukiwanie skłoniło go do zakupienia rocznika statystycznego z 1935 roku. - I od tego się zaczęło - wspomina swoje kolekcjonerskie początki. Od tego czasu zbiera eksponaty i pamiątki związane z funkcjonowaniem urzędów pracy w Polsce, szczególnie z okresu utworzenia urzędów pośrednictwa pracy na mocy dekretu marszałka Józefa Piłsudskiego. Ma w swoim zbiorze wiele oryginalnych dokumentów i publikacji - począwszy od ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia i Dzienników Ustaw, poprzez zaświadczenia i dowody zarejestrowania, legitymacje bezrobotnych, książeczki obrachunkowe Ministra Pracy i Opieki Społecznej, książki dotyczące analizy i przyczyn bezrobocia, pamiętniki pisane przez bezrobotnych, skoń-



Właściciel zbioru archiwaliów chętnie go pokazuje. Tym razem obejrzeni go powiatowi radni

czywszy na odznakach dotyczących tego okresu.

Pośród eksponatów dostrzegamy metalową przypinkę Naczelnego Komitetu do Walki z Bezrobociem z 1931 roku. Jest karta pocztowa wysłana w 1934 roku przez Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Krakowie do Elektrowni Miejskiej w Gorlicach „w sprawie odpisów list płacy”. Zawiera przypomnienie „o sposobie ściągania wkładek na rzecz Funduszu Bezrobocia” wobec nadesłania „wyciągów z ksiąg płacy” w urzędowym terminie. Można zobaczyć, jak wyglądało w 1927 roku świadectwo pracy „uwolnionego na własne żądanie” tokarza zatrudnionego wcześniej przez Towarzystwo Akcyjne Fabryk Budowy, Transmisji, Maszyn i Odlewni Żelaza w Łodzi. A oto, co o swoim pracowniku - uczniu marszałka, który otrzymał powołanie do Wojska Polskiego w 1932 r., napisał w świadectwie właściciel firmy „Wędliny Mięso” w Wysokich Litewskich: „Cały czas (...) był prowadzenia przykłądnego i przy wielkiej pilności odznaczał się sumiennością tak że pod każdym względem czuję się w obowiązku

rekomendować go jako człowieka pracowitego i uczciwego”.

O sytuacji rynku pracy na przełomie 1932/33 roku w Krakowie dowiemy się z broszury „Sprawozdanie Miejskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym”. Jest w zbiorze legitymacja z 1933 r. „uprawnająca bezrobotnego pracownika umysłowego do odbioru zasiłku na wypadek braku pracy”. Bezrobotni legitymowali się wówczas „dowodem zarejestrowania”, który „stwierdza, że osoba, której był wydany, została zarejestrowana w Biurze Funduszu Pracy, jako poszukująca pracy”. A jakie obowiązki na niej ciążyły? „Poszukujący pracy obowiązany jest zgłaszać się osobiście w Biurze Funduszu Pracy do stałej kontroli ewidencyjnej, przynajmniej raz w każdym miesiącu kalendarzowym (...) celem stwierdzenia, że poszukuje pracy”. Wspieraniu bezrobotnych służyła nawet seria znaczków pocztowych „Zimowa pomoc bezrobotnym”.

Waldemar Grzędziak systematycznie powiększa swój zbiór, choć nie jest to zbyt popularna dziedzina i niełatwo coś znaleźć. Stara się pokazywać go w lokalnym środowisku - zarówno w ramach

pracy zawodowej, jak i prywatnie. Spotyka się to z wielką uwagą i zainteresowaniem oraz wieloma ciekawymi pytaniami, uwagami lub historycznymi konkluzjami odbiorców - pracowników, przedsiębiorców, samorządowców, bezrobotnych.

- Wieloletnie obserwacje podpowiadają mi - mówi nasz rozmówca - że świadomość i wiedza o historii bezrobocia jest niewielka, a wydaje się, że dobrze byłoby, gdyby również ten obszar wiedzy połączyć z ogólną orientacją i znajomością naszej historii i zmian zachodzących na przestrzeni tych lat, obfitujących zarówno w polskie, jak również europejskie przeobrażenia systemowe - geopolityczne, społeczne, ekonomiczne i wiele innych. Z tego powodu praca nad powiększaniem tej kolekcji jest dużą motywacją do pogłębiania zainteresowania i bodźcem do poznania naszej historii, w tym zmian w urzędach pośrednictwa pracy w Polsce. Jest to tym bardziej ważne, że w styczniu 2019 roku będziemy obchodzić 100-lecie urzędów pracy - podsumowuje Waldemar Grzędziak.

Krzysztof Dziedzic

Lokale - 4, chętnych - 0

Ani jeden z czterech wystawionych na wynajem lokali nie znalazł chętnego.

Cztery lokale użytkowe ZBK wystawił na przetarg. Ale chętnych na wynajem nie było.

Nikt nie wpłacił wadium na lokale pod adresami: Rynek 32 (po aptecę Złotej, na rogu Matejki), Wrocławska 12/2 (kiedyś była tam agencja PKO), 3 Maja 62 (miejsce pod filarami, wiele lat działał tam sklep winno-cukierniczy) oraz 3 Maja 18 (część dawnego kina Me-teor)..

W maju ZBK spróbuje wynająć trzy inne lokale: Rynek 4 o powierzchni użytkowej 56 mkw., stawka wywoławcza 21 zł netto/mkw.; Rynek 20/II, o powierzchni użytkowej 45 mkw, stawka wywoławcza 40 zł netto/mkw; Sejmowa 3, 62 mkw, 21 zł netto/mkw.

(ror)



Niby rynek, ale zainteresowania brak

CYTAT TYGODNIA

Teraz idą sportowcy, potem politycy, a na końcu malarze...

Jacek Malczewski
o patronach nowych ulic
na posiedzeniu Komisji Oświaty
25 kwietnia 2018 r.

olesnica24.com

Dla kogo stypendium?

Szykuje się sporo zmian w programie stypendialnym dla uczniów.

Obecnie samorząd Oleśnicy przyznaje trzy stypendia dla uczniów: naukowe, sportowe i artystyczne. W czerwcu w programie stypendialnym nastąpią w nim zmiany. Dyskutowali o nich, po raz kolejny, członkowie Komisji Sportu Rady Miasta.

Po pierwsze sprawy stypendiów nie będzie można „załatwić” jedną uchwałą. Rada będzie musiała przyjąć po pierwsze lokalny program wspierania uzdolnionych uczniów, po drugie musi uchwalić program zasad i szczegółowych form wypłacania stypendiów.

- Nie będziemy też mogli ograniczać stypendiów tylko do

uczniów szkół prowadzonych przez samorząd Oleśnicy. Będą one przysługiwały wszystkim zamieszkałym w Oleśnicy, choćby chodzili do szkół np. we Wrocławiu, czy w gminie Oleśnica. Wtedy jednak wniosek będzie składać musiał rodzic i dołączyć do niego opinię szkoły - wyjaśniała radnym Danuta Leśniewska, dyrektorka Zespołu Oświaty Samorządowej.

Obecnie stypendia naukowe (od 300 do 500 zł), sportowe (250 zł) i artystyczne (350 zł) są wypłacane raz w roku. Nie są to więc kwoty wysokie.

- Ale dyrektorzy szkół mówią, że tu najistotniejszy jest czynnik motywacyjny a nie pomocowy. I taki kierunek zostanie utrzymany, aby objąć programem stypendialnym jak najwięcej uczniów - mówi dyrektor ZOS.

Są też jednak postulaty zmian. - W kwestii stypendiów artystycznych mamy głosy, że jest bardzo mało okazji dla zdolnych w tym zakresie uczniów do zdobywania laurów na poziomie wojewódzkim i ogólnopolskim, co przewiduje regulamin. Dlatego chcemy wprowadzić nowelizację, że wystarczy zostać laureatem konkursu na poziomie wojewódzkim, ale w konkursie dwuetapowym - mówiła Leśniewska.

Wojciech Bartnik (niezrzeszony) proponował, aby stypendia, w tej samej wysokości, dawać dwa razy w roku. Przekonano go jednak, że wyeliminowałoby to przedstawicieli wielu dyscyplin.

Wątpliwości budzi też kwestia stypendiów sportowych w grach zespołowych.

- W powiecie indywidualny zawodnik dostaje 500 zł - jak np. Kevin Chmielewski za brąz w Mistrzostwach Dolnego Śląska. Natomiast drużyna koszykówki - każdy zawodnik po 400 zł - mówił Adam Wójcik (Oleśnica Razem), przewodniczący Komisji Sportu.

Miasto z kolei w obecnym regulaminie ma zapis, że do otrzymania stypendium potrzebna jest średnia ocen 4,0. - I mamy sytuację, że w zespole jest kapitan, bardzo ważna postać, ale nie osiąga on średniej i nie dostaje stypendium - wskazuje dyrektor.

- 4,0 to dla chłopaka dużo... - ocenił Jacek Malczewski (PS 2018).

- Proponuję odejść w przypadku stypendiów sportowych i artystycznych od tej średniej - powiedziała Danuta Leśniewska. - Zapiszmy warunek tak: wszystkie pozytywne oceny i bardzo dobre zachowanie - dotychczas było dobre zachowanie.

- Zostawmy dobre - przekonywał Malczewski. - Ale to niewychowawcze - polemizowała Leśniewska. - Dobra to ocena wyjściowa, może iść w górę lub w dół - dodał Wójcik. - Wiele osób będzie kontestowało już fakt, że odchodzimy od średniej - oceniła Leśniewska.

Jaki ostatecznie zapis znajdzie się w uchwale, przekonamy się na sesji w czerwcu. Wiadomo na pewno, że stypendia sportowe będą dla tych, którzy wygrają eliminacje wojewódzkie, zdobędą medale w ogólnopolskich zawodach lub w finale strefy wrocławskiej - wszystko w ramach zawodów organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy.

A co ze sportowcami, np. bokserami, czy reprezentantami sztuk walki, którzy zdobędą medale poza imprezami z kalendarza SZS? Oni będą mogli ubiegać się o stypendia wynikające nie z uchwały Rady Miasta, ale z ustawy o sporcie.

Roman Rybak

Jak powstrzymać pijaństwo pod zamkiem?

Ład przestrzenny miasta najlepiej widać z zamkowej wieży. Ale problemy, z jakimi boryka się gospodarz zamku, bywają całkiem przyjemne.

Komisja Ładu Przestrzennego i Urządzeń Komunalnych obradowała przed sesją w zamku. Jego gospodarz - dyrektor Centrum Kształcenia i Wychowania Ochotniczych Hufców Pracy Przemysław Wróbel - przygotował dla nich specjalną atrakcję, na jaką nie mogą jak dotąd liczyć zwiedzający ten piękny zabytek turyści. Radni wdrapali się wraz z dyrektorem na wieżę. Mogli z jej wysokości nie tylko ocenić ład przestrzenny miasta Oleśnica, ale także efekty przeprowadzonych w zamku remontów. Niezmierzone połacie wymienionego na całej historycznej siedzibie książąt oleśnickich dachu robią wrażenie. Podobnie jak odrestaurowana kamienna balustrada na wieży wraz z rzezbami lwów. Uczestnicy tej eskapady mogli z jednej strony przekonać się, jak atrakcyjne jest to miejsce ze względu na jego turystyczne walory i możliwość podziwiania miejskich pejzaży z tej perspektywy. Z drugiej strony zaś - zobaczyli na własne oczy, przed jakim problemem stoi dyrektor Wróbel, który zapowiedział już dawno, że chciałby wieżę turystom udostępnić. Wejście na nią wciąż jeszcze jest trudne i niezbyt bezpieczne. Jest plan - o którym już informowaliśmy - żeby wybudować nowe schody, po których

będzie można łatwo i bezpiecznie dostać się na górę.

Ambitne zamiary natrafiają na przeszkody, na jakie wskazują specjaliści. Chodzi generalnie o zapewnienie bezpieczeństwa. - Jeśli komuś coś się przydarzy, ja będę się tłumaczył przed prokuratorem... - wyjaśnia bez ogródek problem pan dyrektor. Mimo tych wątpliwości, projektu udostępnienia wieży nie zarzucił, o czym członkowie Komisji mogli się przekonać już po zejściu na dół, do kameralnej sali w dawnym Pałacu Wdów, gdzie odbyło się jej posiedzenie. - Jeśli miałbym dokończyć remont wieży... - rozpoczął asekuracyjnie gospodarz zamku. Poinformował, że za zagwarantowane już Centrum Kształcenia i Wychowania w kwocie 60.000 zł pieniądze chce zlecić wykonanie projektu. - Będziemy znali realną cenę, jakie odstępstwa ze strony strażaków i konserwatora... - tłumaczył swój zamysł. O co chodzi z tymi odstępskami? Kiedy budynek nie spełnia wymagań techniczno-budowlanych w zakresie ochrony przeciwpożarowej, komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej może wyrazić zgodę na odstępstwo, czyli zastosowanie rozwiązań zamiennych w celu spełnienia wymagań ochrony przeciwpożarowej. W przypadku zabytkowych obiektów odstępstwa są na porządku dziennym, bo przystosowywanie ich do współczesnych wymogów oznaczałoby ingerowanie w ich historyczną tkankę i konieczność przebudowy, no co z kolei nie wyraziłoby zgody konserwator zabytków. Dyrektor Wróbel już miał z tym do czynienia, bowiem w jego obiekcie Straż Pożarna zastosowała wiele odstępstw. „Rozwiązania zamiennne” zalecone przez komendanta wojewódzkiego to... dodatkowe



Z tej perspektywy historycznych ciekawostek można dostrzec wiele



Widać z góry setki metrów kwadratowych nowego dachu

gaśnice. Jest ich już w zamku 50, co przy okazji odbija się negatywnie na finansach placówki, bo gaśnice trzeba corocznie aktualizować.

Skąd Centrum weźmie niebagatelną kwotę 60.000 złotych? Połowę wyłoży miasto, a drugą połowę centrala OHP. Samorząd rokrocznie przeznacza właśnie 30.000 zł na renowację zamku, choć nie jest to jego zadanie. Jak informował dyrektor, w 2016 roku za te pieniądze dokończono renowację balustrady i lwów, a w następnym roku odrestaurowano rzeźbę księcia Jana z Podiebradów i dwa kartusze herbowe. Książę (zafolowany) nadal czeka na swoje nowe miejsce, bo wojewódzki konserwator zabytków nie zezwolił na dalsze wystawianie rzeźby na działanie warunków atmosferycznych ani nie zgodził się na zamontowanie szklanego okapu nad nią. Jak informowaliśmy w *Panoramie*, jest plan, aby

postawić ją w salce z malowidłami książąt w wieży,

ale najpierw trzeba zbadać nośność stropu ze względu na duży ciężar kamiennej figury. Odkrywa w stropie kosztować może 3-4 tysiące złotych, której to kwoty Centrum obecnie nie ma. Zresztą brak funduszy na poważne remonty to permanentna dole-



A to nowe zarządzenie dyrektora

gliwość kierownictwa placówki. Dach udało się zrobić etapami - zarówno z pomocą miasta, jak i centrali OHP. Ale w przypadku koniecznej i planowanej wymiany okien konserwator zabytków na etapowanie zadania się nie zgodził. A chodzi o wymianę - bagatela - 500 okien! OHP nie jest w stanie wydać w jednym momencie sześciu milionów złotych, bo na tyle szacuje się tę inwestycję. Konserwator stoi na straży zewnętrznego wyglądu obiektu. Okna wymieniane w różnym czasie będą się w różnym tempie starzały i będzie to widoczne. - Jest to dla nas wielka bolączka. Jest strata ciepła... - komentował problem nieszczelnych okien Przemysław Wróbel. W zamku zimą utrzymuje się temperaturę 17 stopni. Koszt

są zagwarantowane przez Skarb Państwa.

W planach Przemysława Wróbla mieści się powołanie zamkowej fundacji, której celem byłoby wyłącznie zabieganie o środki na remonty. Na razie nie zdradza, kto miałby znaleźć się w gronie założycieli. Odwołuje się natomiast do przykładu zamku w Niepołomicach, gdzie działa tego rodzaju fundacja [Nie jest to jednak dobry przykład, bo Fundacją Zamek Królewski, która zarządza niepołomickim zamkiem, kieruje żona tamtejszego burmistrza i właśnie zajmuje się tym Centralne Biuro Antykorupcyjne - red.].

Dyrektor nie ustaje w działaniach na rzecz turystycznego wykorzystania obiektu, bo przynosi to dochody. Liczby mówią same za siebie: w 2012 roku odnotowano oficjalnie zaledwie 140 zwiedzających zamek, w 2015 - 823, w 2016 - już 4784, a w 2017 - 5737. Tendencja jest więc oczywista, ale nie bierze się to z niczego. Akcje typu „Weekend za pół ceny”, „Nocne zwiedzanie”, udział w targach turystycznych w Dreźnie i Pradze procentują, więc będą kontynuowane. Powiatowe Centrum Informacji Turystycznej to na razie niespełnione marzenie gospodarza zamku. - Jestem gorącym zwolennikiem takiego Centrum, nawet jeśli miało funkcjonować tylko w okresie wysokiego sezonu - deklaruje.

Ambitne turystyczne plany zderzają się niekiedy z oleśnickimi - niestety, przynoszącymi wstyd - realiami. Dyrektor

wskazuje na dwa problemy.

Pierwszy to „ogrom psów”, które się wyprowadza na przyzamkowe tereny zielone. Chodzi oczywiście o psie kupy. Niedawno postawiono tabliczkę z zakazem wchodzenia z psami na chodnik wzdłuż zamku. Została szybko wyrwana i rzucona daleko. Dyrektor nie dał za wygraną i tym razem umocował ją wraz z zamkowym kowalem. Jest pewien, że wytrzyma kolejny atak. - Ludzie się buntują - mówi o reakcjach oleśniczan na nowy zakaz.

Druga bolączka to „ilość alkoholu wypijana wokół zamku”. Newralgicznym miejscem są schody od strony fosy, gdzie prześiaduje młodzież. Codzienne rano dwóch pracowników przechodzi z workami dookoła najważniejszego zabytku w mieście, żeby zebrać opróżnione butelki. - Liczba osób spożywających alkohol jest tak duża, że wysłałem mail do rzeczniczki policji. Reakcja była natychmiastowa - przyjechało dwóch policjantów na rowerach. To jest największa moja bolączka - jak ograniczyć spożywanie alkoholu tutaj - mówi Przemysław Wróbel. - Lepiej, żeby rodziny z dziećmi przychodziły - dodaje. Myśli o monitoringu wokół obiektu, ale to na razie tylko plan. Podobnie jak ogrodzenie, które zahamowałoby wejścia osób nieproszonych. Wszyscy inni są mile w zamku widziani i właśnie ustawiono dla nich na dziedzińcu 5 ławek. A więc - skorzystajmy z zaproszenia i przysiadajmy na nich!

Krzysztof Dziedzic



Warto się wspiąć na wieżę, żeby to przeczytać

ogrzewania w zamkniętym już sezonie wyniesie ok. 300.000 zł. Dyrektor mówił, że grzanie przy minusowych temperaturach było koniecznością, bo pęknięcie rury i wylewanie się wody gdzieś w obiekcie, nim zostałoby to zlokalizowane, mogłoby spowodować straty znacznie większe niż koszt oleju opałowego. Zresztą system grzewczy w zamku to odrębne zagadnienie. Cena w kwocie 60.000 zł za przyłączenie przez MGK do miejskiej sieci ciepłowniczej jest dla OHP nie do przeskokowania. Do tego doszłoby jeszcze 100.000 zł na nową kotłownię. - MGK nie jest wcale dla nas korzystne - ocenia Przemysław Wróbel. Rozważa

zmianę na ogrzewanie gazem, co wymagałoby inwestycji

na poziomie 180-190 tysięcy. Gaz byłby tańszy w eksploatacji niż ciepło dostarczane przez MGK. Ale dyrektor ma zamiar sprawdzić jeszcze możliwość wymiany palników obecnie funkcjonujących kotłów olejowych, co podobno daje oszczędność w granicach 20%.

W przypadku zaplanowanego na bieżący rok instalowania oświetlenia ewakuacyjnego za 100.000 zł gospodarz obiektu nie musi się martwić, bo te pieniądze

Forum pójdzie samodzielnie?

Poprą Bronsia, ale nie wejdą na listy PO - PS 2018.

Forum Rozwoju to najmłodsze dziecko oleśnickiej sceny politycznej. Utworzone przez lokalnych polityków, którzy odeszli z Platformy Obywatelskiej.

Tworze je: radni powiatu oleśnickiego - Adam Horbacz, Stanisław Pytel, Marek Rubik; radni miasta Oleśnicy - Piotr Pawłowski, Wojciech Brym i Marcin Ilski; a także Jarosław Kempa, były radny miasta Oleśnicy oraz m.in. Joanna Just, Katarzyna Horoś, Krzysztof Horoś, Agnieszka Pawłowska, Kazimierz Surowiak, Wojciech Salik, Stanisław Sochacki, Grzegorz Boś.

Liderem Forum jest Adam Horbacz, a ugrupowanie jest w sojuszu z Dolnośląskim Ruchem Samorządowym. Ten z kolei tworzą m.in.: Janusz Marszałek, radny Sejmiku Dolnośląskiego; Sławomir Kapica, burmistrz Sycowa; Marek Laryś, były radny wojewódzki i powiatowy z Sycowa; Zbigniew Potyrała, burmistrz Twardogóry; Artur Ciosek, wójt gminy Dobroszyce.

Jak ujawniła *Panorama*, kandydatem Forum na burmistrza Oleśnicy miał być Adam Horbacz, ale ostatecznie ustalono, mimo dezaprobaty części członków Forum, że poprze ono kandydata koalicji Platformy Obywatelskiej i Porozumienia Samorządowego 2018. Ma być nim Jan Bronś, obecny radny powiatowy, który był wiceburmistrzem i burmistrzem przez pięć kadencji.

Z informacji *Panoramy* wynika, że z kolei w wyborach do Rady Miasta Oleśnicy Forum wystawi swoje listy. Spyaliśmy o to jego przewodniczącego.

- Budujemy listy w konsultacji z opozycją. Decyzje ostateczne nie zapadły, ale rzeczywiście rozważamy wystawienie własnych list - mówi *Panoramie* Adam Horbacz.

Z jednej strony to kwestia utrzymania podmiotowości przez ugrupowanie. Nie chce ono zostać zmajoryzowane przez silną polityczną osobowość, jaką jest Jan Bronś. Sławomir Pytel, kiedy opuszczał Platformę, postawił za rzut, że wszystkie decyzje w partii

były podejmowane w kontekście pytania: „A co na to powie Janek [Bronś]?”, który formalnie członkiem PO nie jest.

Forum liczy, że będzie językiem u wagi przy tworzeniu przyszłej koalicji w samorządzie miejskim. Może ją utworzyć zarówno z PO/PS2018 plus SLD, jak i z Oleśnicą Razem.

Z drugiej strony członkowie Forum przyznają, że pojawienie się ich na listach Platformy w sytuacji, kiedy w demonstracyjny sposób rzucili legitymacje PO, byłoby niezrozumiałe dla wielu wyborców.

Trzecia sprawa to prozaiczna kwestia braku „miejsc biorących” dla koalicji, która składałaby się z trzech podmiotów. Zwłaszcza że warunki podziału miejsc i numerów na listach dyktowałyby silniejsi partnerzy, czyli Platforma, a przede wszystkim sam eks-burmistrz.

Czwarty argument jest taki, że z niektórych wyliczeń wynika, iż ten podział opozycji na trzy listy - PO/PS2018, Forum i SLD - maksymalizuje szanse na pokonanie Oleśnicy Razem.

W tej sytuacji Forum buduje własne listy na cztery okręgi wyborcze, które powstaną w Oleśnicy. Do podziału będzie w trzech po 5, a w jednym 6 mandatów. Lista kandydatów w wyborach do Rady Miasta Oleśnicy nie może zawierać mniej niż 5 nazwisk



Monika Romanowicz może być kandydatką na radną z list Forum Rozwoju

i nie może być większa niż liczba mandatów w danym okręgu, powiększona o dwóch kandydatów. Czyli maksymalnie listy mogą liczyć 7 (w trzech okręgach) oraz 8 (w jednym okręgu) kandydatów. Oznacza to, że ugrupowanie, aby zmaksymalizować swoje szanse na pokonanie progę wyborczego i dobry wynik, musi wystawić łącznie 29 kandydatów.

I to ostatni, piąty, argument za tym, aby zbudować własne listy - 29 osób da się skompletować.

Jedynkami Forum w dwóch okręgach będą: Piotr Pawłowski i Wojciech Brym. Trzeci z radnych miejskich - Marcin Ilski - rozważa start do Rady Powiatu. Na listach Forum nową twarzą będzie najprawdopodobniej m.in. Monika Romanowicz, prawniczka, która reprezentuje interesy Wojciecha Zborowskiego, starającego się o koncesję na alkohol dla domu handlowego w Rynku.

Przypomnijmy, że na listach musi być zachowany parytet i liczba kobiet (mężczyzn także!) nie może być mniejsza niż 35 proc. liczby wszystkich kandydatów na liście.

W Oleśnicy wraca ordynacja proporcjonalna (obowiązywała do wyborów roku 2014). Głosujemy na danego kandydata, ale głosy są zaliczane na całą listę. Jeżeli przekroczy ona próg wyborczy, to wedle reguły d'Hondta pula głosów jest przeliczana na mandaty. Uzyskują je ci kandydaci, którzy dostali najwięcej głosów.

Roman Rybak

Ścieżka na finiszu

Za dwa tygodnie pojedziemy kolejną nową ścieżką rowerową.

Do 15 maja firma Biobud Piotra Schabikowskiego zakończy budowę ścieżki rowerowej w ciągu dróg powiatowych - przy ulicach Dobroszyckiej i Wrocławskiej wraz z budową parkingów rowerowych oraz parkingu Park&Ride przy stacji Oleśnica Rataje.

Przypomnijmy, że koncepcja Park&Ride działa tak: kierowcy pozostawiają swoje pojazdy w wyznaczonych miejscach, przesiadają się

do komunikacji zbiorowej i w ten sposób kontynuują drogę. No i oczywiście odwrotnie, np. przyjeżdżają pociągiem i wsiadają do taksówki, swojego auta lub wskakują na rower.

Informowaliśmy już w *Panoramie*, że w Oleśnicy planowane jest utworzenie takich punktów przesiadkowych - przy dworcach kolejowych na Ratajach i przy Kolejowej.

Orientacyjny koszt całej inwestycji wyniesie ok. 800 tys. zł, a unijne dofinansowanie to 85 proc. kosztów.

(ror)

fot. Grzegorz Huk



Będą duże ułatwienia dla pieszych i rowerzystów



Przy stacji Rataje stoi już wiata przystankowa

Echa naszych publikacji

Jesteśmy transparentni

Publikujemy wyjaśnienia rzecznika Urzędu Miasta. Dotyczą one naszego artykułu „Urząd przegrał” z poprzedniego wydania *Panoramy*.

Urząd Miasta Oleśnicy informuje, że sprawa, na jakiej oparto materiał, jest jednostkowa i dotyczy udostępnienia wykazu wszystkich umów zawartych przez Urząd Miasta w 2016 roku. Urząd Miasta nie prowadzi centralnego rejestru umów. Posiadanie takiego rejestru nie jest obowiązkowe, niemniej kierownictwo Urzędu dąży do jego wdrożenia. Umożliwi to nabycie nowego systemu elektronicznego obiegu dokumentów, na który przetarg niebawem zostanie rozpisany.

Wszystkie umowy, których stroną jest Miasto Oleśnica i działające w jej imieniu jednostki, stanowią przedmiot informacji publicznej (chyba, że zastosowanie mają ograniczenia wynikające z art. 5 *Ustawy o dostępie do informacji publicznej*) i nie ma żadnych trudności w dotarciu do tych dokumentów.

Przygotowanie całorocznego wykazu umów w ocenie organu stanowiłoby wytworzenie informacji przetworzonej. Wnioskodawca otrzymał decyzję odmowną, jednak nastąpiło to po przekroczeniu ustawowo określonego terminu, co umożliwiło złożenie przewidzianej przepisami skargi na bezczynność organu. Sąd Administracyjny

uznał, że bezczynność nastąpiła „z rażącym naruszeniem prawa”, ponieważ od czasu wezwania wnioskodawcy do wskazania szczególnie istotnego interesu publicznego do czasu wydania decyzji odmownej organ „nie podjął [wobec wnioskodawcy] czynności zmierzających do usunięcia braków formalnych” przedmiotowego wniosku, jednak wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2018 r. umorzył postępowanie sądowo-administracyjne w tym zakresie.

Urząd Miasta Oleśnicy jest certyfikowany w systemie jakości ISO, a jego pracownicy dopełniają wszelkich starań, by sprawy były załatwiane sprawnie. Tylko w roku 2017 do Urzędu wpłynęło niemal 42.000 pism we wszystkich sprawach, w tym większość złożonych osobiście oraz poprzez listy polecone i profil zaufany e-PUAP lub z zastosowaniem kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Samych umów Urząd Miasta rocznie przygotowuje i realizuje kilkaset.

Delegowanie pracowników wszystkich wydziałów do przygotowywania wykazu umów z całego roku na wniosek klienta realizującego własny projekt na bazie pozyskanych dokumentów nie może mieć negatywnego wpływu na bieżącą obsługę mieszkańców.

Michał Skrzypek
rzecznik prasowy
Urzędu Miasta Oleśnicy

Wakacje z Atolem

Oleśniccy organizatorzy wakacyjnych zajęć dla dzieci dopinają plany. Atol zaprasza na półkolonie.

O zbiorowej ofercie wakacyjnej dla oleśnickich dzieci mówiono podczas posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury i Dziedzictwa Regionalnego.

Jak informował prezes spółki Atol Dariusz Sendek, w hali sportowej odbywać się będą dopołudniowe - od poniedziałku do piątku w godzinach od 9 do 14 - zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dzieci, prowadzone przez nauczycieli. Zleceniodawcą „Wakacji na sportowo” jest Zespół Oświaty Samorządowej. Mogą z nich skorzystać dzieci w wieku 7 (rocznik 2011) - 15 lat. Akcja trwać będzie od 25 czerwca do końca sierpnia.

Przewodniczący Komisji Jacek Malczewski, odwołując się do lat poprzednich, mówił, że zajęcia cieszą się dużym zainteresowaniem. Wiele dzieci nie wyjeżdża



Dariusz Sendek

na wakacje. Będzie to dla młodych ludzi okazja do poznania gier sportowych, których nie uprawiają w szkole, na przykład tenisa ziemnego, boule. - Dzieci sobie to cenią. Jest to wygodne dla rodziców - mówił Malczewski o projekcie ZOS-u i Atola.

Sztandarowa propozycja Kompleksu Rekreacyjnego Atol to półkolonie, podobnie jak rok temu. Rodzice będą musieli zapłacić 440 zł za swoją pociechę, ale zdaniem prezesa Sendka jego oferta

jest konkurencyjna wobec innych organizatorów. Uczestnicy będą mieli zajęcia w godzinach od 7 do 17 we wszystkich obiektach Kompleksu, w więc w hali sportowej, na ścianie wspinaczkowej, na stadionie, nad stawami. Zapewniona jest codzienna obecność na basenie. Zajęcia prowadzić będą instruktorzy. Dzieci otrzymają śniadanie, obiad i deser. Prezes podkreśla, że stawia na jakość posiłków, nie wybiera najtańszej oferty. Grupy będą liczyły po 15 osób. Ich liczba uzależniona jest od zainteresowania oleśniczan.

Jacek Malczewski poinformował jeszcze o dwóch innych propozycjach. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zaprasza na „Kolonie pod żaglami” w dniach 25 czerwca - 8 lipca. Z kolei Stowarzyszenie Sympatyków Szkoły Podstawowej nr 4 organizuje w dniach 6-17 sierpnia wyjazdowe kolonie dla 40 uczniów, a także tygodniowe półkolonie dla 90 osób - od 30 lipca i od 6 sierpnia.

Krzysztof Dziedzic

100 kontroli, żadnego mandatu

Czy w ramach Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego zostanie zakupiony „miejski dron”, który będzie obserwował kominy oleśniczan?

Działania w zakresie planu gospodarki niskoemisyjnej przedstawił członkom Komisji Ekonomiczno-Prawnej Rady Miasta naczelnik Wydziału Architektury i Budownictwa Adam Heliński. Jak przypomniał, są one prowadzone w oparciu o uchwałę oleśnickiego samorządu regulującą tę kwestię, a ponadto uchwałę „Program odnowy powietrza dla województwa dolnośląskiego” Sejmiku Województwa oraz jego uchwałę anty-smogową.

W zakresie budownictwa i gospodarki mieszkaniowej głównym zadaniem jest ograniczanie emisji z ogrzewania indywidualnego, czyli obsługującego mieszkania i domy jednorodzinne oleśniczan. W ubiegłym roku pojawiła się możliwość skorzystania z dotacji w formie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Urząd Miasta Oleśnicy przeprowadził nabór wśród mieszkańców na dotację na wymianę pieców. W pierwszym wpłynęło 15 wniosków, z których zaakceptowano 12. Przyznano wnioskodawcom łącznie 69.172 zł. W drugim naborze zainteresowanych było już 36. Pozytywnie załatwiono 31. Dotacja wyniosła 162.427 zł. Trzeci nabór zakończy się 30 czerwca. - Zainteresowanie w dalszym ciągu się utrzymuje - mówi naczelnik. Podkreśla przy tym, że piece indywidualne to główny problem i na ich wymianie skupia się działanie Urzędu. Ale to nie jedyne działania zmierzające do poprawy czystości powietrza w Oleśnicy.

Czyste ciepło z MGK

Miejska Gospodarka Komunalna systematycznie podłącza budynki do sieci ciepłowniczej. Zainteresowanie wspólnot mieszkaniowych takim rozwiązaniem zależy od ich kondycji finansowej.

Wiceburmistrz Jarosław Sadowski zauważył w tym kontekście, że MGK to spółka prawa handlowego, która musi się kierować prawami ekonomicznymi. Podłącza wspólnoty w sytuacji, kiedy minimum 80-70% właścicieli mieszkań decyduje się na podłączenie. - Jeśli wspólnota jest zdeterminowana, to MGK nie jest przeszkodą. Problemem jest niestabilna sytuacja finansowa mieszkańców - dodaje wiceburmistrz. Przywołał przykład wspólnoty na ulicy Leśnej.



Fot. Krzysztof Dziedzic

Małgorzata Lipska uważa, że wciąż robi się w kwestii czystości powietrza za mało

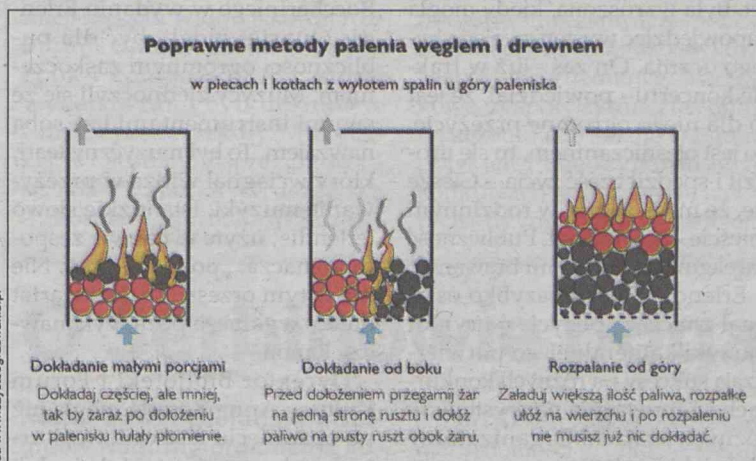
Najpierw mieszkańcy długo zabiegali o podłączenie. Kiedy zapadła wstępna zgoda ze strony MGK i zaczęto zbierać konkretne deklaracje mieszkańców, chętnych ubywało. Dopiero po kilku „podejściach” udało się zdecydowanym przekonać sąsiadów i inwestycję zrealizowano.

Radna Beata Krzesińska (Oleśnica Razem) proponuje, by opracować program dofinansowania wspólnot w zakresie podłączenia do miejskiej ciepłowni. I wskazuje na realizowany od lat podobny program udzielania dofinansowań wspólnotom odnawiającym zewnętrzne elewacje budynków. Samodzielne sfinansowanie węzła cieplnego jest dla wielu wspólnot zbyt dużym wydatkiem. Chodzi o koszt - w zależności od wielkości - od 30 do 100 tysięcy złotych.

- Podłączenie do miejskiej sieci to optymalny kierunek - potwierdza radny Paweł Bielański (OR). Wskazuje, że MGK realizuje przyjęty przez Radę Miasta plan, a dokonania spółki w zakresie tych inwestycji - na kwotę 10 milionów złotych - uważa za imponujące.

Radna Małgorzata Lipska (niezrzeszona) uważa jednak, że miejska sieć ciepłownicza jest wciąż zbyt słabo rozwinięta.

Naczelnik Adam Heliński, kontynuując temat działań na rzecz zmniejszenia emisji szkodliwych pyłów, mówił o budynku socjal-



Fot. www.czystegozwiazanie.pl

nym przy ul. Kopernika 13. Ta inwestycja mieści się jego zdaniem w zadaniu modernizacji budynków użyteczności publicznej i podnoszenia efektywności energetycznej.

Walka o czyste powietrze toczy się też na innych „frontach”. To na przykład modernizacja i remont dróg, czyszczenie ulic na mokro, budowa ścieżek rowerowych, nasadzenia zieleni, edukacja ekologiczna.

Puk, puk, kontrola...

Urząd Miasta wykorzystuje mechanizmy kontrolne. Jak po-

informował naczelnik, w minionym sezonie grzewczym (listopada - marzec) przeprowadzono 100 kontroli dotyczących palenia w piecach. Dokonywały ich dwie urzędniczki przy asyście policjanta. - Nie stwierdzono palenia odpadów. Jeżeli pali się drewnem i węglem, to nie można karać. Nie możemy karać za węgiel złej jakości - wyjaśnia Adam Heliński.

Czy oleśnickie powietrze jest czyste? Sprawdza się to za pomocą urządzenia zamontowanego na terenie Atola. Podsumowanie 6 miesięcy grzewczych w ostatnich

3 latach dało następujące wyniki: 2015 - 41 przekroczeń normy, 2016 - 30, 2017 - 29. Tendencja jest więc malejąca. W planach jest włączenie się miasta do programu pilotażowego „Strażnicy atmosfery”, realizowanego przez Politechnikę Wrocławską. Polegał będzie na badaniu popiołów z palenisk. - Jesteśmy poważnie zainteresowani tym programem - deklaruje wiceburmistrz.

A co z kontrolowaniem emisji pyłów za pomocą drona? - Badanie przez drona nie ma przełożenia na moc dowodową - wyjaśnia Jarosław Sadowski. Ale może być nakierowaniem na kontrolę, w wyniku której pobierze się próbkę, która już może być materiałem dowodowym.

Paweł Bielański zauważył, że zakup „drona miejskiego” do monitorowania czystości powietrza można by zgłosić w ramach Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego. - Nie mam uprawnień do kierowania... - żartował naczelnik. - Wystarczy, że ten dron będzie latał, a ludzie już się będą bali. Wchodzi aspekt prewencji - wyjaśniał swoje intencje radny.

Małgorzata Lipska przedstawiła listę słabych punktów w działaniach na rzecz gospodarki niskoemisyjnej. Poza wspomnianą „słabo rozwiniętą siecią ciepłowniczą” znalazły się tam m.in.: niewystarczająca kontrola na placach budowy (jako przykład wskazała pył syjący się na ulicę Matejki z kół ciężarówek wyjeżdżających z budowy przy ul. Okrężnej), zbyt duża ilość dróg gruntowych na terenie miasta, niewystarczające inwestowanie w wymianę nawierzchni dróg, brak laedowego oświetlenia ulicznego, brak stacji monitorowania powietrza z aktualnym wskazaniem. Przykładem dobrych praktyk jest dla niej Otwock, gdzie organizuje się pokazy dla mieszkańców, jak należy prawidłowo palić w piecu (patrz - grafika).

- Podczas kontroli informujemy o technikach palenia - pospieszył z wyjaśnieniem naczelnik Heliński.

Krzysztof Dziedzic

To było tak niedawno...



Tak wyglądał oleśnicki Rynek w latach 70. Ruch samochodowy był wtedy na nim dozwolony. Ale fotograf uchwycił tylko jednego rowerzystę...

(ror)

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic Wielkopolnej, Pułaskiego, Kusocińskiego i Bursztynowej w Oleśnicy.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2017r., poz. 1073 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Oleśnicy uchwały nr XXXVII/318/2017 z dnia 27 października 2017r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic Wielkopolnej, Pułaskiego, Kusocińskiego i Bursztynowej w Oleśnicy.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta Oleśnicy, Rynek-Ratusz, 56-400 Oleśnica w terminie do 29 maja 2018 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie art. 21 ust. 2 pkt. 2 i art. 39 ust. 1 pkt. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2017r. poz. 1405 ze zm.) zawiadamiam, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie zamieszczono następującą uchwałę Rady Miasta Oleśnicy nr XXXVII/318/2017 z dnia 27 października 2017r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic Wielkopolnej, Pułaskiego, Kusocińskiego i Bursztynowej w Oleśnicy oraz wszczęto przeprowadzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń planu miejscowego.

Zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnioski w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej w/w planu miejscowego.

Uwagi i wnioski należy składać w siedzibie Urzędu Miasta Oleśnicy, Rynek-Ratusz, 56-400 Oleśnica w terminie do 29 maja 2018 r.

Uwagi i wnioski mogą być wnoszone: w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Uwaga lub wniosek powinny zawierać nazwisko i imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy uwaga lub wniosek.

Burmistrz Miasta Oleśnicy

Magia czterech gitar

I Oleśnicki Festiwal Gitarowy przeszedł do historii.



To był muzyczny teatr, który wciągnął każdego widza

Erlendis Quartet domknął sobotnim koncertem w sali widowiskowej Oleśnicki Festiwal Gitarowy. W trzeciej - i ostatniej - festiwalowej odsłonie zaprezentował się kwartet gitar klasycznych. Istnieje od 2013 roku i - mimo polskiego składu - ma związek z Danią. Jego członków (Anna Chorążyczewska, Adrian Furmankiewicz, Wojciech Jurkiewicz, Karol Mruk) łączy ukończony w ubiegłym roku studia na kierunku muzyka kameralna w Królewskiej Akademii Muzycznej w Kopenhadze. Wcześniej poznali się na Akademii Muzycznej im. I. J. Paderewskiego w Poznaniu.

Ze składem kwartetu wiąże się miła niespodzianka. Zdradziła ją Kornelia Sulińska, która zapowiadała ten występ. - Na tę chwilę czekałam 30 lat... - powiedziała nauczycielka gry na gitarze w Państwowej Szkole Muzycznej I st. w Oleśnicy. Okazało się, że przed laty przez 5 lat uczyła Karo-

la Mruka - członka Erlendis Quartet. Była wzruszona, kiedy mogła zapowiedzieć występ swojego byłego ucznia. On zaś - już w trakcie koncertu - powiedział, że jest to dla niego ogromne przeżycie, bo jest oleśniczaninem, tu się urodził i spędził część życia. - Cieszę się, że mogę zagrać w rodzinnym mieście - powiedział. Publiczność zareagowała gorącymi brawami.

Erlendis Quartet szybko osiągnął znaczącą pozycję na rynku muzyki kameralnej, co potwierdzają sukcesy na różnych konkursach i zaproszenia na występy w różnych krajach. Organizatorzy oleśnickiego koncertu zapowiadali, że „żywiłowość Hiszpanii w utworach L. Boccheriniego czy E. Lecuony będzie przeplatać się z kantylenową melodią” pieśni F. Schuberta i M. Bałakiriewa, a powrót do baśni z dzieciństwa zapewni bogata w barwy i nastroje suita M. Ravela. Tak właśnie było, a nawet więcej.

Już pierwsze takty kompozycji Boccheriniego w wydaniu Erlendis Quartet mogły być dla publiczności ogromnym zaskoczeniem. Muzycy zjednoczyli się ze swymi instrumentami i ze sobą nawzajem. To był muzyczny teatr, który wciągnął widza w przeżywanie muzyki. Islandzkie słowo 'erlendis', użyte w nazwie zespołu, oznacza: „poza granice”. Nie ma w tym przesady - ten kwartet dalece wykracza poza wykonawczy kanon.

Dyrektor Biblioteki i Forum Kultury Anna Zasada mogła już po opadnięciu festiwalowej kurtyny odczuwać satysfakcję. Jak podkreśliła, otwierając ostatni koncert, festiwal pokazał różnorodność gitarowych dźwięków. Podziękowała za współpracę Waldemarowi Gromolakowi, Monice Mikuś-Machale i Beacie Kurdybasze.

Krzysztof Dziedzic

Rewizyjna nie przejęta

Lider PO dołączył do klubu PS 2018. PO co? Opozycja chce przejąć Komisję Rewizyjną. Na razie - bezskutecznie...

Jak ujawniła olesnica24.com, Robert Sarna, przewodniczący powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej, dołączył do Klubu Radnych PS2018 w Radzie Miasta Oleśnicy. Są w nim: Józefa Stefani, Aleksander Chrzanowski, Jacek Malczewski i Grzegorz Żyła. Porozumienie Samorządowe 2018 to ugrupowanie, którego liderem jest Jan Bronś.

Robert Sarna zrezygnował z członkostwa w Komisji Ekonomiczno-Prawnej i chciał wejść w skład Komisji Rewizyjnej Rady, jako przedstawiciel klubu radnych PS2018. Ma takie prawo, bo według obowiązującego statutu miasta: „§ 64.1. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi 4 radnych oraz dodatkowo po jednym przedstawicielu klubów radnych”.

Dlaczego lider PO chce wejść do tej właśnie komisji na koniec kadencji? Dlatego, że samorządowa opozycja będzie wtedy miała w niej większość?

- Nie zaprzeczam. Oczywiście klub Oleśnica Razem będzie też mógł delegować swojego przedstawiciela do Komisji, ale my wtedy mamy w zanadru jeszcze jeden ruch - mówi tajemniczo Robert Sarna. - Od dawna chcieliśmy to zrobić - dodaje w rozmowie z olesnica24.com. - Obecnie głosowania w Komisji Rewizyjnej rozstrzyga najczęściej głos przewodniczącego. W nowym statucie jest tak, że on liczy się niejako „podwójnie”. To chora sytuacja...

Już w maju Komisja Rewizyjna występuje do Rady Miasta z wnioskiem o udzielenie absolutorium burmistrzowi. Nie jest on wiążący dla samorządu, bo to radni decydują ostatecznie w głosowaniu o udzieleniu bądź nie absolutorium.

Ale kiedy Komisja Rewizyjna wyda negatywną opinię do wykonania budżetu i wnioskuje o nieudzielenie absolutorium, będzie to dość istotny fakt polityczny.

Na początku kadencji (według starego statutu) Komisja Rewizyjna liczyć mogła tylko 3 członków plus przedstawicieli klubów radnych).

Skład był ustalony tak: Przemysław Myszakowski - wskazany jako przewodniczący komisji, Paweł Bielański - zgłoszony jako „zwykły” radny, Grzegorz Żyła - zgłoszony jako „zwykły” radny (Oleśnica Razem zostawiła wtedy opozycji jedno wolne miejsce i opozycja zgłosiła właśnie Żyłę) oraz przedstawicieli klubów radnych: Damian Siedlecki - zgłoszony jako przedstawiciel klubu Razem dla Oleśnicy i Marcin Karczewicz - zgłoszony jako przedstawiciel klubu radnych Platformy, kiedy jeszcze był klub PO. Rządzący mieli przewagę 3:2.

Potem Myszakowski złożył mandat, Bielański został przewodniczącym, Siedlecki przeszedł do opozycji, a Karczewicz - odwrotnie - wzmocnił rządzących. Skład Komisji Rewizyjnej liczy obecnie 4 osoby: 2 z Oleśnicy Razem (Bielański, Karczewicz) i 2 z opozycji (Siedlecki, Żyła).

Uchwała o wejściu Sarny do Komisji Rewizyjnej miała być głosowana na sesji Rady w piątek. Ale Paweł Bielański złożył wniosek formalny o odesłanie jej do komisji samorządu. Wniosek przeszedł.

Przypomnijmy, że w poprzedniej kadencji (rządziła koalicja PS 2018 z PO i SLD) Komisja Rewizyjna liczyła troje członków. Byli to: Józefa Stefani (PS 2018), Paweł Leszczyński (PO) i Zbigniew Nagórny (SLD). Nie było w niej przedstawiciela opozycji. Piotr Karasek chciał być jej członkiem, ale koalicja PS2018-PO-SLD głosowała przeciw jego kandydaturze.

Roman Rybak

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami - (t.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 121, ze zm.), Burmistrz Miasta Oleśnicy informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

1. sprzedaży w drodze bezprzetargowej (lokal mieszkalny w budynku przy ul. Lwowskiej 2, Łużyckiej 6, 11 Listopada 7, Sinapiusa 13a, 11 Listopada 6b w Oleśnicy na rzecz najemców) - wykaz nr 12/2018,
2. sprzedaży w drodze bezprzetargowej (lokal mieszkalny w budynku przy ul. 3 Maja 15, Wrocławskiej 4, Prusa 6, Poniatowskiego 4a, Wojska Polskiego 18f, Otwartej 5a i 5b w Oleśnicy na rzecz najemców) - wykaz nr 13/2018,
3. sprzedaży w drodze bezprzetargowej (lokal mieszkalny w budynku przy ul. Wały Jagiellońskie 23 w Oleśnicy na rzecz najemcy) - wykaz nr 14/2018.

dino
najbliższej Ciebie

DINO to polska dynamicznie rozwijająca się sieć marketów spożywczych.

Oferujemy pracę na stanowisko:

**KASJER
-SPRZEDAWCA**

Miejsce pracy:

GOSZCZ, TWARDOGÓRA powiat oleśnicki
BUKOWICE powiat milicki

Aplikowanie przez stronę internetową
www.marketdino.pl (zakładka „Kariera”).

kontakt: 785-235-102

Dino Polska S.A., ul. Ostrowska 122, 63-700 Krotoszyn

SKŁAD WĘGLA

- × WĘGIEL KAMIENNY
- × WĘGIEL BRUNATNY
- × MIAŁ
- × BRYKIET BUKOWY

× EKOGROSZEK PIEKLORZ,
CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE

× EKOGROSZEK KAMIENNY - 660 zł/tona

SKUP ZŁOMU

**ATRAKCYJNE
CENY**

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)

Tel. 880-577-649

Lekcja o Irenie Sendler

W obliczu niepojętego zła potrafiła zachować się heroicznie.

Rok 2018 Sejm Polski ustanowił Rokiem Ireny Sendler, oddając w ten sposób „hołd tej, która z największym poświęceniem działała na rzecz ratowania drugiego człowieka”. Z tej okazji nauczyciele i uczniowie z Zespołu Placówek Specjalnych w Oleśnicy przeprowadzili „Lekcję historii o Irenie Sendler” w BiFK-u w Oleśnicy przy ul. Kochanowskiego. To nie była typowa lekcja historii, była to opowieść o zwyczajnej, niezwykłej kobiecie, która podczas II wojny światowej uratowała, działając w Żegocie – Radzie Pomocy Żydom, ok. 2500 dzieci pochodzenia żydowskiego. Opowieść ta była przeplatana dramatycznymi scenami z czasów II wojny światowej, związanymi z Holocaustem i gettem żydowskim. Wymowna scenografia i w tle smutna muzyka przywołały atmosferę okrutnej dla wszystkich ludzi wojny. Podczas wojny Sendlerowa nie godziła się na śmierć dzieci żydowskich, chciała je ratować i znalazła na to sposób. Do końca życia twierdziła, że mogła zrobić więcej. „Wychowana byłam w duchu, że obojętna jest sprawa religii, narodu, przynależności do jakiejś rasy – ważny jest człowiek” – powiedziała.

Irena Sendler zawsze żyła życiem świadomym, zgodnym z zasadami etyki, stosując się do złotej zasady: „Rób innym to, co byś

chciał, żeby tobie robili”. Aż do lat 90. XX wieku, kiedy jej historia odbiła się szerokim echem na całym świecie, jej życie było spokojne i ustabilizowane. Jej heroiczne czyny w okupowanej przez Niemców Polsce stanowiły inspirację dla wszystkich, którzy usłyszeli tę historię lub mieli szcześnie ją spotkać. Jej życie stanowi uosobienie cnoty w obliczu niepojętego zła.

„Od najmłodszych lat, wpajano mi, że ludzie dzielą się na złych i dobrych. To, jakiej są rasy, narodowości czy wyznania nie ma najmniejszego znaczenia - liczy się, jakimi są ludźmi. Taką prawdę wbijano mi do mojej małej dziecięcej głowy. Drugą rzeczą do zapamiętania było to, że kiedy ktoś tonie, trzeba go ratować” - to kolejne słowa bohaterki Polki.

W 2003 roku prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski uhonorował Irenę Sendler Orderem Orła Białego, a w 2006 roku Polska zgłosiła jej kandydaturę do Pokojowej Nagrody Nobla. Tysiące ludzi na całym świecie zawdzięcza jej życie. Przekonali się na własnej skórze, że „kto ratuje jedno życie, ratuje świat”. Zmarła 12 maja 2008 roku. W tym roku obchodzimy 10. rocznicę jej śmierci.

W „Lekcji historii o Irenie Sendler” uczestniczyli uczniowie ze wszystkich oleśnickich szkół podstawowych w liczbie ok. 250. Wymowna cisza, skupienie i zainteresowanie były dowodem na to, że spełniła swój cel. (OAI)



To był sugestywny przekaz odwołujący się do historii

Od Chopina do Kilara



Chór to wizytówka Muzycznej

To był muzyczny rajd przez epoki. Dodatkowo - z patriotycznym akcentem.

W czwartkowy wieczór w miejskiej sali widowiskowej rozbrzmiewała muzyka różnych epok i kompozytorów, której wykonawcami byli uczniowie i nauczyciele Szkoły Muzycznej w Oleśnicy. Zaprezentowali się soliści: Paula Pietruszewska - akordeon, Kornelia Walczak i

Julia Niedzielska - fortepian, Michał Szymczak - gitara, Wiktoria Kansy - flet poprzeczny, Piotr Strycharczyk - saksofon oraz szkolne zespoły: chór Cantabile, orkiestra smyczkowa, zespół Unison, zespół muzyki rozrywkowej, zespoły akordeonowe, trio trąbkowe, zespoły rytmiczne. Soliści reprezentowali szkołę w ogólnopolskich i międzynarodowych konkursach muzycznych, na których otrzymali najwyższe lokaty.

Usłyszeliśmy utwory Chopina, Garści, Poppa, Bozzy, Corellego, Haendla, Piazzoli, Kilara, Kurylewicz, Drodzowskiego i innych. Solistom akompaniowali nauczyciele - Agnieszka Pawłowska i Rafał Wrembel.

W trakcie koncertu, w przededniu Święta Konstytucji Trzeciego Maja, uczniowie, nauczyciele i zaproszeni goście wspólnie wykonali pieśni ludowe i patriotyczne.

(OAI)

O Serbinowie pogadają

Radni Paweł Bielański i Zbigniew Nagórny organizują kolejne spotkanie z mieszkańcami Serbinowa. Gościem będzie burmistrz.

17 maja w bibliotece „Pod Pegazem” w SP6 o godz. 18 odbędzie się spotkanie konsultacyjne z burmistrzem Oleśnicy Michałem Kołacińskim. Dla mieszkańców Serbinowa organizują je radni Paweł Bielański (Oleśnica Razem) i Zbigniew Nagórny (niezrzeszony).

- Na spotkaniu chcemy poruszyć m.in. tematy związane z planami inwestycyjnymi dla osiedla. Jedną z istotnych spraw, którą będziemy

omawiali, jest zagospodarowanie nieruchomości gruntowej wzdłuż ulicy Podchorążych. Przypomnę, że grunty te do niedawna były oznaczone w planach wojewódzkich jako tereny przeznaczone pod miejską obwodnicę. Obecnie przebieg wschodniej obwodnicy Oleśnicy (drogi nr 451) jest już zaplanowany, a kwestia zagospodarowania „uwolnionego” pasa gruntów wzdłuż ulicy Podchorążych pozostaje sprawą otwartą - mówi nam Paweł Bielański. - Chcemy, aby spotkanie z burmistrzem było pierwszym krokiem do ustalenia sposobu zagospodarowania tego terenu.

Dyskusja może być ciekawa, bo oczekiwania mieszkańców osiedla są różne - część oczekuje nowych miejsc parkingowych, część chce zieleni urządzonej na tym terenie lub utworzenia miejsca do czynnej rekreacji.

Rozmowy mają też dotyczyć kwestii infrastruktury i bezpieczeństwa drogowego na osiedlu oraz możliwości remontu jednego z boisk przyszkolnych.

Spotkanie będzie miało otwartą formułę. Ewentualne inne tematy można zgłaszać bezpośrednio radnym lub na adres: p.bielański@um.olesnica.pl.

(ror)

Na dwóch kołach na Białoruś

Posłuchamy relacji z wyprawy do kraju, który jest za miedzą, a jest nam prawie nieznany. W cyklu „Z BiFK przez świat” o swoich podróżach na Białoruś będzie opowiadał Artur Zygmuntowicz, dziennikarz, laureat wielu konkursów reporterskich. Za reportaż o Puszczy Knyszyńskiej był nominowany do tytułu „podróżnik roku” przez magazyn „Podróże”. W 2016 roku zadebiutował książką „Ziemia o ludzkiej twarzy”, która jest reportażem z podróży rowerowej wzdłuż wschodniej granicy Polski. W roku 2018 ukazała się jego kolejna książka „Białoruś imperium kontrastów” - zapisem czterech podróży na Białoruś, w tym dwóch rowerowych. Spotkanie odbędzie się 10 maja o 18 w sali konferencyjnej BiFK przy Reja 10.



(OAI)

Serdecznie zapraszamy na Dzień Otwarty 15 maja w Klinice Pięknych Włosów Oleśnica, Kusocińskiego 36 z udziałem marki SOUVRE

Powiemy, jak dbać o skórę głowy oraz włosy. Oferujemy PROMOCYJNY zabieg pielęgnacyjny - regenerujący na skórę głowy oraz włosy przy użyciu w 100 proc. czystego, naturalnego kolagenu oraz starannie wyselekcjonowanych kosmetyków do pielęgnacji włosów.

Zapisy: w siedzibie salonu, wiadomość na fanpage. Tel. 508-203-747

Robot nauczy angielskiego

Ta inicjatywa Zespołu Oświaty Samorządowej wychodziła na przeciw wykorzystaniu w nauce nowoczesnych narzędzi.

W Oleśnicy odbyły się konferencje zorganizowane przez Zespół Oświaty Samorządowej dla wszystkich nauczycieli oleśnickich szkół i przedszkoli w ramach wdrażania projektu e-oświaty II. Uczestnikami byli również chętni rodzice i uczniowie.

Konferencję otworzył burmistrz Michał Kołaciński, przypominając cele projektu oraz podkreślając jego znaczenie dla zapewnienia wysokiej jakości edukacji poprzez wprowadzenie nowoczesnych metod pracy, w oparciu o narzędzia TI.

Prowadząca pierwsze spotkanie Renata Gut z Instytutu Talentów FlashPoint przekonywała, jak współczesne technologie można wykorzystać do rozwoju kreatywności i samodzielności uczniów oraz jak technologia zmieni życie szkoły. Zastanawiano się, na co warto postawić w kształceniu dzieci i młodzieży oraz jak elektronika może służyć edukacji – czy i kiedy nauczycieli w polskiej szkole zastąpią roboty.

Uczestnicy mogli zapoznać się z nowoczesną metodą nauczania języka angielskiego najmłodszych - Leo English - oraz możliwości wspomagania tego procesu przez robota Emys.

Emys jest przyjaznym robotem społecznym, który został zbudowany po to, aby uczyć dzieci języków obcych. Jest przeznaczony dla maluchów w wieku 3-9 lat. Działa na wszystkie zmysły dziecka, wy-

daje dźwięki, mówi, reaguje na dotyk, potrafi rozpoznawać twarze i wyrażać emocje. W trakcie nauki Emys staje się częścią dziecięcego świata, pobudza wyobraźnię i przemawia ich językiem. Dzieci przywiązują się do zabawki, a wspólna i regularna zabawa sprawia, że nauka staje się przyjemna i niezwykle efektywna. Maluchy za każdą przyswojoną część materiału otrzymują nagrody w postaci nowych bajek i kolejnych zabaw. Codzienne powtórki słówek stają się przyjemną zabawą.

Miasto analizuje



możliwości wdrożenia tego systemu w miejskich przedszkolach i oddziałach przedszkolnych już od najbliższego roku szkolnego.

Tematem drugiego dnia konferencji były Otwarte Zasoby Edukacyjne oraz TIK w edukacji, a prowadzący z

firmy Learnetic SA z Gdańska zaprezentowali możliwości korzystania z wolnych zasobów edukacyjnych i wolnego oprogramowania przydatnego w edukacji. Poruszono także problem bezpieczeństwa w Internecie, zjawiska hejtu i zmian społecznych związanych z nadużywaniem smartfonów i innych urządzeń.

Jak zapowiada dyrektor ZOS Danuta Leśniewska, kolejne spotkania poświęcone aktualnym zagadnieniom związanym z edukacją odbędą się 14 czerwca i będą przeznaczone dla uczniów.

(OAI)

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic Wiejskiej, Dąbrowskiego, Glinianej i Wybickiego w Oleśnicy.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2017r., poz. 1073 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Oleśnicy uchwały nr XXXVII/317/2017 z dnia 27 października 2017r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic Wiejskiej, Dąbrowskiego, Glinianej i Wybickiego w Oleśnicy.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Miasta Oleśnicy, Rynek-Ratusz, 56-400 Oleśnica w terminie **do 29 maja 2018 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie art. 21 ust. 2 pkt. 2 i art. 39 ust. 1 pkt. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2017r. poz. 1405 ze zm.) zawiadamiam, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie zamieszczono następującą uchwałę Rady Miasta Oleśnicy nr XXXVII/317/2017 z dnia 27 października 2017r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic Wiejskiej, Dąbrowskiego, Glinianej i Wybickiego w Oleśnicy oraz wszczęto przeprowadzenie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ustaleń planu miejscowego.

Zainteresowani mogą zgłaszać uwagi i wnioski w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej w/w planu miejscowego. Uwagi i wnioski należy składać w siedzibie Urzędu Miasta Oleśnicy, Rynek-Ratusz, 56-400 Oleśnica w terminie **do 29 maja 2018 r.**

Uwagi i wnioski mogą być wnoszone: w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Uwaga lub wniosek powinny zawierać nazwisko i imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy uwaga lub wniosek.

Burmistrz Miasta Oleśnicy

Ratowali(śmy) bociany

- Tam są dwa boćki, ale jeden nie daje znaków życia. Pomóżcie! - zaalarmowała nas czytelniczka ze Spalic.

- Niech ktoś przyjedzie, bo mam kłopot z bocianami. Tam są dwa boćki, ale jeden nie daje znaków życia. Pomóżcie! - taką informację przekazała naszej redakcji w środę mieszkanka Spalic.

Kiedy podjeżdżamy pod wskazany adres, w bramie wita nas **Stefania Pałka**, pokazując położony na jej posesji słup energetyczny ze sporym bocianim gniazdem na samej górze konstrukcji.

Jest głodny. Może pilnuje martwej partnerki?

- Niech pan zobaczy - tam jest jeden bocian, ale tak naprawdę są dwa, jednak drugi nie daje znaków życia. To prawdopodobnie para. Ten, który się porusza, to osobnik męski. Przylatuje do nas od kilku lat, ma wyraźnie złamaną nogę. Z pewnością jest głodny, bo nie opuszcza ani na chwilę gniazda. Może pilnuje partnerki, martwej partnerki? Nie wiem, co się stało, jednak uznałam, że trzeba coś zrobić - mówi nam pani Stefania.

I opowiada, że w poniedziałek pojechała do Urzędu Gminy Oleśnica. Spallice administracyjnie pod nią podlegają. Tam poinformowano ją, żeby skontaktowała się z Regionalną Dyрекcją Ochrony Środowiska.

- Wykonałam telefon pod wskazany numer. „Ktoś do pani przyjedzie albo dzisiaj, albo najpóźniej we wtorek” - usłyszałam. Nikt się nie pojawił... Byłam już pewna, że w gnieździe jest martwy ptak, a drugi ma problem z nogą i też może źle skończyć. I wtedy zadzwoniłam do redakcji *Oleśnickiej* - słyszymy od gospodyni.

Zdając sobie sprawę, że martwego ptaka trzeba usunąć z gniazda, a chorego opatrzyć, radzimy, żeby pani Stefania zadzwoniła do straży pożarnej, bo ta wielokrotnie uczestniczyła w podobnych akcjach, nigdy nie odmawiając pomocy zwierzętom w opałach.

I po niecałej godzinie od telefonu na nr 998 pod dom na Spalicach zjechał specjalistyczny wóz z drabiną, którego załoga pod okiem oficera błyskawicznie wzięła się do pracy. Konieczne było wezwanie pogotowia energetycznego, żeby na pewien czas odłączyć zasilanie sieci.

Na posesji pojawiają się też powiadomione przez straż dwie urzędniczki z Referatu Ochrony Środowiska Urzędu Gminy. Ich głowy zaprząta jednak niekoniecznie kondycja potrzebującego pomocy ptaka, tylko pytanie: Kto pokryje koszty całej akcji?...

Strażacy z pewnej wysokości widzą ciało martwego bociana, ale najpierw usiłują zdjąć z gniazda chorego osobnika. Mają koc, który chcą zarzucić na bociana. Ale ten, resztkami sił, wzbija się w powietrze, błyskawicznie siadając na kalenicy domu. Martwy bocian zostaje usunięty z gniazda i zapakowany do foliowego worka. Jak się dowiadujemy, jego zabranie i utylizację zajmie się specjalistyczna firma.

- Nasza rola się tu kończy - mówi kierujący akcją aspirant sztabowy **Marek Przytuła** z Państwowej Straży Pożarnej. - Do chorego ptaka musi przyjechać lekarz ze specjalną siatką - dodaje.

Ale już wiemy, że lekarz go nie zbada...



Stefania Pałka nie mogła pozostać obojętna



Strażacy zabrali martwego boćka

Fot. Grzegorz Huk

- W poniedziałek pracownik został telefonicznie poinformowany przez mieszkankę Oleśnicy o spostrzeżeniu ранego osobnika gatunku bocian biały. Pracownik niezwłocznie skontaktował się telefonicznie z lekarzem weterynarii prowadzącym Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt w Kątnej - przekazując prośbę o podjęcie interwencji. Lekarz zadeklarował podjęcie jej w najbliższym możliwym terminie. Jak wynika z informacji przekazanej przez niego, po przybyciu na miejsce zgłoszenia nie stwierdził on obecności ранego bociana. Najprawdopodobniej odleciał, pomimo odniesionych ran - powiedział nam **Katarzyna Łapińska**, zastępca dyrektora Regionalnej Dyrekcji Ochrony Śro-



wiska, regionalny konserwator przyrody we Wrocławiu.

Były takie przywiązane do nas... Jak psy

A nam pani Stefania opowiada swoją historię związaną z bocianami...

- One są tu, jak dobrze pamiętam, od prawie 40 lat. Nie wiem, dlaczego upatrzyły sobie akurat nasz

dom. Robiły gniazdo na kominie, tak że kawałki patyków wlatywały do środka.

Palić nie można było, bo dym leciał do wnętrza... Później zrobiliśmy krzyżaki i na dachu położyliśmy koło od wozu. To im nie pasowało. Nie chciały siedzieć w ogóle. Przyjechała ekipa z elektrowni, bo dalej siadały na kominie. Przyjechali i założyli na słupie energetycznym taką specjalną podporę. To było ze trzydzieści lat wstecz. I tam boćki zbudowały gniazdo. Przez te lata było tu kilka rodzin. Kto pierwszy przyleciał, zajmował miejsce. Kto się spóźnił - trudno... Nieraz były bitwy o gniazdo. Bywało i pięć bocianków młodych w gnieździe. Związaliśmy się z nimi bardzo - słyszymy od kobiety.

Bociany były jak członkowie rodziny...

- Były takie przywiązane do nas... Jak psy. Kiedy jechaliśmy kosić albo zbierać siano na lotnisko, patrzymy, a nasz bociek jest przy nas. My do domu, a on od razu leci za nami. Jeden był taki, że jak był głodny, to pukał dziobem w drzwi, żeby mu jakiś kasek dać. Ten z tą złamaną nogą to już czwarty zdaje się raz jest. Ale to inna historia - dwa lata temu jedna para poleciała sobie zbierać jedzenie, a w gnieździe został taki większy bocianek i przyleciała druga para, złapała tego małego, po prostu porwała. Co się tu działo! - wspomina pani Stefania.

Na Spalicach jeszcze jedno gniazdo, ale puste, jest na Boguszyckiej. - Tylko u nas boćki zostały, a właściwie teraz jeden... Trzeba go ratować. Dobrze, że strażacy przyjechali, choć wcale nie musieli. Na nich zawsze można liczyć - chwali mundurowych Stefania Pałka.

Grzegorz Huk



W czasach przedwojennej świetności



To już czasy współczesne... Kolejom dworzec jest niepotrzebny

Budynek dworca w Jemielnej (Bahnhof Gimmel) w roku 1942 był prawdziwą perełką. Stare fotografie przypominają nam, że niegdyś zawód kolejarza, jak i samo przedsiębiorstwo, były powodem do dumy. I w przedwojennej Polsce, i w Niemczech.

Przez prawie 100 lat obiekt służył podróżnym na trasie Oleśnica - Kępno. Ostatni kurs pasażerski na tej trasie (nr 181) miał miejsce 1 października 2002 roku. Skład ciągnęła lokomotywa spalinowa SP-42-174 (popularna Stonka). Potem, decyzją władz kolejowych, nierentowny szlak został zamknięty dla ruchu pasażerskiego. Odbływały się tu z rzadka kursy towarowe - m.in. w 2010 do Sykowa wożono kruszywo na budowę trasy S8. Wraz z zamknięciem przewozów pasażerskich skończyło się wykorzystanie budynku stacyjnego. Urokliwa niegdyś stacyjka została zapomniana, ule-

gając systematycznej degradacji i dewastacji.

Jeden z postojów niedawnego Pociągu Repatriantów odbywał się właśnie na terenie nieczynnej stacji kolejowej Jemielna. Uczestnicy historycznego transportu z zaskoczeniem przyglądali się starannie odnowionemu budynkowi dawnej stacji. Wielu z nich pamiętało straszącą kolejową ruinę z zawalonym dachem.

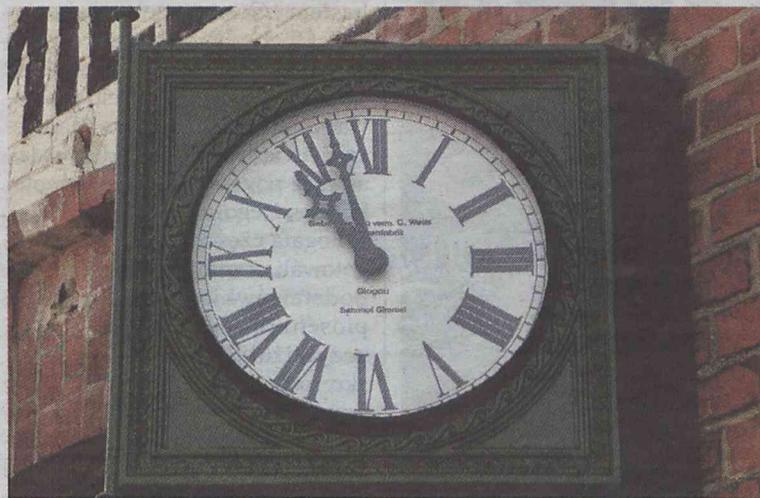
Teraz to zupełnie nowa jakość, a budowla została odtworzona z zachowaniem dawnych szczegółów. Nowy, nawiązujący do oryginału, dach i stolarka oraz zabytkowy dworcowy zegar robią duże, pozytywne, wrażenie. Przy pięknie odrestaurowanym budynku każdy chciał zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Stacja w Jemielnej to przykład, że można i warto inwestować w kolejowe zabytki, których na Dolnym Śląsku nie brakuje - komentowano.

Z ruiny perełka

Takie kolejowe metamorfozy warto chwalić!



Po przejściu w prywatne ręce



Zegar już nie odmierza czasu odjazdów

Przypomnijmy, że jednym z pierwszych, który próbował ratować malowniczą stacyjkę, był znany pasjonat kolejnictwa Marek Kamaszyło. Wraz z przyjaciółmi ze stowarzyszenia Olsensium spowodował, że stacja w Jemielnej

oraz linia 181 zostały wpisane do rejestru zabytków. Członkowie Olsensium chcieli też na własną rękę, przynajmniej częściowo, zabezpieczyć dach budynku przed całkowitą degradacją. Ale wtedy okazało się, że PKP działkę wraz

budynkami (wycenione na 70 tysięcy złotych) sprzedały za ok. 40 tysięcy złotych. Kupiec nabył grunt o powierzchni 4.862 mkw. i 240-metrowy dawny dworzec.

Niedługo potem teren stacji został ogrodzony i z impetem ruszyły prace remontowe. Byliśmy na miejscu przed kilku laty, ale nie udało się nam skontaktować z nowym właścicielem.

- Sympatyczny gość, po trzydziestce. Z Wielkopolski przyjechał. Wszystko robi porządnie. Pytałem go o przeznaczenie obiektu, ale nie chciał o tym rozmawiać - informował nas wtedy mieszkający w pobliżu mężczyzna.

Dzisiaj obiekt nabrał prawie ostatecznego wyglądu. Jakże by nie było jego przeznaczenie, najważniejsze, że budynek przetrwał, wygląda pięknie i tylko to jest ważne.

Grzegorz Huk, ror
fot. Grzegorz Huk

Nakręcili film



Pozostały piękne wspomnienia

Już po raz piąty ZSP w Oleśnicy uczestniczyło w niemiecko-francusko-polskim projekcie filmowym Kinema.

Przez 5 dni uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych pod opieką germanistki Sylwii Nowogóńskiej-Berłowskiej uczestniczyli we francusko-niemiecko-polskim spotkaniu, w ramach projektu „Kinema”, we francuskim Angerville-L'Orcher (Normandia).

Wizyta w Normandii rozpoczęła się wspólnym oglądaniem filmu Małgorzaty Szumowskiej „Body/Ciało”. Był to jeden z trzech filmów tegorocznego projektu. Uczniowie na podstawie widzianych obrazów mieli odnieść się do problemu straty, żałoby, radzenia sobie z wyrażaniem uczuć.

Mieszkali w Les Hallendes - schronisku młodzieżowe w starym zamku, otoczonym pięknym ogrodem. To miejsce stało się ono idealnym plenerem do pracy i stanowiło

bodziec do napisania ciekawych scenariuszy. Uczniowie pracowali w grupach międzynarodowych - w każdej byli Polacy, Francuzi i Niemcy. Komunikacja przebiegała bez zarzutów. Efektem wspólnej pracy są bardzo ciekawe filmy oraz jedna sztuka teatralna.

Uczniowie odwiedzili również portowe miasto Le Havre, leżące nad kanałem La Manche. Zwiedzili statkiem port oraz spędzili trochę czasu na plaży.

(OAI)

KINEMA

To trójstronny projekt edukacyjny skierowany do uczniów zainteresowanych kinematografią europejską oraz próbujących własnych sił w tej trudnej sztuce, jaką jest kręcenie filmów w języku obcym. W projekcie uczestniczy 6 dolnośląskich szkół, 6 szkół niemieckich i francuskich, które tworzą 6 międzynarodowych zespołów. ZSP Oleśnica bierze udział w projekcie od roku 2013. W ramach warsztatów uczniowie byli już w Hannowerze, Rouen, Osnabrück, Pawłowicach, Karpaczu. Działania uczniów mają na celu nakręcenie filmów na bazie trzech filmów wiodących z Niemiec, Francji i Polski. Językiem komunikacji dla polskich uczniów jest niemiecki.

OPTYK LUX SFERA



Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21
Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13
www.optyk-olesnica.pl

*przy zakupie okularów

700 ryczących maszyn

GOSZCZ • Burmistrz uznał, że liczba uczestników przekroczyła wszelkie oczekiwania.

Mszą św. w kościele parafialnym pw. Narodzenia NMP w Goszczu w sobotę 28 kwietnia rozpoczęła się V Motointegracja, zorganizowana przez Stowarzyszenie Motocyklistów Cerber. Eucharystię w intencji motocyklistów odprawił ks. proboszcz Mirosław Porucznik. Miłośnikom dwóch kół życzył, aby było tyle powrotów, co wyjazdów. Sam, zanim poszedł do seminarium, jeździł na motorze. Na koniec nabożeństwa poświęcił stalowe rumaki.

Z placu przykościelnego wyruszyła parada przez Goszcz, Domasławice, Łaziska do Twardogóry i z powrotem do Goszcza na plac przy pałacu. Jako pasażer na prowadzącym motocyklu Roberta Piskorza jechał burmistrz Zbigniew Potyrała. Na miejscu przybyłych powitał konferansjer DJ Robo – Robert Komarnicki z Trzebnicy. Burmistrz podkreślił, że liczba uczestników jest imponująca i przekroczyła wszelkie oczekiwania.

Andrzej Głowacz



Motocyklowa brać otworzyła sezon

GMINY W SKRÓCIE

Twardogóra: PSZOK w nowym miejscu

W związku z rozpoczęciem prac związanych z modernizacją Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych PSZOK przy ulicy Wrocławskiej 15 został zamknięty. PSZOK tymczasowy zlokalizowany jest przy ulicy Lipowej w Twardogórze (wjazd za biblioteką). Godziny otwarcia: poniedziałek - piątek 10 - 13 i 15 - 18, sobota 10 - 18.

Twardogóra: Zaśpiewają pod flagą

2 maja samorząd zaprasza na twardogórski rynek. W ramach obchodów Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych. Dla uczestników przygotowana zostanie wojskowa grochówka, śpiewniki oraz flagi narodowe. Na zakończenie odbędzie się pokaz fajerwerków. Rozpoczęcie imprezy o godzinie 20.15.

ŁÓŻKA OD 650 zł

beata-meble.pl

Poniatowice tel. 604 068 826

Czekając na bociana



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Ziemia to nasza planeta - będziemy o nią dbali

GOSZCZ • Tak dzień się zdarza raz w roku. Przypominamy sobie wówczas wszyscy o przyrodzie.

Gminny Dzień Ziemi obchodzono w gminie Twardogóra pod hasłem „Goszcz czeka na bociana”. Obchody zainaugurowano w szkolnej sali gimnastycznej w Goszczu. Miały one na celu promować postawy ekologiczne w społeczeństwie już od najmłodszych lat, a także pogłębić wiedzę na temat bociana i jego środowiska życia.

Bogatą część artystyczną przygotowali uczniowie goszczańskie podstawówki. Recytacje, tańce, piosenki program „Eko-Fakty” przybliżały tematykę środowiska naturalnego człowieka. Były wywiady z dyrektorką szkoły Zofią Jelonek, wiceburmistrzem Ryszardem Gasiorem, sołtysiem Goszcza Stanisławem Kadela, strażakiem z OSP Pawłem Białeckim, prezesem Stowarzyszenia św. Magdaleny

Ryszardem Gilem, przyrodnikiem prof. Ewą Sienkiewicz, lekarzem weterynarii Markiem Balickim, mieszkanką Goszcza Renatą Maślanką.

W części artystycznej była także sonda „uliczna”, etudy tematyczne przygotowane przez Nadię Lomonową-Barańską oraz czas na zwiedzanie wystawy prac uczniowskich.

W dalszej części programu uczestnicy udali się do kompleksu pałacowo-parkowego. W sali teatralnej obejrzano pokaz multimedialny „Walory turystyczne gminy Twardogóra w parku krajoznawczym Doliny Baryczy”. Potem odbył się piknik przygotowany przez sołectwo Goszcz i rodziców uczniów miejscowej szkoły. O reżyserię i scenografię uroczystości zadbały Danuta Zajac i Małgorzata Śniegulska. Uczniów przygotowały: Danuta Zajac, Małgorzata Śniegulska, Nadiya Lomonowa-Barańska, Ewa Kałandziak, Sta-

nisława Bruder, Lidia Wróbel. Nad bezpieczeństwem czuwały Policja i OSP Goszcz.

Organizatorami imprezy byli: Gmina Twardogóra, Stowarzyszenie św. Magdaleny, Szkoła Podstawowa w Goszczu i Sołectwo Goszcz. Z ich zaproszenia skorzystali poseł Piotr Babiarczyk, inspektor Departamentu Spraw Społecznych Wydziału Edukacji i Nauki Urzędu Marszałkowskiego Jerzy Więclawski, starosta Wojciech Kociński, radny powiatowy Michał Pater, kierownik Zakładu Oczyszczania Miasta Edward Tworkowski, ks. proboszcz Mirosław Porucznik, wicedyrektor ds. zarządzania infrastrukturą drogową Tadeusz Sroka, właścicielki Fabryki Mebli „Bodzio”: Iwona Szewczyk, Anna Sobińska i Monika Szewczyk-Gierszon, radni, sołtysi, dyrektorzy szkół, podleśniczy Joanna Oleszyńska-Niżniowska, emeryci.

Andrzej Głowacz

Ponad 50 kg ryb na początek

GOSZCZ • Dla Koła nr 24 było to otwarcie sezonu. Wzięło w nim udział 45 wędkarzy.

W niedzielny słoneczny poranek 22 kwietnia w Goszczu odbyły się otwarte wędkarskie zawody spławikowe, otwierające sezon 2018. Zgromadziły 45 uczestników, w tym 11 juniorów. Sędzią głównym był Mariusz Janik, a nad całością czuwał prezes Koła Wędkarskiego nr 24 Zbigniew Fok. Sekretariat zawodów obsługiwali Bożena Fok i Wojciech Zapotoczny. Kilka dni wcześniej wpuszczono do przypałacowego akwenu 150 kg karpia i 100 kg jازia.

Zawody otworzył i przybyłych wędkarzy oraz burmistrza Zbigniewa Potyrała powitał prezes Zbigniew Fok. Przy okazji podziękował burmistrzowi za wyposażenie Koła w piłę motorową. Poprzednia uległa zużyciu, a wędkarze mają do utrzymania teren wokół stawów. Akwenu, które są obsługiwane przez Koło, to około 5 hektarów lustra wody. Zbigniew Fok zauważył, że goszczański staw jest najpiękniejszym miejscem do wędkowania. Może pomieścić 53 osoby na stanowiskach wędkarskich. Prezes podziękował również prezesowi Okręgu PZW Wrocław

Wiecej zdjęć na olesnica24.com



Nasz tata to jest super wędkarz!

Bogusławowi Kisielowi za załatwienie kosi spalinowej. Poprzednia służyła Kołu 12 lat.

- Myślę, że przyznacie mi rację, że Twardogóra, Goszcz i gmina jest pięknym miejscem na Ziemi - powiedział burmistrz do zebranych. Życzył wędkarzom połamania kija i dobrej zabawy.

Na zawodach jak zawsze był obecny sołtys Stanisław Kadel, który bardzo dba o przypałacowy akwen. To dzięki jego pracy powstało 12 ławek, kolejne zostaną

wykonane w tym roku. Po zważeniu wyłowionych ryb okazało się, że było to 50,15 kg karpia, jازia, płoci i byczka. Wygrali: juniorzy - 1. Łukasz Janik 2,08 kg, 2. Leszek Klepacz 1,06 kg, 3. Maksymilian Obiegło 0,56 kg; seniorzy - 1. Emil Daniliszyn 5,55 kg, 2. Marek Kołek 5,15 kg, 3. Emil Jarzab 4,98 kg. Nagrody i dyplomy wręczał sędzia główny.

Wszystkim zasewrowano grochówkę i kielbasę z grilla.

Andrzej Głowacz

Spięcie na sesji

GINA OLEŚNICA • „Marcin Korzępa rozpowiada, że Mamrot wstrzymuje inwestycje. Kłamiesz w żywe oczy!” - atakował radnego sołtys.

Na sesji Rady Gminy pojawił się dawno na niej nie widziany były radny i obecny sołtys Cieśli Stanisław Mamrot. Co go sprowadziło?

- Chcę zaprotestować przeciwko obraźliwym opiniom na swój temat, które rozpowszechnia radny Marcin Korzępa. Rozpowiada on wkoło, że Mamrot wstrzymuje inwestycje. Kłamiesz w żywe oczy! - zwrócił się pod koniec posiedzenia do radnego.

Wywołany do odpowiedzi radny ze Spalic próbował wyjaśnić całe zamieszanie. - Miałem precyzyjne informacje, że jest poważny problem z budowaną magistralą wodną przebiegającą obok pana działki i że nie zgodził się pan, aby ją kontynuować w obawie, że mogą zostać zniszczone pana budynki - wyjaśniał Marcin Korzępa.

W rolę rozjemcy wcielił się prezes Gminnej Gospodarki Komunalnej **Jarosław Polański**.

- Potwierdzam, że sołtys Mamrot miał pewne zastrzeżenia do pierwotnego przebiegu magistrali wodnej. Na jego prośbę dokonaliśmy niewielkiej korekty. Nie było wstrzymania inwestycji, tylko małe nieporozumienie. Jest kompromis w tej sprawie i spór został zażegnany - zapewnił prezes GPK.

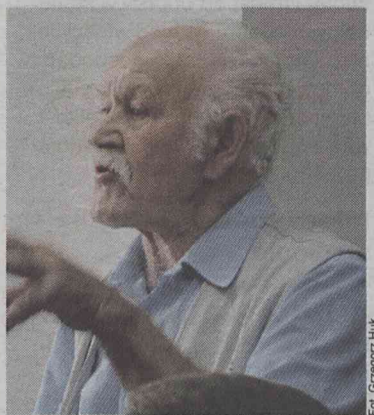
- Ja tak tego nie zostawię i jeszcze się zastanowię, czy panu Korzępie nie wytoczyć sprawy z powództwa cywilnego, bo to nie pierwsze kłamliwe informacje na mój temat formułowane przez tego pana - nie dawał za wygraną Mamrot.

Korzępa z kolei stwierdził, że był zaniepokojony sytuacją zawirowań wokół inwestycji, która jest strategicznie ważna z punktu widzenia oczekiwań społecznych na terenie, który reprezentuje jako radny.

Grzegorz Huk



Marcin Korzępa



Stanisław Mamrot

Obszar biedy coraz mniejszy

Poprawę warunków życia wielu rodzin spowodowały rządowy program 500+ i spadek bezrobocia.

Pomoc społeczna, czyli działalność Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, była głównym tematem sesji Rady Gminy Oleśnica. Roczne sprawozdanie z działalności Ośrodka zaprezentował jego dyrektor **Jarosław Telka**.

Pomoc dla rodzin

Na pełnych etatach zatrudnionych jest w GOPS-ie 15 osób, a najważniejsze jego działy, poza Finansowym, to Pracy Socjalnej i Wspierania Rodziny (7 etatów) oraz Świadczeń Społecznych (3 etaty). Na 13.212 zamieszkałych w gminie osób w 2017 roku ośrodek objął wsparciem 226 rodzin w zakresie pomocy społecznej, w zakresie świadczeń rodzinnych - 783, świadczeń funduszu alimentacyjnego - 71, dodatków mieszkaniowych - 21, świadczeń wychowawczych - 1.088.

Do najważniejszych zadań realizowanych przez GOPS dyrektor Telka zaliczył ogólnopojętą strategię rozwiązywania problemów społecznych, w ramach której realizowane są m.in. działalność Zespołu Interdyscyplinarnego oraz Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie, Program Wspierania Rodziny oraz Program Karta Dużej Rodziny Gminy Oleśnica. Na ten ostatni prelegent szczególnie zwrócił uwagę, bowiem zaznaczył, że zawiera on wszystkie formy wsparcia takie jak w podobnym ogólnokrajowym programie. Dyrektor wymienił najważniejsze formy pomocy socjalnej oferowanej przez GOPS. Są to m.in. świadczenia finansowe, dożywianie, usługi opiekuńcze, wspieranie rodziny i pieczy zastępczej, dodatki mieszkaniowe, fundusz alimentacyjny oraz świadczenia wychowawcze Rodzina 500+ oraz nowość - świadczenia „Za życiem”. W 2017 roku Ośrodek wydał 282 osobom decyzje przyznające świadczenia finansowe. Pomocą finansową objętych zostało 226 rodzin, a dokładnie 483 osoby w tych rodzinach.

Pomocy socjalnej udzielono 416 osobom w 156 rodzinach.



Były podziękowania za pełną poświęcenia pracę dyrektora

500+ plus spadek bezrobocia

Prezentowane przez dyrektora wykresy wyraźnie wskazywały radykalną poprawę socjalnej kondycji mieszkańców gminy.

Np. liczba odbiorców pomocy społecznej w 2014 roku wynosiła 585, a w 2017 roku już tylko 226 rodzin (483 osoby).

Jeszcze wyraźniej było to widać na wykresie obrazującym świadczenia w formie zasiłku okresowego. Liczba osób objętych pomocą w 2014 roku wynosiła 85, a w 2017 zaledwie 28. Z kolei z zasiłku celowego w roku 2014 objęto pomocą 235 rodzin, a w 2017 - tylko 170.

Jarosław Telka wskazał, że powodem poprawy warunków życia wielu rodzin stał się zarówno rządowy program 500+, jak i spadek bezrobocia. O tym, że wskaźnik ubóstwa wyraźnie zmalał, świadczy też lawinowo malejąca liczba dzieci objętych dożywianiem w szkołach. Przed 4 laty w gminie z tej formy pomocy korzystało 180 dzieci, przed rokiem zaledwie 76.

Ale nie wszystkie wskaźniki są tak optymistyczne. Nie brakuje obszarów, które stają się prawdziwym wyzwaniem i nie lada obciążeniem dla budżetu gminy.

To po pierwsze usługi opiekuńcze przysługujące osobom samotnym, które z powodu wieku i chorób wymagają stałej opieki. Liczba takich osób od kilku lat stale się zwiększa i w 2017 roku wynosiła 9 osób (w 2104 r. - 2 osoby). Podobnie jest w przypadku osób kierowanych do domów opieki społecznej. W 2017 roku GOPS ponosił częściową odpłatność za pobyt w nich 15 osób, wydając na ten cel 325 tysięcy złotych (188 tys. w 2014 r.).

Niemalże koszty gmina ponosi z tytułu wsparcia rodziny. Wsparciem asystentów objętych zostało 27 rodzin z problemami opiekuńczo-wychowawczymi, a w pieczy zastępczej przebywało łącznie 26 dzieci, w tym w placówkach opiekuńczo-wychowawczych 13 dzieci i również 13 w rodzinach zastępczych. Do 31 grudnia 2017 w gminie dla 668 osób ze 125 rodzin przyznano Kartę Dużej Rodziny.

Na zadania realizowane przez Dział Świadczeń Społecznych w 2017 roku GOPS wydał kwotę 13,7 mln zł. Tylko program 500+ pochłonął 9,431 mln złotych. Jednej rodzinie przyznano kwotę 4.000 w ramach świadczenia „Za życiem” (wsparcie dla dzieci z orzeczeniami o poważnej chorobie). Nie sposób wymienić wszystkich form pomocy realizowanych przez GOPS.

W podsumowaniu Jarosław Telka podkreślił, że głównym celem kierowanej przez niego jednostki jest umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężenie trudnych sytuacji życiowych oraz dostosowanie oferty usług do pojawiających się nowych potrzeb społecznych.

Pomagać musimy wszyscy

Przewodniczący Rady Tadeusz Kunaj wyraził wątpliwość, czy aby wśród osób korzystających z pomocy socjalnej nie ma takich, które zwyczajnie uchylają się od podjęcia pracy, a pomoc traktują jako sposób na życie. - Nie obserwujemy takich sytuacji, choć zawsze może się coś takiego zdarzyć. System wsparcia opiera się na rzetelnej wiedzy o rzeczywistych potrzebach - wyjaśniał dyrektor, którego pracę bardzo wysoko ocenił wójt Marcin Kasina, dziękując za zaangażowanie w to, co robi dla lokalnej społeczności.

Gospodarz gminy przy okazji dodał, że pomoc drugiej osobie to nie tylko GOPS. - Powinniśmy wszyscy być uwrażliwieni na ludzką niedolę. To nie tylko rola urzędników, sołtysów, ale wszystkich nas - mówił do radnych.

Grzegorz Huk

Radny ma wątpliwości

GINA OLEŚNICA • Czy gminie grozi zapaść? Maciej Sycianko krytykuje. Ale inni radni go nie popierają...

Radny **Maciej Sycianko**, prawdopodobny kandydat na wójta w najbliższych wyborach, na sesji Rady Gminy wyraził swoje obawy związane z finansami gminy. Powodem jego wątpliwości był projekt uchwały dotyczący emisji obligacji przez gminę. - Czy wiecie, jakie po emisji obligacji będzie zadłużenie gminy? - pytał retorycznie radnych. - Czy zdajecie sobie sprawę, że do 2021 roku nie będzie nowych inwestycji?

Sycianko miał obawy co do dopuszczalnego wskaźnika spłaty zobowiązań (WPF). - Wy nie czytacie projektów uchwał! - zarzucał swoim kolegom. - Pan nas upokarza - komentowała półgłosem radna Marta Barska.

- Cemu swoich wątpliwości nie zgłaszał pan na komisjach? - pytała Aleksandra Sieruga.

- Proszę panią skarbnik o informację, czy finanse gminy są zagrożone - zażądał wójt Marcin Kasina.

Skarbnik Monika Warszawska powiedziała, że żadne wskaźniki odnoszące się do zadłużenia gminy nie dają podstaw do niepokoju. - Wszystko jest wyliczone i wszystko w każdej chwili można sprawdzić - zapewniła.

- Pan przedstawia jakieś czarne scenariusze - ocenił Tadeusz Kunaj. - Czarne scenariusze? Ja tylko pytam. Mam siedzieć cicho i nie mieć żadnych wątpliwości? - odpowiadał mu Sycianko. I powtarzał: „Wy nawet nie wiecie, nad czym głosujecie”.

- To nieprawda, że przez kolejne lata gmina nie będzie prowadzić inwestycji. Nie ma takiej

opcji - deklarował wójt Kasina. - Gmina się rozwija. Obserwujemy to m.in. po większych wpływach z podatków PIT i CIT - to są wskaźniki, które - wbrew obawom niektórych - nastroją pozytywnie - mówił gospodarz gminy. Wszyscy biorą kredyty, żeby się rozwijać. Ja biorę kredyty, wszystkie gminy w Polsce zaciągają kredyty. To normalne zjawisko. Jeżeli jest strategia rozwoju, to trzeba posiłkować się kredytami. Nie ma innego rozwiązania. Może i jest minimalne ryzyko, ale to jedyna szansa rozwoju gminy i spełnianie oczekiwań jej mieszkańców - tłumaczył Tadeusz Kunaj.

- W budżecie ujęte jest 9 milionów z programu 500 plus. To wirtualne pieniądze, bo najpierw „wchodzą”, ale za chwilę „wychodzą”. To nie jest dobry



Maciej Sycianko pozostał osamotniony

budżet, choć będę za nim głosował - stwierdził z kolei radny Wiesław Podczaszyński.

W głosowaniu nad uchwałą o emisji obligacji 13 rajców było „za”. Tylko Maciej Sycianko wstrzymał się od głosu.

Grzegorz Huk

Gotowi na podbój świata



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Czyż oni nie są wspaniali?...

SYCÓW • Trzecioklasiści z liceum lada dzień opuszczają mury swej szkoły. Nim to się stanie, podsumowali spędzone w niej lata.

W piątek Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Sycowie uroczystie żegnało swoich absolwentów. Uroczystość, przeprowadzoną w pobliskim domu kultury, rozpoczęto tradycyjnie odśpiewaniem hymnu szkoły oraz wprowadzeniem

sztandaru. Jednak już po chwili najstarsi uczniowie przekazali go swoim młodszym następcom, a ci ślubowali, że będą równie godnie dbać o jego honor. Mają się na kim wzorować, bowiem w roczniku opuszczającym mury ogólniaka było wielu laureatów ogólnopolskich konkursów z różnych dziedzin i doskonałych sportowców. Tego dnia nie zapomniano o nich, gratulowali im starosta Wojciech Kociński i przewodniczący Rady Miejskiej Bolesław Moniuszko.

Zasłużeni młodzi ludzie otrzymali świadectwa z czerwonym paskiem i słowa uznania od swoich pedagogów (prymuską szkoły została Dorota Mak z klasy IIIA). Sami też nie szczędzili nauczycielom ciepłych słów i wręczyli im kwiaty.

Jak przy każdym podżeganiu, były izy wzruszenia, ale dyrektor Robert Dziergwa przekonywał, że to przecież nie jest żaden koniec, lecz dopiero początek. „Nadszedł czas, by pisać swoją historię w

wielkim świecie” – takie motto wyświetlono absolwentom.

- Kimkolwiek będziemy – nauczycielami, prezydentem naszego kraju, czy może szczęśliwym sprzedawcą hot dogów na Wyspach Kanaryjskich – realizujemy marzenia. Życie nie przydarza się nam, ale dla nas. Dajmy o sobie znać, że tutaj jesteśmy, że jesteśmy ważną częścią czegoś większego. Nie bójmy się świata, bo jako absolwenci tej szkoły możemy bez kompleksów go podbijać – mó-

wiła przewodnicząca Samorządu Uczniowskiego Marta Majerczak.

Na pożegnalnym spotkaniu nie zabrakło też humoru: była sentymentalna podróż filmowa do czasu, gdy trzecioklasiści byli jeszcze pierwszakiem, oraz zabawna ballada o zmaganiach z maturą, a na koniec wszyscy wraz z wychowawcami poszli rozmawiać o wspólnie spędzonych chwilach. Na pewno mają co wspominać!

Zbigniew Nowak
fot. Autor

Znają swoje miasto

SYCÓW • Konkurs wiedzy z zakresu lokalnej historii połączony z grą terenową sprawił dzieciakom mnóstwo frajdy.

W minioną środę Muzeum Regionalne w Sycowie zaprosiło dzieci z okolicznych podstawówek do udziału w rywalizacji, w czasie której mogły wskazać się wiedzą dotyczącą ich małej ojczyzny. Motywem przewodnim tej edycji konkursu była historia rodu Bironów.

- Byli gospodarzami tego miasta do 1945 r. i posiadali w tu wielkie dobra oraz pałac. Wspierali rozwój kultury, ufundowali kościół ewangelicki, więc ta rodzina powinna być zapamiętana – wyjaśniał bur-

mistrz Sławomir Kapica, który objął honorowy patronat nad imprezą i przybył na jej rozpoczęcie, aby powitać uczestników.

Zadaniem dzieci było m.in. wykonanie drzewa genealogicznego rodu Biron von Curland i rozwiązanie testu wiedzy. Nad przebiegiem zmagania czuwały m.in. dyrektor Centrum Kultury Paulina Syposz-Ciemny oraz radna Beata Łukawska. Część konkursu miała formę gry miejskiej w parku. Należało rozwikłać różne zagadki posługując się mapą i odnaleźć ukryte klocki z literami, które tworzyły hasło.

- Dzieci szybko biegają z jednego punktu w drugi i realizują zadania

o wiele szybciej niż przewidywałam – mówiła Agnieszka Kuświk-Jasień, kierownik muzeum.

Następnie uczestnicy zwiedzili kościół ewangelicko-augsburski p.w. Apostołów Jana i Piotra. Sekrety zabytkowego budynku (dzieła wybitnego architekta Karla Gottharda Langhansa, twórcy m.in. Bramy Brandenburskiej w Berlinie) objaśniał najmłodszym Michał Kaschytza.

Na tym zakończono pierwszy etap konkursu, nie zdradzając na razie, kto zdobył najwięcej punktów. Wszystko wyjaśni się podczas drugiego etapu, w czasie którego uczestnicy będą m.in. budować replikę zamku. Zbigniew Nowak



Dotykanie historii było przyjemne

Tragedia w garażu

SYCÓW • Stanisław D., 63-letni sycowianin, spłonął w garażu. To było samobójstwo?

W środę doszło do tragedii w blaszanym garażu przy ulicy Daszyńskiego. To w nim 63-letni Stanisław D. trzymał drewno. Po godz. 20 mieszkanka pobliskiego domu wielorodzinnego zobaczyła dym i płomienie wydobywające się z garażu. Około 20.15 zadzwoniła na numer alarmowy i próbowała sama gasić pożar, ale płomienie były już tak duże, że konieczna była profesjonalna akcja strażaków.

Na miejsce przyjechały dwa wozy strażackie PSP. Obecny był zastępca komendanta powiatowego PSP w Oleśnicy bryg. Andrzej Fischer.

W ugaszonym garażu znaleziono spalone zwłoki mężczyzny. Był nim Stanisław D. Mężczyzna od pewnego czasu miał życiowe problemy i wspominał o samobójstwie. Niewykluczone, że popełnił samobójstwo, oblewając się łatwopalną substancją i podpalając. Okoliczności tragedii wyjaśniają policja i prokuratura.

(OAI)

GMINY W SKRÓCIE

Dziadowa Kłoda: Zabierze azbest

W wyniku przeprowadzonego naboru wniosków związanych z usuwaniem wyrobów zawierających azbest na rok 2018. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu przyznał gminie Dziadowa Kłoda dofinansowanie na demontaż, zbieranie, transport oraz unieszkodliwianie odpadów zawierających azbest. Gmina na podstawie zapytania ofertowego wybrała ofertę spółki Środowisko i Innowacje z Warszawy.

Syców: Urząd nieczynny

W piątek 4 maja Urząd Miasta i Gminy w Sycowie będzie nieczynny w zamian za przypadające w sobotę 6 stycznia Święto Trzech Króli (dzień ustawowo wolny od pracy).

Gmina Oleśnica: Śmieci dla GPK

Samorząd gminy zawrze umowę na odbiór i transport odpadów komunalnych odebranych od właścicieli nieruchomości (3.906 gospodarstw domowych) z Gminnym Przedsiębiorstwem Komunalnym. Całkowita wartość zamówienia wynosi 662.400 zł netto.

Międzybórz: Roboty na stadionie

Samorząd planuje modernizację części sportowej budynku stadionu. Branża budowlana obejmuje m.in. roboty rozbiórkowe, murarskie, tynkarskie, podłoga i posadzki, stolarkę drzwiową, ścianki działowe, okładziny ścian i sufitów, malowanie, demontaż wieszaków, schody zewnętrzne. Termin realizacji zamówienia: od 18 czerwca do 20 sierpnia.

NASZ BIERUTÓW

Informator Samorządowy nr 15

kwiecień 2018



Drogi wciąż budujemy

Infrastruktura drogowa to jedna z dziedzin, w którą samorząd Bierutowa inwestuje od początku swojej demokratycznej, nomen omen - drogi.

W mijającej kadencji bardzo mocno inwestowano w drogi, nadrabiając wieloletnie zaniedbania. Z drugiej strony buduje się też chodniki ze względu na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców. I wreszcie z trzeciej, coraz częściej drogi i chodniki powstają w miejscach, w których wyrastają nowe

osiedla. W gminie Bierutów przybywa bowiem mieszkańców. Tutaj znajdują swoje miejsce na ziemi.

NOWA I MALINOWA: Przebudowa ulic w Bierutowie: Nowa, Malinowa, Czereśniowa wraz z sięgaczem nr 2 do Wodnej

Wykonana będzie nowa nawierzchnia z kostki betonowej na wymienionych ulicach wraz z chodnikiem przy Nowej. Łączna długość przebudowywanych dróg

to 462 m. Dodatkowo w trakcie prowadzenia prac wyremontowana będzie sieć wodociągowa w pasie tych dróg.

Prace budowlane prowadzi FTS Artur Grzyb z Oleśnicy. Koszt – 597.571 zł. Termin wykonania zadania – 19 czerwca 2018 r.

SOLNIKI WIELKIE: Przebudowa drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Solnikach Wielkich

Wykonana zostanie nawierzchnia bitumiczna na drodze wewnętrznej położonej na działkach w Solnikach Wielkich, o szerokości 3,5 m, wraz ze zjazdami do posesji. Łącznie 632 metry drogi. Wykonawcą jest PHU Carbon Jan Kurok z Sycowa. Cena - 493.493 zł. Inwestycja dofinansowana jest w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich Prow 2014-2020. Termin wykonania - 8 czerwca 2018 r.

WIŚNIOWA: Przebudowa ulic w Bierutowie: Wiśniowa wraz z sięgaczem nr 1 do Wodnej



Ulica Nowa będzie jak nowa

Zakres będzie obejmował roboty podobne jak przy przebudowie ulicy Nowej i przyległych. W postępowaniu o udzielenie zamówienia złożono dwie oferty. Aktualnie Urząd Miasta i Gminy jest na etapie przygotowywania umowy.

INNE: wojewódzkie, powiatowe, gminne

W trakcie kadencji obejmującej lata 2014 – 2018 na terenie miasta i gminy wykonane zostały:

■ w zakresie dróg wojewódzkich:
- remont drogi wojewódzkiej nr 451 w ciągu ulicy Namysłowskiej w Bierutowie – wykonanie nowej nawierzchni odcinka jezdni oraz nowego chodnika
- remont drogi wojewódzkiej nr 451 w ciągu ulic 1 Maja i Wrocławskiej w Bierutowie – wykonanie nowej nawierzchni jezdni wraz z chodnikiem
- wykonanie miejsc parkingowych przy cmentarzu w Bierutowie, wraz z drogą dojazdową i odwodnieniem

■ w pasie dróg powiatowych:

- wykonanie nakładki bitumicznej na drodze nr 1461D w Kruszowicach
- wykonanie chodnika przy ulicy Solnickiej w Bierutowie (droga powiatowa 1463D)

■ w pasie dróg gminnych i wewnętrznych:

- przebudowa ulic Osiedle, Północnej, Piłsudskiego i Wodnej w Bierutowie
- przebudowy dróg dojazdowych do gruntów rolnych: w Wabienicach – nawierzchnia bitumiczna, w Karwińcu i Paczkowie – nawierzchnia tłuczniowa
- uzupełnienie podbudowy i wykonanie nawierzchni tłuczniowych na ulicach: Jesionowej, Lipowej, Klonowej, Generała Sikorskiego, części Kilińskiego w Bierutowie oraz we wsiach: Gorzesław, Kijowice, Kruszowice, Paczków, Stronia, Wabienice, Zawidowice, Zbytowa.



Budowa drogi w Solnikach Wielkich

Gmina wspiera parafie

BIERUTÓW • Będą remonty bierutowskich świątyń.

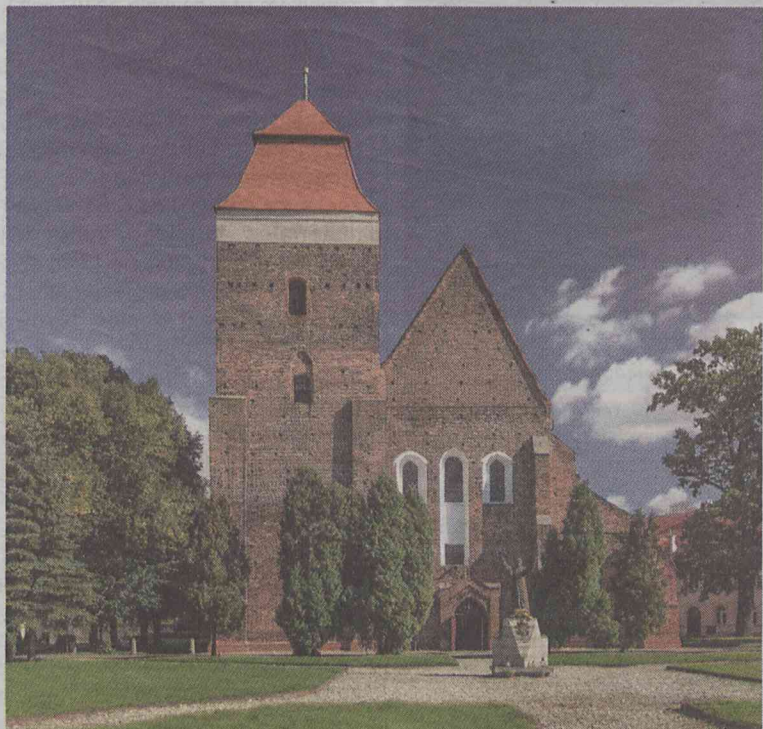
Jedną z uchwał podejmowanych na sesji Rady Miejskiej w Bierutowie dotyczyła udzielenia pomocy finansowej miejscowej parafii p.w. św. Józefa Oblubieńca NMP.

Podstawą prawną była ustawa o samorządzie gminnym w sprawie przyjęcia zasad i trybu udzielania dotacji na sfinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków lub gminnej ewidencji zabytków. Radni jednogłośnie podjęli uchwałę o udzieleniu para-

fii dotacji w wysokości 20 tysięcy złotych. Pójdzie ona na kontynuację prac związanych z oczyszczaniem powierzchni ścian z kurzu, sadzy, mchu, i porostów, glonów metodą chemiczną, wodą pod ciśnieniem, wycinaniem resztek cegieł, oczyszczaniem powierzchni przemurówkowych z zaprawy murarskiej, uzupełnieniem pustych i oczyszczonych spoin zaprawą mineralną. To II etap prac w parafialnym kościele Świętej Katarzyny.

Dodajmy, że w każdym budżecie samorządu są kwoty dla wszystkich parafii, średnio po 5.000 zł.

(hag)



Dzięki wsparciu gminy udało się wyremontować dach kościoła św. Katarzyny

Wygonią Dni Sycowa?

SYCÓW • Kibice i działacze piłkarscy są dumni z nowej nawierzchni boiska. I zapowiadają, że nie pozwolą, aby zniszczyły ją tłumy imprezowiczów.

Podczas poniedziałkowego posiedzenia komisji stałych Rady Miejskiej dyrektor MOSiR-u Adam Hrehorowicz omawiał stan obiektów sportowych. Referując stan hali, z zadowoleniem odnotował, że udało się wyremontować i odmalować sporą część obiektu, a nowe wentylatory okazały się bardzo przydatne w czasie upałów. Problemem pozostają liczące ewakuacyjne. Sprytna młodzież nauczyła się otwierać je i wchodzi do budynku bez pozwolenia. Wprawdzie dzięki monitoringowi można ustalić tożsamość natrętnych gości, ale jako że są nieletni, sprawy zostają umorzone, więc wtargnięcia do obiektu powtarzają się. Jeszcze bardziej kłopotliwi goście nawiedzają skatepark. Po zachodzie słońca staje się on miejscem libacji, co nie tylko przeszkadza okolicznym mieszkańcom, ale też skutkuje jego dewastacją. Remont jest problematyczny, ponieważ firma, która go wybudowała, już nie istnieje. Dyrektor wyraził obawę, że jeśli nie uda się dokonać niezbędnych napraw, w przyszłym roku skatepark może już nie otrzymać zezwoleń na użytkowanie.

Doskonale powiodła się za to renowacja płyty boiska. Zamontowano system nawadniania murawy, a w planie jest też zakup kolejnych urządzeń, m.in. służących do napowietrzania. Kibice są tak



Dyrektor okazał gest wsparcia dla chorego pracownika

zachwyceni efektem, że... nie zamierzają wpuszczać tam innych mieszkańców miasta. Szczególnie obawiają się, że tłumy na Dniach Sycowa zadepczą śliczną murawę. Zapowiadają, że są gotowi zablokować wjazd na stadion, aby do tego nie dopuścić, a imprezy proponują przenieść do parku.

- Faktycznie, lokalni działacze piłkarscy mnie również zgłaszali tę kwestię. Musimy zarezerwować środki na naprawienie murawy po takiej imprezie, ale przeniesienie Dni Sycowa w inne miejsce również wiąże się z wydatkami – odparł burmistrz Sławomir Kapica. - W najbliższych miesiącach przedstawimy dokładne informacje na ten temat.

Z kolei radny Marek Malinowski poruszył kwestię orlika. - Oprócz zastrzeżeń pochwał za pańską działalność, musi pan też przyjąć

słowa krytyki od grupy mieszkańców, którzy narzekają, że do świąt nie mogli zagrać na orliku, z kolei klucze do boiska na ul. Komorowskiej podobno ma Zbigniew Gręda i wypuszcza też tylko po którejś godzinie – zwrócił uwagę dyrektorowi.

- O ile wiem, do południa wszyscy mają tam wstęp wolny, muszę sprawdzić te informacje – padła odpowiedź.

W środę podczas sesji Rady Miejskiej dyrektor Hrehorowicz krótko powtórzył najważniejsze kwestie poruszane w swym poprzednim wystąpieniu, ale dodał również specjalne wyrazy wsparcia od siebie i swoich pracowników dla chorego kolegi. Zaprezentował nawet specjalny transparent, który na tę okazję przygotowała cała „drużyna” Ośrodka.

Zbigniew Nowak

O włos od tragedii

BIERUTÓW • Ten obywatelski donos był w pełni uzasadniony.

Czy taka sytuacja w ogóle mogła się zdarzyć?! - pytają rodzice, pytają też bierutowski samorządowcy. Kontrola funkcjonariuszy Inspekcji Transportu Drogowego z Wrocławia obnażyła fatalny stan taboru, którym od dawna przewożone są dzieci do szkół z terenu gminy Bierutów. Informację o wspomnianej kontroli zamieścił m.in. portal olesnica24.com.

Panorama pisała o tym m.in. w poprzednim wydaniu, relacjonując przebieg sesji Rady Miejskiej w Bierutowie. Przypomnijmy, że odpowiedzialna za podpisywanie umów z przewoźnikiem dyrektor Centrum Usług Wspólnych Iwona Kocjan stanowczo mówiła podczas sesji, że gmina nie ma sobie w tej sprawie nic do zarzucenia, bowiem wszelkie procedury w tym względzie zostały zachowane.

O komentarz w tej sprawie poprosiliśmy Inspekcję Transportu Drogowego. Zastępca naczelnika Wydziału Inspekcji **Mariusz Kaczmarz** jednoznacznie stwierdził, że skala zaniedbań stanu pojazdów w tym konkretnym przypadku nawet dla doświadczonych funkcjonariuszy była porażająca.

- Już sam fakt, że na pięć skontrolowanych autobusów aż cztery w trybie natychmiastowym zostały wyłączone z ruchu, świadczy, że sytuacja była poważna. Nie



Pęknięta rama jednego z autokarów

były to błahe usterki - mówi nasz rozmówca - typu spalona żarówka, czy niewielki wyciek płynu eksploatacyjnego. Stwierdziliśmy w jednym z pojazdów pękniętą ramę. Większość nie spełniała norm emisji spalin, a w prawdziwe osłupienie inspektorów wprawił widok zdemontowanego drążka stabilizatora poprzecznego przedniego zawieszenia, który ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo poruszania się pojazdu - informuje. - Dodam, że pojazdy niedawno przechodziły przeglądy rejestracyjne, a usterki z całą pew-

nością nie powstały w tym czasie, tylko dużo, dużo wcześniej. Jak diagnosta mógł tego nie zauważyć... Cóż, pozostawiam to w gestii organu, który nadzoruje tę konkretną stację obsługi. Jest nim Starostwo Powiatowe. Jesteśmy na etapie redagowania protokołu z przeprowadzonej kontroli, który niebawem trafi do starosty - konkluduje Mariusz Kaczmarz, dodając, że właściciel wszystkich skontrolowanych pojazdów, w których stwierdzono usterki, został pozbawiony dowodów rejestracyjnych, a kierowcy, jak i właściciel firmy

transportowej, ukarani mandataми karnymi.

Teraz samochody muszą zostać naprawione i poddane szczegółowej kontroli diagnostycznej. - My ze swej strony planujemy rekontrolę wspomnianych pojazdów. Sygnał o tym, że coś jest nie tak z bierutowskimi gimbusami, przekazał nam anonimowo jeden z zaniepokojonych rodziców. Całe szczęście, że to zrobił. My nigdy nie bagatelizujemy takich informacji - słyszymy.

Pytamy, czy podobne sytuacje zdarzają się często? Inspektor mówi, że zdarzają się, np. w Świętej Katarzynie na dwa autobusy przewożące dzieci obydwie były niesprawne, jednak w Bierutowie

procentowo okazało się, że jest dużo gorzej.

- Tak to jest, jeśli jedynym kryterium w przetargach jest cena. Moim zdaniem samorządy winny bacznie przyglądać się, kto przystępuje do przetargów, sprawdzać referencje etc. - mówi inspektor Kaczmarz.

W ramce zamieszczamy komunikat Wrocławskiego Oddziału Inspekcji Transportu Drogowego

Czekamy zatem na raport w tej sprawie ze strony Starostwa Powiatowego w Oleśnicy, bo widać, że inspektorzy mają spore podejrzenia co do rzetelności jednej z powiatowych stacji diagnostycznych.

Grzegorz Huk

Pół wieku Bajki



Rodzinną - bajkową - fotografia jest pamiątką jubileuszowego spotkania

MIĘDZYBÓRZ • Miejskie przedszkole obchodziło jubileusz 50-lecia swego istnienia.

Już 50 lat istnieje międzyborskie przedszkole. W sobotę 21 kwietnia świętowało na akademii w Ośrodku Kultury swój jubileusz. Przybyli zaproszeni goście z burmistrzem Jarosławem Głowackim na czele. Obecni byli emerytowani pracownicy oraz absolwenci. Gospodarzem uroczystości była dyrektorka Małgorzata Janicka.

Przypomniano historię placówki. Pierwsze przedszkole w powojennym Międzybórze powstało w latach 1948/49. Mieściło się w salce katechetycznej i liczyło około 15 dzieci. W latach 50. XX wieku, w związku z trudnościami lokalowymi, przedszkole trzykrotnie zmieniło swoją siedzibę. Mieściło się w budynku przy Rynku 12 oraz w budynku urzędu miasta. Z początkiem lat 60. na ul. Kościelnej 4 powstało przedszkole jednooddziałowe, do którego uczęszczało ponad 30 dzieci. Ze względu na dużą liczbę dzieci i trudne warunki lo-

kalowe podjęto decyzję o budowie nowego przedszkola przy ul. Kościelnej 2. Przedszkole budowano kilka lat, również w czynnie społecznym mieszkańców Międzybórze. 15 stycznia 1968 r. oddano do użytku nowy budynek i właśnie tę datę uważa się za początek historii placówki. Przyjętych zostało około 50 dzieci, wśród nich obecna dyrektorka. Przez te wszystkie lata funkcję kierownika pełniły: Krystyna Szmaj, Wanda Wieczorek, Róża Kowalska, Elżbieta Zadka, Zuzanna Mąkosza, Kazimiera Surma, Bogumiła Włodarz oraz obecnie Małgorzata Janicka. W lipcu 2011 r. rozpoczęto tworzenie od podstaw dwóch sal przedszkolnych w wynajętych pomieszczeniach w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Międzybórze. Od tego momentu do placówki mogło uczęszczać 117 dzieci. Od 1 września 2012 r. placówka nosi nazwę Przedszkole Bajka w Międzybórze. Rok szkolny 2017/2018 jest przełomowy, bowiem od września dwie grupy dzieci przeniesiono z ZSP do Kraszowa - budynku filii



Teraz one tworzą historię

Szkoły Podstawowej, natomiast w głównym budynku szkoły w Międzybórze utworzono oddziały zerówek w dwóch salach. Obecnie do przedszkola uczęszcza 160 dzieci, funkcjonuje siedem grup, a zatrudnionych jest 28 pracowników.

Dzieci z grupy Biedronki, przygotowane przez nauczycielki Longinę Mizere i Dariusz Jach, przywitały gości występami ilustrującymi historię placówki. Dzieci z grupy VI-0a, przygotowane przez Małgorzatę Mazur i Krystynę Hojak,

przedstawiły kolejne historyczne epizody. Na wszystkich czekały urodzinowe torty przygotowane przez Agnieszkę Zawielak.

W ramach drugiej - popołudniowej - części uroczystości wystąpiły Krasnoludki, Motylki, Żabki i Tygryski. Był też teatrzyk w wykonaniu nauczycieli i pracowników przedszkola. Poszczególne przedszkolne grupy zostały uraczone tortami.

Scenariusz uroczystości i dekorację sali w Ośrodku przygotowa-

ły Justyna Kędziora i Katarzyna Niwa, dekorację przedszkola - Monika Szymczyk i Anna Stoppok, prezentację - Elżbieta Leśniak. Materiały do folderu informacyjnego opracowała Longina Mizera.

W niedzielę w kościele parafialnym odbyła się msza w intencji dzieci, rodziców i pracowników Bajki.

(OAI)

PODZIĘKOWANIA

Dyrekcja Przedszkola Bajka w Międzybórze składa podziękowania: Burmistrzowi Miasta i Gminy Międzybórze za ufundowanie prezentów dla dzieci i gości, Radzie Rodziców za ufundowanie cukierków z logo przedszkola oraz tortów dla siedmiu grup, Panu Pawłowi Wielgoszowi za przygotowanie grupy tanecznej, wszystkim pracownikom przedszkola za wielkie zaangażowanie przy organizacji Jubileuszu, szczególnie Pani Justynie Kędziorze i Katarzynie Niwie za dekorację Ośrodka Kultury w Międzybórze i scenariusz uroczystości, Pani Longinie Mizerze za wybór i opracowanie materiałów do folderu informacyjnego, Pani Elżbiecie Leśniak za przygotowanie profesjonalnej prezentacji, Pani Monice Szymczyk i Annie Stoppok za przygotowanie dekoracji przedszkola, Pani Agnieszce Zawielak i całej obsłudze za przygotowanie uroczystego obiadu. Pani Agnieszce osobne dodatkowe podziękowania za przygotowanie tortu jubileuszowego dla gości, dzieciom za pokolorowanie torebek dla zaproszonych gości, a przede wszystkim za piękne występy, rodzicom naszych przedszkolaków - za to, że zawsze możemy na Was liczyć. Dyrektorka Małgorzata Janicka.

Colombo miał „Psa”, Jakimowicz „Doga”

SYCÓW • Czy na terenie przy szpitalu w Sycowie stanie pomnik Juliana Jakimowicza? I czy będzie on z psem?

Porucznik Colombo miał ukochanego basseta, którego nazwał po prostu „Pies”. Julian Jakimowicz, niezapomniany chirurg, twórca i wieloletni dyrektor szpitala w Sycowie, swojego owczarka niemieckiego też nazwał oryginalnie: „Dog”.

„Jakimowicz uwielbiał spacerować. Codziennie musiał przejść swoją ulubioną trasę do tzw. lasku bukowego wzdłuż szpitala, w kierunku torów kolejowych. Chodził z żoną i psem, dużym owczakiem niemieckim o imieniu „Dog”. Zimą narzucał na kitel płaszcz. A ponieważ szpital nie miał telefonu, więc w nagłym wypadku pielęgniarka wychodziła na tył placówki i machała ręką. To znaczyło, że doktor musi szybko wracać...”

To fragment książki „Jego serce zostało w Sycowie” Romana Rybaka (o jej wznowieniu piszemy na str. 2). Na kanwie jej powstania sycowscy miłośnicy historii zastanawiają się, jak jeszcze uczcić pamięć postaci dla sycowian niemal legendarnej.

Wiemy, że Towarzystwo Świętego Marka rozważa zbiórkę publiczną na rzecz postawienia pomnika doktora na terenie przy szpitalu. Wstępną zgodę na jego udostępnienie wyraził już starosta Wojciech Kociński. Teraz Zarząd Powiatu czeka na oficjalne pismo. Niewykluczone, że lekarzowi miałyby towarzyszyć właśnie wierny „Dog”. To jednak na razie tylko pomysł.

Taka koncepcja rzeczywiście się pojawiła - przynajmniej w rozmowie z **Panoramą Renata Wojciechowska**, wiceprezesa Towarzystwa Świętego Marka - ale na razie nie jest w fazie realizacji. Wciąż trwają rozmowy na ten temat - dodaje. (OAI)

Spuszczą wodę, wpuszczą krowy?



Dyrektora od problemów z zalewem może rozboleć głowa

SYCÓW • Czy nowe podatki wymuszą likwidację zalewu w Stradomiu?

Podczas poniedziałkowego posiedzenia komisji stałych Rady Miejskiej w Sycowie dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Adam Hrehorowicz przedstawił sprawozdanie z działalności powierzonej mu instytucji. Podkreślił, że w mijającym roku udało się zorganizować dość wiele ciekawych wydarzeń sportowo-rekreacyjnych, przy czym największą wagę poświęcił przeprowadzeniu Mistrzostw Polski Łucznictwa Tradycyjnego w Strzelaniu Całodobowym. - To fenomen chyba w skali świata - ocenił.

Miał też jednak smutniejsze informacje dotyczące zalewu w Stradomiu.

- W 2017 r. pojawiła się sprawa o tyle dziwna i trudna, że aby korzystać z części zalewu, musieliśmy złożyć pakiet dokumentów do instytucji, która jeszcze nie funkcjonowała. Chodzi o Wody Polskie. Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Andrzej Dembski wraz ze swoimi pracownikami pomógł nam jakoś z tego wybrnąć, ale za użytkowanie kąpieliska o wymiarach 100 na 50 metrów będziemy płacić 1.500 zł rocznie, przy czym cena jest ruchoma, zależna od ceny żyta. Chociaż teren należy do gminy, musimy płacić nie tylko za korzystanie z wody, ale nawet za

nasze mostki pływające i pomosty. Użytkowanie całego zalewu oznaczałoby już wydatek 150.000 zł rocznie. Pod znakiem zapytania staje więc dalsza działalność np. Klubu Turystyki Wodnej „Szekla”, który uczy dzieci pływania żagłóWKami - martwił się dyrektor MOSiR. Dwa dni później, podczas sesji Rady Miejskiej, stwierdził nawet, że jeśli sprawy potoczą się źle, może pojawić się konieczność likwidacji zalewu.

- Jeśli ten zbiornik wodny ma tyle kosztować gminę, to taniej będzie spuścić wodę i niech się tam pasą krowy... - przedstawił czarną wizję. Zauważył też, że w warunkach takiej niepewności trudno oczekiwać tam jakichś poważniejszych inwestycji.

Zbigniew Nowak

**OKNA -PCV
ŻALUZJE
RATY!
WYKONUJEMY
POSADZKI
MIXOKRETEM**

Tel. 314-95-49,
0-606-87-42-72
BAZAR ZA BRAMĄ
Oleśnica
ul. Wrocławska 30 B

Na cudzy koszt

SYCÓW • Recykling i segregacja śmieci działają coraz lepiej. Niestety, niektórzy podrzucają zmieszane odpadki.

W poniedziałek odbyło się posiedzenie komisji stałych Rady Miejskiej. Szczególne zainteresowanie radnych wzbudziła informacja o gospodarce odpadami, udzielona przez kierownika Referatu Gospodarki Odpadami i Ochrony Środowiska **Agnieszka Weskę**. Przypomniała, że mieszkańcy nadal płacą tyle, co w 2016 roku. Jeżeli nieruchomości zamieszkuje 4 osoby, to każda płaci po 10 zł. Jeżeli osób jest więcej, to kolejne osoby płacą już po 6 zł. Zapis ten wprowadzono po to, aby zmniejszyć opłaty dla dużych rodzin.

- Trochę zawył ten system - komentowali radni. Jednak większy problem stanowią ludzie, którzy chcą system oszukać.

- Mamy duży kontener na śmieci i jest on nieogrodzony - mówił **Mieczysław Troska**. Zauważyłem, że ludzie z zewnątrz przyjeżdżają i podrzucają nam śmieci, oczywiście niesegregowane. Czasem robią tak również i tutejsi mieszkańcy - ubolewał.

- Rzeczywiście, w przypadku nieruchomości wielorodzinnych pojawia się ten problem - przyznała **Agnieszka Weska**. - W takiej sytuacji grozi naliczenie wyższej opłaty za odpady niesegregowane dla wszystkich mieszkańców, ale dotąd takich środków jeszcze nie podejmowano.

- Niesegregowane śmieci podrzucają też ludzie spoza naszej gminy



Temat odpadów jest żywy wśród radnych

- zauważył **Marek Malinowski**. - Do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych podjeżdża wiele samochodów na rzeszowskich, kępińskich numerach. Wyładują tam za darmo zmieszane śmieci i tłumaczą, że to nie ich, tylko rzekomo jakiegoś sycowianina, u którego remontują mieszkanie. Powiedzą, że u radnego Malinowskiego i nikt tego nie sprawdzi...

- Niestety, nie możemy wprowadzić nakazu, aby osoby spoza gminy przyjeżdżające na PSZOK pokazywały umowę na dowód, że wykonują remont dla mieszkańca Sycowa. To byłoby dobre rozwiązanie, ale wojewoda by nam taką uchwałę uchylił - przewidywała kierownik referatu.

- A jak się sprawdza odbiór odpadów biodegradowalnych? - pytał przewodniczący Rady Miejskiej **Bolesław Moniuszko**. - Czy do tych

kubłów trafia tylko trawa, gałęzie, czy też np. obierki?

- Coraz więcej mieszkańców segreguje we właściwy sposób - odparła kierownik.

- Ludzie coraz więcej kupują, coraz więcej też produktów zapakowanych w plastik, więc proszę sobie wyobrazić, co by było, gdyby nie ten system zbiórki i recyklingu odpadów. Pewnie byśmy w nich utonęli. Na szczęście w miarę dobrze to funkcjonuje, choć cały czas trzeba poprawiać, aby działało dalej jak najlepiej - podsumował burmistrz **Sławomir Kapik**.

- PSZOK bardzo zmienił się na korzyść, na początku wyglądało to katastroficznie, mnóstwo kałuż, teraz jest czysto, a obsługa sprawnie kieruje do miejsc, gdzie można zostawić poszczególne rodzaje odpadów - ocenił radny **Józef Promny**.

Zbigniew Nowak

Zboczeniec i gimnazjalistka

SYCÓW • Wracała z egzaminu gimnazjalnego. Wtedy pojawił się on...

Do tego przestępstwa doszło w ubiegły czwartek.

- Miały miejsce inne czynności seksualne wobec gimnazjalistki, wracającej z egzaminu. Incydent był jeden wobec jednej osoby. Na

ulicy. Sprawca jest poszukiwany - powiedziała nam **Arlęta Pawłowska**, zastępczyni prokurator rejonowej.

Inną czynnością seksualną jest: kontakt cielesny o charakterze seksualnym niebędący obcowaniem płciowym (dotykanie ciała w celach seksualnych), masturbacja, każda czynność o charakterze sek-

sualnym (także bez kontaktu cielesnego), która zmierza do uzyskania pobudzenia seksualnego lub zaspokojenia potrzeby seksualnej przez osobę wykonującą tę czynność lub aranżującą jej wykonanie.

Taki czyn penalizuje § 2 art. 197 *Kodeksu karnego* - sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. (ror)

Minister u Małej Garstki



Stowarzyszenie Mała Garstka z Sycowa upamiętniło działalność Tajnej Organizacji Mała Garstka w Nowej Rudzie, w której działali członkowie tej historycznej organizacji po skończeniu Szkoły Powszechnej w Sycowie (dziś podstawówki nr 3). Na uroczystości była obecna **Leokadia Hołubecka** - Marynka, ostatnia żyjąca członkini Małej Garstki. Pamiątkowa tablica została odsłonięta z udziałem minister edukacji narodowej **Anny Zalewskiej**.

IV liga

Walczymy, ale...

Kłopotów ciąg dalszy...

Wiwa 0 (0)
Gac 2 (1)

WIWA: Guźniczak - Ślaski, Cybulski, Kubot (82. Wójcik), Dąbrowski, Rusiecki, Klimczak (63. Budzowski), Badel, Szweczyk (59. Żak), Suppan, J. Wojciechowski (61. P. Wojciechowski).
Trener: Józef KLEPAK.

Coraz trudniejsza staje się sytuacja Wiwy w tabeli IV ligi. Zespół z Goszczu przegrał w sobotę trzeci kolejny mecz i od bezpiecznej strefy dzieli go już 6 punktów. O tyle bowiem wyprzedza podopiecznych Józefa Klepaka ekipa ze Świdnicy, która zgromadziła 27 punktów. Przeskoczyć w tabeli bezpośrednich rywali będzie bardzo trudno...

O jakichkolwiek zdobyczach punktowych z liderem IV-ligowych zmagani marzyli chyba tylko najwięksi goszczarńscy optymiści. Jedenastka z Gaci przegrała bowiem w dotychczasowych rozgrywkach zaledwie 2 mecze, a na wiosnę żadnego! To powinno wystarczyć za całą rekomendację zespołu Marcina Dymkowskiego, który w Goszczu od pierwszych minut przystąpił do zdecydowanego szturmu.

Już pierwsza akcja gości mogła przynieść powodzenie, ale szczęśliwie od utraty gola uratowała Wiwę poręczka po strzale Dominika Wejerowskiego. Fortuna nie czuwała jednak zbyt długo nad gospodarzami, a po kwadransie zupełnie się od nich odwróciła, bo na listę strzelców dla Foto-Higieny wpisał się Igor Tarnov. Po chwili przed szansą na wyrów-



Tuż przed spotkaniem wiceprezes DZPN Dariusz Machiński uroczystie wręczył pani Monice Szweczyk Gierszon, prezes Wiwy, brązową Odznakę Honorową Polskiego Związku Piłki Nożnej

nanie stanął Adrian Dąbrowski, ale przegrał pojedynek z bramkarzem rywali. Była to w tej części meczu jedyna okazja dla gospodarzy na zdobycie gola. O wiele więcej mieli ich przyjeźdźni. W końcówce 1 połowy Janusz Gancarczyk i Kucyniak nie wykorzystali dwóch doskonałych sytuacji do podwyższenia rezultatu. Co się jednak odwlecze, to...

10 minut po rozpoczęciu II odsłony jeszcze kapitalną okazję zmar-

nował Igor Wargin, ale 120 sekund później goście prowadzili już dwoma bramkami po pewnym uderzeniu Tarnova z karnego, podyktowanego za faul Guźniczaka na szarżującym Gancarczyku.

Od tej chwili goście zaczęli myśleć o spokojnym dowiezieniu zwycięstwa do końcowego gwizdka sędziego. Dzięki temu częściej do głosu zaczęli dochodzić ambitnie grający gospodarze. W 63. min. pięknie z

...spadniemy? Cóż, nasze zespoły walczyły dzielnie, ale Wiwa przegrała z liderem, a Pogon przywiozła punkt z trudnego terenu. Mało!



Kamil Suppan (Wiwa), z lewej, w potyczce z byłym reprezentantem Polski Januszem Gancarczykiem Foto-Higiena)

dystansu przymierzył Paweł Kubot, ale pechowo trafił w poprzeczkę, następnie, kapitalnie, wprost na głowę Patryka Wojciechowskiego zacentrował z prawego skrzydła Dąbrowski. Niestety, główka piłkarza Wiwy zaledwie o milimetry minęła cel...

W końcówce znowu dali o sobie znać rutyniarze z Gaci i w 84. min byli o krok od zdobycia trzeciej bramki. Na szczęście na posterunku był tym razem Michał Guźni-

czak, który nie dał się zaskoczyć, wygrywając pojedynek sam na sam z Michałem Gołaszewskim. Trzy punkty pojechały jednak do Gaci, a Wiwie pozostały kłopoty, które z każdym meczem stają się coraz poważniejsze...

Witold Lechowicz
fot. Autor

TAK GRALI INNI

Wołów - Bardo	5:1
Ślask II - Wałbrzych	2:0
Zerniki - Ząbkowice	3:3
Marcinkowice - Wielka Lipa	3:0
Świdnica - Trzebnica	0:1
Jaworzyna - Kłodzko	0:1

TABELA

1. Gac	23	55	62-25
2. Ślask II	21	46	51-21
3. Bielawa	22	43	38-25
4. Marcinkowice	22	43	47-30
5. Zerniki	22	36	40-32
6. Bardo	22	34	44-45
7. Wałbrzych	21	32	32-31
8. Wielka Lipa	21	32	34-33
9. Ząbkowice	22	30	40-39
10. Kłodzko	22	29	40-51
11. Trzebnica	23	28	30-36
12. Świdnica	22	27	31-28
13. Goszcz	22	21	27-47
14. Wołów	22	20	33-43
15. Oleśnica	22	12	22-40
16. Jaworzyna	21	9	14-59

Kotwa kontra Brazylijczyk

O niespodziankę postarali się w Bielawie piłkarze Pogoni. Na stadionie trzeciej siły IV ligi goście dzielnie walczyli o punkty. Prowadzenie dał MKS-owi niezawodny w ostatnich meczach Piotr Kotwa (na zdjęciu w środku). Potem dał nam się we znaki Marcos Pauli Baumgarten, Brazylijczyk w barwach Bielawianki. Najpierw strzelił gola na 1:1, a potem asystował przy bramce Piotra Prokopa. Było 2:1, ale jeszcze przed przerwą do remisu doprowadził Kotwa, pewnie egzekwując jedenastkę. W II części bramki już nie padły i ostatecznie Pogon przywiozła punkcik. Ważny, ale drużyna musi przede wszystkim wygrywać. Szansa na to będzie już 5 maja w meczu z Wołowem na Brzozowej. Zapinamy pasy o godzinie 17!

(ws)



Nocny, firmowy

A do tego charytatywny. Warto pobiec, warto pokibicować.

Już po raz drugi raz Oleśnicka Grupa Triathlonowa organizuje w formie sztafety bieg dla drużyn firmowych pod nazwą 2. Nocny Sztafetowy Półmaraton Firmowy. Zawody odbędą się 12 maja na terenie stawów oleśnickich, a sam start i meta znajdować się będą obok amfiteatru. Pierwsza tego typu impreza cieszyła się ogromną popularnością zarówno wśród uczestników, jak i kibiców.

Tegoroczna edycja będzie miała charakter charytatywny, mający na celu wesprzeć działania Fundacji „Warto Pomagać” z Oleśnicy,

która wspomaga rodziny wychowujące niepełnosprawne dzieci. W związku z tym zorganizowana została zbiórka darowizn podczas zapisów na bieg. Udało się w ten sposób zebrać już 3.305 zł, ale to jeszcze nie koniec. Podczas samego wydarzenia, tuż przed startem głównego biegu, odbędzie się aukcja prac przygotowanych przez podopiecznych Fundacji.

Na sam bieg główny zapisało się łącznie 37 drużyn. Dla młodszych sportowców z klas V i VI szkół podstawowych będzie sztafeta 4KIDS, na którą zapisy trwają do 1 maja. Bieg uczniów rozpocznie się o godzinie 17.30.

Dodatkową atrakcją towarzyszącą imprezie będzie Strefa Zdrowia, w której przeprowadzone będą prelekcje przez specjalistów na temat zdrowego stylu życia. Ponadto na głównej scenie odbędą się występy lokalnych grup artystycznych, sportowych i tanecznych, a całości dopełni profesjonalna oprawa dj-ska i konferansjerska.

Cały przebieg imprezy będzie zarejestrowany cyfrowo, a z zebranego materiału powstanie pamiątkowy film.

Impreza rozpocznie się o godzinie 17, a sam bieg główny wystartuje o 21.



Fot. Krzysztof Dziedzic

(is)

Widowiskowa impreza odbędzie się 12 maja

Czwórbój dla Czwórki. I Szóstki!

Dziewczęta z SP4 Oleśnica, chłopcy z SP6 Oleśnica, Radosław Ratajski z SP Ligota Polska i Nikolettta Rządczyk z SP Grabowno Wielkie to mistrzowie 4-boju.

Na stadionie w Oleśnicy odbył się wielobój lekkoatletyczny dla szkół podstawowych w ramach Igrzysk Dzieci. Reprezentacja składała się z 6 zawodników, którzy walczyli w 4 konkurencjach: bieg na 60 metrów, skok w dal, rzut piłeczką palantową, 600 metrów dla dziewcząt i 1000 metrów dla chłopców. Organizatorem zawodów był Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Oleśnicy.

DZIEWCZĘTA

1. SP4 Oleśnica	- 1.076 pkt.
2. SP Międzybórz	- 992
3. SP6 Oleśnica	- 973
4. SP Grabowno W.	- 927
5. SP Dobroszyce	- 915
6. SP Ligota Polska	- 730

Indywidualnie najlepsze wyniki osiągnęły: 1. Nikolettta Rządczyk SP Grabowno Wielkie - 260 pkt.; 2. Oliwia Słota SP4 Oleśnica - 246 pkt.; 3. Maja Kołodyńska SP4 Oleśnica - 242 pkt. Mistrzynię powiatu wystąpiły w składzie: M. Kabzińska, W. Kobiółka, M. Kołodyńska, O. Słota, O. Stefaniak. Drużynę do zawodów przygotowała Marta Kowalska. A wicemistrzynię to: M. Robakiewicz, J. Robakiewicz, M. Bacht, H. Ryś, N. Tabaczuk, L. Król. Zespół prowadził Mirosław Adamek.

CHŁOPCY

1. SP6 Oleśnica	- 932 pkt.
-----------------	------------



Pani Marta i jej złotka



Mistrzowie z Szóstki

2. SP2 Twardogóra	- 919
3. SP2 Oleśnica	- 917
4. SP Międzybórz	- 900
5. SP4 Oleśnica	- 812
6. SP Dobroszyce	- 792
7. SP Ligota Polska	- 776

Indywidualnie najlepsi byli: 1. Radosław Ratajski SP Ligota Polska - 214 pkt.; 2. Mikołaj Matusiak SP2 Twardogóra - 203 pkt.; 3. Jan Schabikowski SP6 Oleśnica i Szymon Deszcz SP2 Oleśnica - 201 pkt. Mistrzami zostali: M. Brocki, J. Schabikowski,

W. Lenartowicz, G. Kupczyński, J. Markowski, I. Sroka. Drużynę prowadził Dariusz Świerczyński. Wicemistrzowie powiatu walczyli w składzie: I. Knefel, M. Matusiak, M. Raburski, D. Lamentowicz, P. Kasprzyk, A. Szyk. Drużynę przygotował Konrad Teszner. Do dalszego etapu zawodów awansują mistrzowie powiatów i 6 zespołów z mistrzostw Wrocławia oraz trzy zespoły z najlepszymi wynikami z dalszych miejsc. (ws)

Lekkoatleci, na start!

W maju odbędą się Mistrzostwa Oleśnicy w konkurencjach królowej sportu.

5000 m K - open
5000 m M - open

W ramach mitingu DZLA odbędą się Mistrzostwa Oleśnicy w Lekkiej Atletyce. Ich organizatorami są MIKS Junior w Oleśnicy oraz WKS Oleśniczanka. 19 maja o 11 na stadionie przy Brzozowej rozpocznie się lekkoatletyczne święto. Będą biegi: od 100 m do 5 km, skoki w dal i wzwyż, rzut oszczepem i pchnięcie kulą. W ramach mitingu DZLA odbędą się Mistrzostwa Oleśnicy w następujących konkurencjach:

MISTRZOSTWA OLEŚNICY

600 m K - rocznik 2003-2004
600 m M - rocznik 2003-2004
600 m K - rocznik 2005-2006
600 m M - rocznik 2005-2006
główny - mistrzostwa Oleśnicy amatorów

W biegu głównym mogą startować kobiety i mężczyźni, którzy skończyli 16 lat (niepełnoletni za pisemną zgodą rodzica lub opiekuna prawnego). Zapisy do niego odbywać się będą na portalu firmy Datasport. Limit uczestników: 30 pań, 30 panów. Zapisy zawodników do biegów dzieci starszych i młodzików w dniu biegu w biurze zawodów w godzinach 9 - 11. Trzej pierwsi zawodnicy każdego biegu dzieci starszych i młodzików w swojej kategorii otrzymają dyplomy oraz upominki. Osoby sklasyfikowane w biegu na dystansie 5000 m na miejscach 1-3 otrzymają medale. Wszyscy po minięciu linii mety dostaną pamiątkowy dyplom oraz butelkę wody. (ror)

Dwutakt żaczków

To był pierwszy koszykarski turniej „Dwutakt”, skierowany do szkół podstawowych z naszego regionu. W hali Atol rywalizowało 7 zespołów dziewcząt i chłopców w kategorii żaczek. Do rywalizacji przystąpiły szkoły z Oleśnicy numer 2, 3, 4 i 6, a także szkoły z Kiełczowa, Sycowa oraz Sokołowic. W grupie żaczki na podium stanęli: 1. SP Kiełczów, 2. SP6 Oleśnica,

3. SP4 Oleśnica. Najlepsza trójka turnieju: Ola Słota (SP4), Natalia Gliga (SP6), Lena Surowiec (SP Kiełczów), a MVP Julia Murat (SP Kiełczów). Wśród żaków najlepsi byli: 1. SP Kiełczów, 2. SP6 Oleśnica, 3. SP 2 Oleśnica II. Najlepsza trójka turnieju: Michał Wróblewski (SP6), Kacper Grochowski (SP Kiełczów), Michał Głogowski (SP Kiełczów), MVP Adam Ługowski (SP2) (is)

OBWIESZCZENIE STAROSTY OLEŚNICKIEGO

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1496, z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz.1257, z późn. zm.),

zawiadamiam,

że na wniosek Inwestora – Burmistrza Miasta Oleśnicy, wykonującego swoje zadania przy pomocy jednostki organizacyjnej, będącej zarządem drogi tj. Sekcji Dróg Miejskich w Oleśnicy, ul. Bolesława Krzywoustego 31C, 56-400 Oleśnica, działającego za pośrednictwem pełnomocnika Pana Rafała Ślusarskiego, złożony w dniu 8 lutego 2018 r. i skorygowany w dniu 19 kwietnia 2018 r., zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, dla zamierzenia budowlanego pod nazwą:

„Rozbudowa drogi gminnej nr 102281 klasy D ulicy Limanowskiego na odcinku od ulicy B. Krzywoustego do ulicy S. Moniuszki w Oleśnicy”

Wnioskowana inwestycja realizowana będzie na działkach o niżej wymienionych numerach ewidencyjnych gruntów: **zajęcia stałe:**

- dz. nr 166 AM-35, obręb Oleśnica (po podziale 166/1 AM-35)
- dz. nr 168/1 AM-35, obręb Oleśnica (po podziale 168/3 AM-35)
- dz. nr 1/2 AM-36, obręb Oleśnica (po podziale 1/9 AM-36)
- dz. nr 13 AM-36, obręb Oleśnica (po podziale 13/2 AM-36)
- dz. nr 1 AM-74, obręb Oleśnica (po podziale 1/1 AM-74)

zajęcia stałe: nieruchomości, na których prace budowlane będą realizowane na podstawie oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomościami na cele budowlane, o którym mowa w art. 33 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1332, z późn. zm.), w związku z art. 11i ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych – istniejący pas drogowy:

- dz. nr 167 AM-35, obręb Oleśnica
- dz. nr 2 AM-74, obręb Oleśnica

zajęcia czasowe: nieruchomości zajęte dla celów przebudowy innych dróg publicznych – art. 11f ust. 1 pkt 8 lit. g ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych;

- dz. nr 5 AM-74, obręb Oleśnica
- dz. nr 160 AM-35, obręb Oleśnica
- dz. nr 1 AM-30, obręb Oleśnica

zajęcia czasowe: nieruchomości, na których prace budowlane będą realizowane na podstawie oświadczenia o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomościami na cele budowlane, o którym mowa w art. 33 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (tekst jednolity: Dz. U. z 2017 r., poz. 1332, z późn. zm.), w związku z art. 11i ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych:

- dz. nr 2/3 AM-30, obręb Oleśnica
- dz. nr 1/2 AM-36, obręb Oleśnica (po podziale 1/8 AM-36)

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdzi podział nieruchomości gruntowych przeprowadzony w następujący sposób:

- dz. nr 1 AM-74, obręb Oleśnica po podziale 1/1 (pod drogę) i 1/2 AM-74, obręb Oleśnica;
- dz. nr 13 AM-36, obręb Oleśnica po podziale 13/2 AM-36 (pod drogę) i 13/1 AM-36
- dz. nr 166 AM-35, obręb Oleśnica po podziale 166/1 AM-35 (pod drogę) i 166/2 AM-35
- dz. nr 1/2 AM-36, obręb Oleśnica po podziale 1/9 AM-36 (pod drogę) i 1/8 AM-36
- dz. nr 168/1 AM-35, obręb Oleśnica po podziale 168/3 AM-35 (pod drogę) i 168/4 AM-35

W myśl art. 10 § 1 ustawy - Kodeks postępowania administracyjnego, strony postępowania mają prawo do czynnego w nim udziału, przeglądania akt sprawy oraz składania wniosków i uwag w siedzibie Starostwa Powiatowego w Oleśnicy, ul. Słowackiego 10, Wydział Architektury i Budownictwa, pokój 316, w godzinach pracy Urzędu, w terminie siedmiu dni od dnia zawiadomienia w drodze publicznego obwieszczenia.

Informuję, że zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, że zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Oleśnicy, na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Oleśnicy, na stronach internetowych wymienionych Urzędów oraz w prasie lokalnej.

Pierwsze serwy



To kolejny pingpongowy turniej w Sycowie

Piotr Semeres, Bogusław Górecki i Łukasz Skonieczny prowadzą w swoich kategoriach po I rundzie Grand Prix Tenisa Stołowego.

W hali sportowej sycowskiego MOSiR-u rozpoczęto rywalizację w ramach cyklicznego turnieju Grand Prix Tenisa Stołowego. Zawodników, ich opiekunów oraz kibiców witał dyrektor ośrodka Adam Hrehorowicz, dziękując za liczne przybycie. Zawody sędziują Joanna Ligęza, Marta Szlak i Anna Juszczyk. Już I runda pokazała, że turniej będzie stał wysokim i wyrównanym poziomem.

KATEGORIE

gimnazja i ponadgimnazjalne	
1. Piotr Semeres	100 pkt
2. Bartosz Bednarek	80
3. Marek Gwóźdź	60
4. Jagoda Karkoszka	40
open niezrzeszeni	
1. Bogusław Górecki	100

2. Łukasz Kokott	80
3. Władysław Kącki	60
4. Władysław Sibera	40
5. Karol Wróbel	20
6. Marek Leśniak	10
7. Jan Sobczak	8
8. Angelika Klimek	6
9. Zbigniew Szmidt	4
10. Rafał Gwóźdź	2
open zrzeszeni	
1. Łukasz Skonieczny	100
2. Piotr Nowicki	80
3. Piotr Klimek	60
4. Józef Kokott	40
5. Jacek Kokott	20
6. Marek Ciesielski	10
7. Rafał Pokusiński	8
8. Piotr Kulok	6
9. Jerzy Burek	4
10. Roch Ciesielski	2

Kolejna runda - 20 maja. Rund będzie siedem. W końcowej klasyfikacji pod uwagę będzie brane sześć z siedmiu najlepszych wyników. Finały - w grudniu. Organizatorami Grand Prix są WKS Płomień MOSiR Syców oraz Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sycowie. (ws)

PRACA

■ Zatrudnimy RECEPTIONISTĘ. Praca lekka, łatwa, przyjemna i bardzo ciekawa. Oferujemy umowę o pracę oraz dobre wynagrodzenie. CV na adres: hotel@hotelamber.pl

PROMEDICA24 OPIEKUNKA SENIORÓW w Niemczech

Ubezpieczenie i składki ZUS, pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Wyjeżdż już teraz i zarób więcej niż w Polsce! Promedica24: 507 062 253

■ Zatrudnię przy naprawie palet. Tel. 791-206-100.

■ Przyjmę technika budowlanego lub inżyniera budowy. Mile widziane doświadczenie w kierowaniu przy pracach ziemnych. Praca na terenie Wrocławia. Kontakt w godz. 7-15. Tel. 71 398-39-43, 605-246-269.

ZATRUDNIĘ DEKARZA, POMOCNIKA DEKARZA CIEŚLI

Praca od zaraz na umowę. Wysokie zarobki. Tel. 517-261-523.

■ Przyjmę do pracy sezonowej w zależności od potrzeb osobę posiadającą predyspozycje i zamiłowanie do pracy w ogrodzie. Tel. 885-054-406.

■ Zatrudnię dwie osoby do obsługi sprzedaży internetowej. Tel. 501-608-457.

■ Przyjmę pracownika fizycznego do prac na budowie.

Praca w Oleśnicy dla TOKARZY, FREZERÓW, OPERATORÓW CNC

Informacje
tel. 606-930-757.

Kontakt w godz. 7-15. Tel. 71-398-39-43, 605-246-269.

■ Pracownik produkcji. Umowa o pracę na pełny etat. Praca w Oleśnicy. Wysoka podstawa + premia. Tel: 530-934-472.

OGŁOSZENIE FIRMA „ARMAKAN” PVC zatrudni na stanowisko: OPERATOR WTRYSKARKI

CV i list motywacyjny prosimy składać na nasz adres: F.P.H.U. „ARMAKAN” PVC Kiebus Krzysztof Oleśnica, ul. Wądoły 20, tel. 399-96-50, fax. 399-96-55 lub na skrzynkę elektroniczną: szymanska@armakan.pl

■ Zatrudnię operatora koparko-ladowarki, monterę sieci wod.-kan., brukarza. Firma WOJ-KOP miejsc. Wrocław-Kielczów. Więcej informacji pod nr. 791-501-922.

Zatrudnię KIEROWCĘ kat. C+E, także z małym doświadczeniem.

Tel. 71-314-43-51,
604-843-334.

■ Zlecę wykonanie remontu dachu ok. 400 m² firmie dekarzkiej z fakturą. Praca w okresie VI-VII. Tel. 601-784-009.

■ Przyjmę do pracy na fermie

PRACOWNIK BIUROWY z językiem francuskim

Zatrudnimy osobę z biegłą znajomością języka francuskiego do pracy biurowej i współpracy z klientami firmy.

Możliwość pracy w niepełnym wymiarze czasu pracy. Wymagane komunikatywność w języku francuskim, dokładność, odpowiedzialność. Mile widziana znajomość języka angielskiego oraz branży okiennej i budowlanej. Wynagrodzenie odpowiadające efektom pracy i poziomowi umiejętności.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 625-903-071 w godz. 8-16 lub e-mail: kadry@teamplast.pl.



Znasz język niemiecki? Szukasz pracy jako opiekunka osób starszych?

Wyjazdy na umowę
Opieka koordynatora na miejscu

Biuro czynne pn-pt. godz. 9-16
ul. Lwowska 23, I p.
(wejście naprzeciwko przedszkola)
Tel. 690-967-999

Master Kebab zatrudni na stanowisko KASJER/-KASJERKA

Praca weekendowa jak również cotygodniowa. Mile widziani studenci. Umowa o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie. Tel. 669-208-916.

kobietę i mężczyznę. Tel. 71-314-88-92.

■ ZATRUDNIĘ pracownika. Tel. 601-874-872.

Zatrudnię mechanika i elektryka samochodów ciężarowych oraz pomocnika na warsztat.

Tel. 71-314-43-51,
604-628-093.

■ Potrzebna pomoc domowa, dwa razy w tygodniu, po 3 godziny. Tel. 606-908-956.

OPIEKUNKA SENIORÓW

Praca w Niemczech
Ubezpieczenie i składki ZUS, pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Wyjeżdż już teraz i zyskaj WIOSENNY BONUS!
Promedica24: 666 096 762,
ul. Tęczowa 11, Wrocław

SPRZEDAM

■ Pralki, lodówki, zmywarki z Niemiec - 220 zł/szt. Tel. 790-883-249.

■ Sprzedam wózek dwufunkcyjny Marita, stan dobry, 150 zł. Tel. 730-975-997.

■ Odstąpię miejsce na starym cmentarzu przy ul. Wojska Polskiego. Tel. 694-518-426.

■ Sprzedam atrakcyjną działkę ogrodową w ROD Róża. Tel. 510-212-553.

KUPIĘ

■ Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka. Tel. 509-675-586.

USŁUGI

WESELA

komunie, przyjęcia, noclegi.
Kryształowy Dwór
Tel. 602-459-919

■ Czyszczenie dywanów i tapicerek. Tel. 601-92-68-75.

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

PIANINA - strojenie i naprawa. Tel. 662-046-560

■ Rozniosę każdą ilość ulotek reklamowych. Tylko poważne oferty. Tel. 698-242-632.

■ Remonty mieszkań i domów, tynki, malowanie, tapety, kafle, panele, zabudowy, karton, gips. Tel. 732-657-190, 792-156-958.

DESKI TARASOWE PODBITKA

CENY
PRODUCENTA
Tel. 601-973-247

■ Naprawa pralek Waldemar Płaneta, ul. Chopina 7. Tel. 314-49-33, 0-601-78-86-87.

■ Nowoczesne instalacje grzewcze, gazowe i wodno-kanalizacyjne, montaż i serwis kolektorów słonecznych renomowanych firm. Klimatyzacja i wentylacja oraz roboty ziemne. Tel. 604-406-519.

BRUDNY DYWAN? OFERUJEMY PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN

- Odbiór od klienta
- Czyszczenie
- Odplamianie
- Podnoszenie runa
- Suszenie
- Dowóz do klienta

To wszystko już od 9 zł/m²
Tel. 604-298-183

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

■ OKNA PCV. Naprawa i serwis. Dobroszyce. Tel. 602-381-937, www.oknapokolenia.pl.

■ Okna PCV, żaluzje. RATY. Wykonujemy posadzki z mixokreta. Oleśnica, ul. Wrocławska 30B. Tel. 71/314-95-49, 606-874-272.

■ Pranie dywanów i tapicerek meblowej. Tel. 604-511-683.

■ ELEKTRYK. Tel. 537-393-225.

■ Glazura, biały montaż, malowanie. Tel. 889-659-901.

SKUP ZŁOMU

WYWÓZ GRUZU
0-508 050 490
Tel. 71 788 91 50

FINANSE

■ Biuro Rachunkowe „Dekret”. Oleśnica, ul. Wiśniowa 5. Dla nowych firm 1. miesiąc gratis. Tel. 605-418-580.

■ Chwilówki, kredyty. Oferta wielu firm. Kilińskiego 2/7. Tel. 793-688-083.

KREDYTY

■ gotówkowe,
konsolidacyjne,
■ bankowe i pozabankowe
■ bez BIK
Oleśnica, ul. Młynarska
7/3, parter
Tel. 71-721-81-67.

TURYSTYKA

■ Centrum Międzynarodowych Przewozów Autokarowych, wyjazdy codziennie z Oleśnicy, Sycowa, Wrocławia. BILETY LOTNICZE, PROMOWE-zniżki do 90 %. OPAL-Rzemieślnicza 10, tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Kuba 13 dni/11 nocy wszystko w cenie 3999 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki). Tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Emiraty Arabskie - 3499 zł wszystko w cenie. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06,

Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Lato 2017, 41% zniżki, zaliczka 10%, dziecko 690 pln. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS w Galerii przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Wczasy, imprezy dla firm i zakładów pracy 39% zniżki. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Polinezja Atlantyku: Gambia, Senegal, Gwinea Bissau, 3330 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Rejs po Karaibach - Barbados, Dominikana, Martynika, Saint Lucia 4463 zł wszystko w cenie OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Pielgrzymka do Ziemi Świętej 2689 pln, bilety wstępu w cenie. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Albania, Chorwacja, Czarnogóra 12 dni z Oleśnicy, 1659 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

■ Bułgaria-samolot, wyżewienie, 7 dni, 886 zł. OPAL Oleśnica Rzemieślnicza 10 (obok PKS, w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl.

FOTO-GORCZYCA

- ZDJĘCIA CYFROWE, DO DOKUMENTÓW, NAGROBKOWE
- PRZEGRYWANIE KASET VHS NA DVD
- ODBITKI:
9x13 - 40 gr, 10x15 - 50 gr

Oleśnica, ul. 3 Maja. Tel. 71-314-24-26

BHP-Center

- uprawnienia SEP, palaczy CO,
 - szkolenia bhp
 - kursy operatorów wózków widłowych
- Tel. 507-823-846

oxylion

Internet światłowodowy | radiowy | Telewizja HD

Internet
bez limitów

aktywacja
1 zł

Lokalny
Serwis

Nawet
500
Mbit/s

Zadzwoń i zamów

Już za 39,90zł
miesięcznie

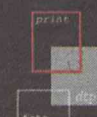
71 715 68 78

www.oxylion.pl

olesnica24.com

drukarnia wik

Ligota Wielka 16a tel. 071 398 86 00



Wielobarwny druk offsetowy
Od projektu do druku

MIESZKANIA**SPRZEDAM**

Ogłoszenia osób fizycznych o sprzedaży mieszkań kosztują 1 zł/słowo

■ Sprzedam mieszkanie 90 m² w pałacu w Bogusławicach, 1 p., 2 garaże, 2 piwnice, 120.000 zł do negocjacji. Tel. 608-116-023.

■ Sprzedam mieszkanie 110 m², 4 pokoje, w Oleśnicy. Tel. 502-040-638.

■ Sprzedam mieszkanie 61,9 m², 3 pokoje, 1 p., do częściowego remontu, ul. Klonowa 7, 235.000 zł. Tel. 535-878-387.

■ Sprzedam kawalerkę 37 m², 3 piętro, Oleśnica. Cena 163.000 zł. Tel. 503-758-938.

■ Sprzedam mieszkanie 50 m², 3 pokoje, wyremontowane z wyposażeniem, Oleśnica pl. Zwycięstwa, 220.000 zł. Tel. 605-620-063.

KUPIĘ

■ Kupię kawalerkę lub 2 małe pokoje, może być do remontu, bez pośredników, blisko centrum miasta. Tel. 510-190-722.

WYNAJME

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, ok. 40 m², umeblowane, ul. 11 Listopada, 1.200 zł + 1.000 zł + czynsz i opłaty. Tel. 698-698-128.

LOKALE

■ Do wynajęcia lokale o pow. 20 m² i 40 m² w Oleśnicy. Tel. 506-204-008.

Atrakcyjne nowe lokale do wynajęcia.
Tel. 501-274-114.

DOMY

■ Sprzedam dom 176 m², ul. Chabrowa, 690.000 zł. Tel. 603-848-915.

■ Sprzedam nowy dom 100 m² w Nowosiedlicach. Tel. 726-047-661.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Sprzedam działki 15-arowe w Dobroszycach, z warunkami zabudowy, wszystkie media. Tel. 602-381-937.

■ Kupię działkę budowlaną w Oleśnicy. Tel. 603-848-915.

■ Sprzedam działki budowlane, piękna okolica, cisza, blisko las, Sokołowice, 50 zł/m². Tel. 796-350-361.

■ Sprzedam działki budowlane w Świerznej, 50 zł/m². Tel. 697-569-003, 71-314-90-03.

BUDOWLANE

■ Przyjmę każdą ilość ziemi. Tel. 696-859-146.

ROLNICZE

■ Ferma Drobiu w Kolonii Strzelce skupuje zboże. Tel. 601-934-459.

■ SKUP ZBOŻA. Ferma Drobiu Sokołowice. Tel. 71-314-88-92, 601-774-867.

■ Sprzedam humus. Tel. 601-975-633.

■ Sprzedam działkę ogrodową (za elewatorami). Tel. 71-737-13-13.

■ Sprzedam ziemię orną 6,86 ha, w Sokołowicach. Tel. 667-466-797.

■ Przyjmę każdą ilość ziemi. Tel. 696-859-146.

■ Sprzedam sadzarkę do ziemniaków prod. czeskiej, stan techniczny dobry; opylacz do ziemniaków na wysokich kołach prod. polskiej, stan bardzo dobry. Tel. 71-398-75-31.

■ Sprzedam atrakcyjną działkę ogrodową w ROD Róża. Tel. 510-212-553.

ZWIERZĘTA

■ Chcesz mieć czworonożnego przyjaciela? Zaadoptuj jednego z bezdomnych psów lub kotów wyłapanych z terenu powiatu oleśnickiego na zlecenie Urzędu Miasta. Tel. 71-798-21-90.

LEKARSKIE**ALERGOLOG**

Jolanta Hołda
Oleśnica, Laboratorium PROMED
ul. Krzywoustego 3C
Syców, ul. Daszyńskiego 4
rejestracja: 604 19 19 91
szczegóły:
www.alergolog-holda.pl

NFZ, LUXMED - bezpłatnie oraz wizyty prywatne Dermatolog bez kolejki

C.M. Hipokrates. Oleśnica,
ul. Wrocławska 41. Tel. 71-398-33-23.
hipokrates-olesnica.pl

■ Maria Tarnawska - pediatra, neonatolog, poniedziałek, czwartek 17-19. Ul. Ceglana 1b. Tel. 314-99-55, 601-459-308.

Prywatny Gabinet Onkologiczny
Dr med. Mariusz Krawczyk
Specjalista chirurg-onkolog
- pełna diagnostyka gruczołu piersiowego, USG piersi, biopsje, zabiegi operacyjne
- USG tarczycy, węzłów chłonnych, ślinianek, jąder-biopsje
- badanie znamion barwnikowych - dermatoskopia
- konsultacje onkologiczne i ogólnochirurgiczne
Q-Med Oleśnica ul. Daszyńskiego 2A
Środy godz. 16-18. Rej. tel. 71/396-21-70

■ GABINET STOMATOLOGICZNY - lekarz dentysta Grzegorz Masternak. Oleśnica, ul. Żytnia 28. Tel. 503-155-095.

■ ZBIGNIEW OLEJNIK specjalista chirurg ortopeda-traumatolog, Oleśnica, ul. Krzywoustego 3c, wtorek i czwartek 16-18, Twardogóra, ul. Krzywoustego 2, piątek 9-11. Rejestracja tel. 71-398-60-23.

GABINET UROLOGICZNO-CHIRURGICZNY

lek. med. Tomasz Piskozub
USG środy 15:30 - 18:30
soboty 10:00 - 13:00
Oleśnica Bystre, ul. Wrzosowa 2.
Rejestracja: 71-75-75-210, 500 22 28 28,
www.urologolesnica.pl
Twardogóra, ul. Gdańska 16
(Przychodnia WAMED)
czwartki 15:30-17:30

■ KATARZYNA HORNUNG - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

■ Lek. med. Andrzej Banaszak - specjalista ginekolog-położnik, wtorki - piątki od godz. 16; USG - poniedziałki 16-17; Centrum Medyczne Qmed. Oleśnica, ul. Krzywoustego 2 a. Tel. 71-396-21-70, 602-131-992.

■ UROLOG - lek. Stanisław Pawlak, konsultacje, USG we wtorki i czwartki od godz. 17. Centrum Medyczne Daszyńskiego, Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2 A, tel. 71-396-21-70, kom. 603-953-465.

REJESTRACJA - 71 314 31 11

Przychodnia Specjalistyczna
DOKTOR
www.janeczko.pl
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

CHIRURGIA + USG
dr n. med. Andrzej Janeczko
specjalista chirurgii ogólnej

ORTOPEDIA
Jacek Kowalski
specjalista ortopeda, traumatolog

USG + BIOPSJE TARCZYCY
Łukasz Janeczko

SPECJALISTYCZNY GABINET MEDYCyny RODZINNEJ
Katarzyna Janeczko-Pussak
specjalista medycyny rodzinnej

DIAGNOSTYKA I LECZENIE DZIECI ORAZ DOROSŁYCH
BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ
DOPPLER TĘTNIC DOŁOWYCH

■ Protezy zębów - wykonawstwo, naprawy. Leszek Pastuła. Oleśnica, ul. Mickiewicza 3, 1 p. Tel. 603-934-901.

■ Lek. med. TADEUSZ MACIEJCZYK - prywatny gabinet internistyczny, wizyty domowe. Oleśnica, ul. Kopernika 12. Tel. 506-213-536.

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje w poniedziałki od godz. 12 i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

ZDROWIE

■ Psychodietetyk. Tel. 887-048-156.

AUTO-MOTO**OPONY**

Oleśnica, ul. Łąkowa 2

Tel. 71-314-95-10, 693-395-448

**AUTO USŁUGI**

POMOC DROGOWA

Tel. 601-936-766.

FIAT

■ Seicento, 0,9 benzyna, 2000, aktualny przegląd i OC, silnik i nadwozie stan b. dobry, 1.500 zł. Tel. 889-807-491.

HONDA

■ Civic, 1,3 benzyna, 1992, aktualny przegląd i OC, stan techniczny silnika b., dobry, nadwozia dobry, sportowa sylwetka, oszczędna, 5-6 litrów/na 100 km, 1.500 zł. Tel. 889-807-491.

KIA

■ Sportage, 1,9 diesel, 2006, 170.000 km, klimatyzacja, elektryczne szyby, stan bardzo dobry, 1. właściciel, 15.800 zł. Tel. 534-276-350.

■ Kia rio hatchback, model M, 2014 r., 1.2 benzyna, kolor kashmere brown, 25 tys. przebiegu,

serwisowany w GAM Długoleka. Tel. 507-088-806.

MAZDA

■ Mazda II navi plus, 1,3, 2012, zakupiony w salonie, 1. właściciel, serwisowany, pełne wyposażenie, nawigacja, podgrzewane fotele, 26.500 zł. Tel. 600-876-411.

MERCEDES

■ 170 A, 1,7 diesel, 2002, 211.000 km, pełne wyposażenie, 9.800 zł. Tel. 608-624-204.

NISSAN

■ Pixa, 2009, opłaty ważne na cały rok, 9.000 zł. Tel. 577-896-782.

WOŁGA

■ Wołga, 1965, czerwono-beżowa, na chodzie, 12.000 zł. Tel. 880-453-615.

DOSTAWCZE

■ Iveco 35S, 2007, 20.000 zł. Tel. 577-896-782.

CZĘŚCI

■ Sprzedam nowe resory do syreny 104. Tel. 71 314-35-34.

URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW AUTO-ZŁOM „CHEL”

- wystawiamy zaświadczenia do wydziałów komunikacji oraz firm ubezpieczeniowych przy odbiorze pojazdu
- za każdy pojazd płacimy gotówką
- pojazdy odbieramy własnym transportem - GRATIS

Stacja Demontażu Pojazdów Cieśle k. Oleśnicy.
Tel. 601-725-681, 726-202-020.

Oleśnica,
ul. 3 Maja
22/II

SKLEP
Wędkarsko-Zoologiczny

USŁUGI REKLAMOWE
- PIECZĄTKI od ręki
- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.

AMFOL
am.fol@wp.pl
56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl

Grawerowanie i cięcie laserem CO₂

NA MATERIAŁACH I ARTYKUŁACH WŁASNYCH ORAZ POWIERZONYCH

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję

OLEŚNICKIE BIDY



POSZUKUJEMY WŁAŚCICIELA - młoda suka w typie rasy pinczer miniaturowy. Została znaleziona w okolicy ul. Klonowej. Bardzo źle znosi rozstanie z właścicielem.



POSZUKUJEMY WŁAŚCICIELA - roczny pies w typie rasy owczarek belgijski. Pies został wyłapany w naszym mieście.



POSZUKUJEMY WŁAŚCICIELA - dwuletnia suczka została znaleziona w okolicach stawów miejskich w Oleśnicy.



HERA - piękna, ok 5-letnia sunia. Wesół, energiczna i bardzo bystra. Idealna towarzyszką dla każdego kochającego czworonogi. Jest zdrowa, odrobaczona i zaszczepiona.



GABO - kot indywidualista. Gabo jest wykastrowany i odrobaczony. Wzorowo korzysta z kuwety.



ELZA - bardzo towarzyska i lubiąca głośkanie trzyletnia kotka. Elza jest zdrowa, w ostatnim czasie została poddana zabiegowi sterylizacji.

KONTAKT W SPRAWIE ADOPCJI: 531-111-336, 517-076-620

Panorama Oleśnicka

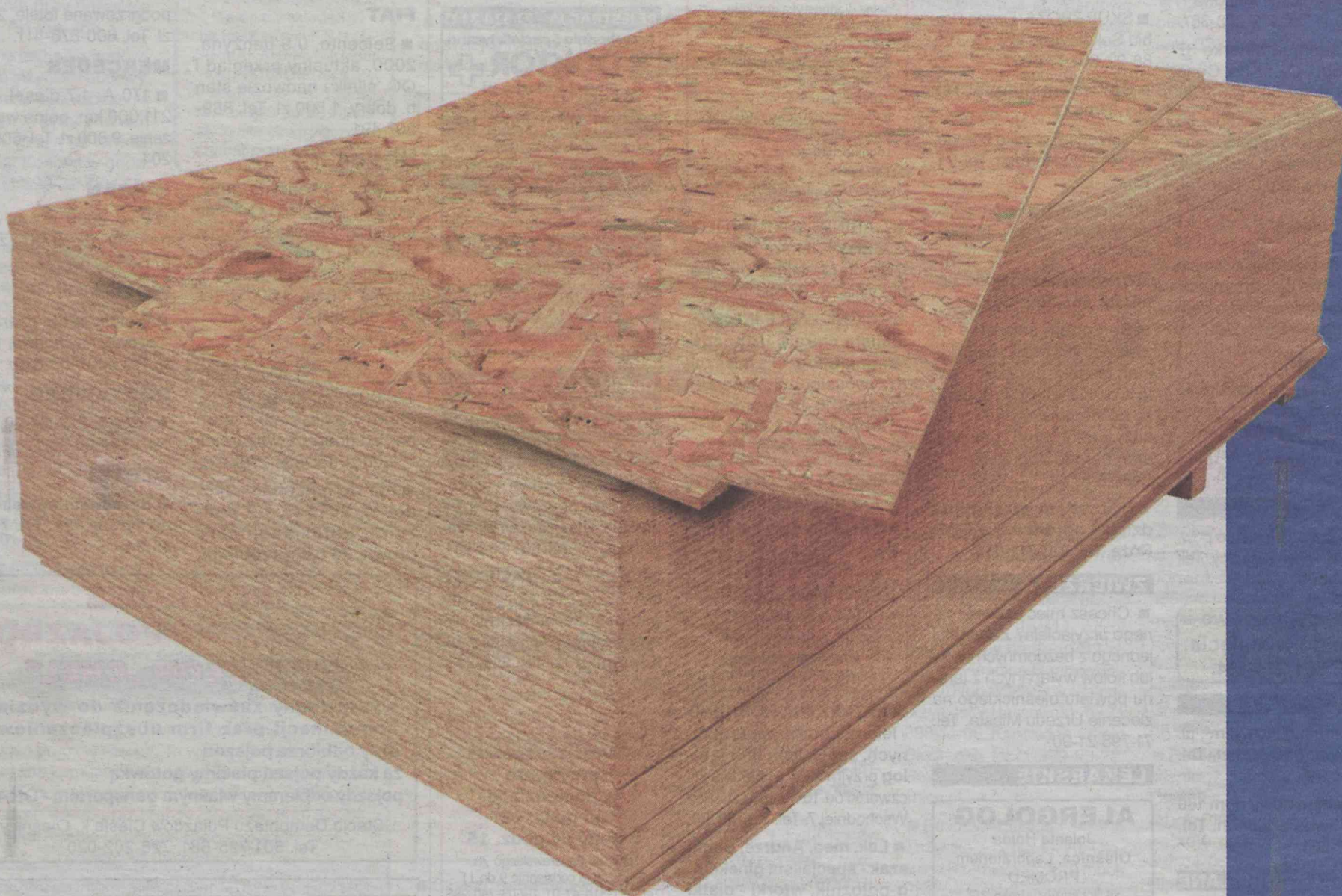
Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul. Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: panorama@dyskietka.pl, panorama-olesnica@poczta.onet.pl, www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Agora Tychy.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, 15-18.

PŁYTA OSB 3

1250 x 2500 mm

GRUBOŚĆ 11 mm



1 SZT = 44,31 zł

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**

14¹⁸ m²

castorama



**KUPUJ ONLINE
RÓWNIEŻ W
WOLNE NIEDZIELE**
castorama.pl



Castorama Wrocław Korona
51-421 Wrocław, ul. Krzywoustego 126A
tel.: 71 32 08 100, fax: 71 32 08 200

Sklep czynny w godzinach:
Pon-sob: 6:30 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00*

* Tylko w niedziele handlowe. Zapraszamy do naszego sklepu internetowego czynnego 24/7